Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Uma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 490 Poznań, czwartek dnia 23 października 1930 Rok XXV

Półroczny bilans

Nie wiadomo, jak się zakończy targ p. Piłsudskiego z p. Matuszewskim, i która z cyfr, „skaczących po głowie" p Piłsudskiego wyskoczy z niej jako globalna suma budżetu na rok 1931-2. Wiadomo natomiast dzięki „Wiadomościom Statystycznym", jakie były dochody i wydatki skarbu w pierwszem półroczu bieżącego roku.

Mianowicie w czasie od 1 kwietnia do 30 września r. b. dochody przyniosły 1.363 miljonów, a wydatki 1.358 miljonów. Mamy zatem niby 5 miljonów „nadwyżki". Lepiej jednak tej nadwyżki nie badać, bo, gdybyśmy wyszukali, że na dochód zapisano 6 miljonów zwrotu pożyczki kolejowej i 7 miljonów fikcyjnego „zysku", toby ta „nadwyżka" zamieniła się w deficyt.

Trzeba natomiast zająć się bliżej porównaniem dochodów pierwszego półrocza roku obecnego z takim samym okresem roku ubiegłego. Ułatwi nam to następujące zestawienie:

Dochody budżetowe w I półroczu (kwiecień - wrzesień)
w miljonach

	1929/30	1930/31	Różnica
podatki bezpośr.	359,2	344,4	— 14,8
podatki pośr. .	93,3	88,3	— 5,0
cło	208,0	134,7	— 73,3
opłaty stemplowe	101,2	91,0	— 10,2
podatek majątk. .	6,7	7,5	+ 0,8
10% dodatek od danin publiczn.	53,4	52,7	— 0,7
inne dochody administracyjne .	119,3	173,7	+ 54,4
przedsiębiorstwa	64,3	55.9	— 8,4
monopole . . .	444,2	414.8	— 29,4
Razem	1 452,5	1 363,1	— 89,4

A zatem obecnie mamy dochodów o przeszło 89 miljonów mniej, niż w roku zeszłym. W stosunku rocznym suma ta wzrośnie do 180 — 200 miljonów. A ponieważ poprzedni rok (1929-30) zamknięto po stronie dochodowej sumą 3.031 miljonów, przeto w tym roku dochody nie przekroczą sumy 2.850 miljonów.

Jest to najlepsza odpowiedź na pytanie, czy budżet na rok 1931-2 ma być taki, jak obecny (2.941 milj.), czy zmniejszony.

Badając poszczególne źródła dochodów widzimy, że całą różnicę między rokiem poprzednim, a obecnym stanowił spadek dochodów z ceł i monopoli. Pierwszy jest skutkiem premjowania wywozu, koniecznego ze względu na bilans handlowy i bezrobocie. Z monopoli — tytoniowy dał dotąd więcej, niż połowę tego, co miał wpłacić za cały rok, natomiast spirytusowy znajduje się w ciężkich opałach. Podwyższenie ceny wyrobów tego monopolu okazało się środkiem bardzo zawodnym.

Niewesoło przedstawiają się przedsiębiorstwa państwowe. Suma wpłacona przez nie do skarbu, nietylko jest o 8 miljonów mniejsza, niż w zeszłym roku, ale stanowi zaledwie 31 procent (zamiast 50 procent) tego, co jest w budżecie. mimo, że — jak wyżej wykazałem — poczta wpłaciła „zysk" fikcyjny.

Wpływy z podatków niewiele spadły: o 4 proc. w podatkach bezpośrednich i o 5 proc. w pośrednich. W porównaniu z pogorszeniem się sytuacji gospodarczej oznacza to przykręcenie śruby podatkowej, a nie „ulgi", o których niektórzy „sanacyjni" „obrońcy" handlu i rzemiosła lubią dużo gadać.

Natomiast fenomenalny wzrost wykazują „inne dochody administracyjne". Co tam tak urosło, nie wiemy. Wiemy natomiast, że zaliczono tutaj zwrot pożyczki kolejowej, która nie należy ani do tego rocznego budżetu, ani do dochodów „administracyjnych". Można z tego wnosić, że jest tam więcej podobnych pozycyj, wpisanych w tym celu, aby zmniejszyć deficyt budżetowy. Po odpowiedniem sprostowaniu tych „innych dochodów" półroczny bilans byłby jeszcze gorszy.

Czy ten stan wpłynie na czynniki miarodajne w kierunku zmiany dotychczasowej gospodarki? Ostatni wywiad p. Piłsudskiego daje odpowiedź przeczącą.

M. K.

Okrutne żniwo śmierci

Liczba ofiar katastrofy górniczej pod Akwizgranem przekracza 250

Akwizgran, 23. 10. (Tel. wł.). — Obliczenie ofiar wielkiej tragedji z wtorku na kopalni Anna I. nie jest jeszcze niestety ukończone. Do godziny 1,30 po północy wydobyto 248 zabitych. O tym czasie przerwano na kilka godzin prace ratownicze, gdyż zdołano dotrzeć do wszystkich oddziałów kopalni, tak, że na ewentualne znalezienie jeszcze żywych nie można już liczyć. Oprócz dalszych ofiar przywalonych jeszcze ziemią w kopalni, należy się liczyć z zabitymi pod gruzami domu dyrekcyjnego.

Berlin, 23. 10. (PAT). Donoszą z Alsdorfu, że wczoraj przed północą oddział pogotowia ratunkowego, składający się z 20 górników i sztygara, który zajęty był transportowaniem ofiar katastrofy w głębi kopalni, zasypany został wskutek zawalenia się sztolni. Zachodzi obawa, że wszyscy ponieśli śmierć pod gruzami.

Przyczyny katastrofy są dotąd zagadką

Berlin, 23. 10. (PAT). Prezydent Rzeszy Hindenburg przeznaczył na rzecz ofiar katastrofy w Alsdorfie 10.000 marek. Rząd Rzeszy i rząd pruski wyasygnowały na ten cel 150.000 marek. Kanclerz Brüning oraz minister Curtius odwołali z powodu katastrofy bankiety, jakie dziś i jutro wydać mieli na cześć delegatów przybyłych na międzynarodowy kongres prasowy i ofiarowali sumy przeznaczone na przyjęcie dla sierot po ofiarach katastrofy. Nuncjusz papieski w Berlinie Orsenigo wyraził dziś prezydentowi Hindenburgowi ubolewanie z powodu strasznej katastrofy.

Oddziały ratownicze kopalni w Alsdorfie zajęte są obecnie tylko wydobywaniem ofiar. Dziś przez całe przedpołudnie oczyszczano sztolnie, znajdujące się na głębokości 460 metrów, skąd wydobyto 4-ech żyjących jeszcze górników, zatrutych gazami.

Co było przyczyną katastrofy nie zostało jeszcze narazie stwierdzone i zarząd kopalni oraz władze stoją przed zagadką.

Międzynarodowy kongres prasowy złożył hołd ofiarom katastrofy

Berlin, 23. 10. (PAT). Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu kongresu światowego prasy złożono hołd ofiarom katastrofy w Alsdorfie. Były prezydent honorowy federacji Georges Bourdon (Paryż) imieniem delegacyj narodowych wygłosił przemówienie, w którem m. in. stwierdził, że cały świat cywilizowany, a wraz z nim obecni na kongresie dziennikarze, odczuwają nieszczęście, jakie nawiedziło Niemcy, jako cios zadany całej ludzkości. W obliczu tak ciężkiej tragedji losu zanikają granice, dzielące poszczególne narody. Przemówienia tego delegaci wysłuchali stojąc. Imieniem delegacji niemieckiej prof. Bernhard złożył mówcy. podziękowanie.

Nienawiść do komunistów chcą usprawiedliwić przed sądem

Lapowcy masowo zgłaszają się do władz policyjnych

Helsingfors, 23. 10. (PAT) W myśl rezolucji prezydjum lapowców, zgłaszanie się lapowców do władz policyjnych przybiera masowy charakter. Wśród zgłaszających się znajdują się również kobiety, które w jakikolwiek sposób brały udział w porywaniu komunistów. Spodziewane jest również zgłoszenie się zabójcy komunisty Forsy. Policja jest w posiadaniu bogatego materjału, dotyczącego techniki usuwania poza granicę, do Rosji sowieckiej porywanych komunistów. W tym celu w miejscowościach Idensalmi i Joneu były urządzone specjalne punkty, gdzie oczekiwały samochody oraz specjalni wysłannicy lapowców.

Helsingfors, 23. 10. (PAT). Został tu ogłoszony spis lapowców, którzy brali udział w porywaniu komunistów. Wśród osób, wymienionych w spisie, jest wielu duchownych, dyrektorów fabryk i banków, nauczycielek i t. d.

Helsingfors, 23. 10. (PAT). Odbywają się tu obrady przedstawicieli związków zawodowych w sprawie powołania do życia centralnego organu. Uchwalono rezolucję, która głosi, że związki zawodowe winny być bezpartyjne a komuniści pozbawieni są prawa należenia do tych związków.

Aresztowanie szefa sztabu w związku z uprowadzeniem b. prezydenta

Helsinki, 23. 10. (Tel. wł.) Ogromne wrażenie w Finlandji wywołało aresztowanie szefa sztabu generalnego oraz dwóch oficerów tegoż sztabu. Przesłuchiwanie ich trwało do późnej nocy. Według zapewnień dzienników nie chodzi tutaj o przygotowanie jakiegoś puczu względnie rewolucji wojskowej. Szef sztabu generał Wallenius ma być zamieszany w uprowadzeniu byłego prezydenta Stahlberga.

Znowu przeciw Kościołowi katolickiemu

Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Ostatni numer „Wolnomyśliciela" (21) podaje, że w Warszawie w r. 1931 odbędzie się międzynarodowy kongres wolnomyślicielski. Jako dzień kongresu wybrano datę 15 sierpnia. „Nasi dostojni i mili goście — pisze „Wolnomyśliciel" — powinni wywieźć z Polski jak najlepsze wspomnienia, „Zwłaszcza, że naszemi stosunkami konkordatowemi nie będą zachwyceni".

Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło swej zgody na zwołanie tego kongresu bezbożników światowych, jak również zgodziło się i na wybór dnia 15 sierpnia. W podaniu swem do ministerstwa bezbożnicy powołują się na ułatwienie im przez władze wyjazdu na kongres do Liége i wyrażają z tego powodu swą wdzięczność władzom.

Powyższe zezwolenie i zachowanie się władz dziwi nas bardzo. Wiadomem przecież jest, że dzień 15 sierpnia dla narodu polskiego poza świętem religijnem jest również pamiątką historyczną — dniem przełomowym w naszej walce z bolszewizmem, dniem zwycięstwa zarazem idei Chrystusa nad oficjalnem bezbożnictwem, antychrystem.

Niewątpliwie zatem wybór daty na międzynarodowy kongres bezbożników w Warszawie 15 sierpnia jest chęcią sprowokowania uczuć religijnych narodu polskiego. I nietylko uczuć religijnych, ale i narodowych, patrjotycznych, gdyż niejednokrotnie K. A. P. i prasa polska podawały dowody porozumiewania się i łączności, jaka panuje pomiędzy bezbożnikami polskimi a moskiewskimi (n. p. słynny list Halperna, podany przez K. A. P.). Władzom naszym dobrze jest wiadome, że w chwili, gdy cała prasa i opinja polska łączyły się z odezwą Ojca św. przeciwko bezbożnikom moskiewskim, wtedy w obronie tych bezbożników stanęli tylko „wolnomyśliciele" warszawscy, w swym organie obrzucając obelgami papieża. Z drugiej strony z ostatniego zjazdu wolnomyślicieli polskich dowiedzieliśmy się, że łączą ich intymne stosunki z masonerją. Sprawa współpracy z masonerją była nawet na porządku obrad zjazdu.

Cała akcja t. zw. wolnomyślicieli zwraca się wyłącznie przeciwko chrześcijaństwu i Kościołowi katolickiemu. W swoim organie wolnomyśliciele ośmieszają i znieważają dogmaty i świętości katolickie, z całą nienawiścią zwracają się przeciwko osobie papieża, duchowieństwu katolickiemu, znieważając nawet zmarłych, jak n. p. śp. ks. biskupa Lisieckiego. Poza pp. T. Kotarbińskim i Z. Radlińskim całą akcją „wolnomyślicieli" kierują Żydzi: Wroński, Jabłoński, Landau, Halpern, Helmann.

Z działalności zatem, jaka cechuje wolnomyślicieli, można wnosić, że kongres światowy bezbożników w Warszawie 15 sierpnia r. 1931 ma na celu demonstrację przeciwko uczuciom religijnym i patrjotycznym społeczeństwa polskiego. Czemu władze państwowe w imię pokoju religijnego i poszanowania uczuć religijnych narodu nie zapobiegły temu, ażeby uniknąć przykrych następstw?

Pogrzeb śp. Włodzimierza Perzyńskiego

Warszawa, 23. 10. (PAT). Pogrzeb śp. Włodzimierza Perzyńskiego odbędzie się w piątek, o godz. 10,30 z kościoła św. Krzyża na cmentarz powiązkowski. Po drodze kondukt zatrzyma się przed gmachem teatru, gdzie z balkonu przemówi dyr. Chaberski. Pogrzeb odbędzie się na koszt dep. sztuki magistratu i Związku autorów dramatycznych.

4 Lista narodowa staje do wyborów, aby wywalczyć Kościołowi Katolickiemu stanowisko religji panującej. 4

Wierność własnym przekonaniom

Rdzeniem żywotnym narodu, jego rozwoju, jego przyszłości, jego bytu mogą być jedynie ludzie zdecydowani silni, stojący twardo i niewzruszenie przy zasadach bardzo wysokich, szlachetnych, które są ich własnemi niezłomnemi przekonaniami, tak zrośniętemi z całem ich jestestwem, że niemi żyją i dla nich są zdolni do poświęceń i ofiar. Od ilości, a jeszcze więcej od jakości i jednolitości przekonań ludzi zrzeszonych koło pewnej idei, w jeden zespół, a wreszcie od czystości tej idei, od tego czy ona jest wolna od wszelkiego interesu klasowego lub interesu jednostek, od tego wszystkiego zależy, czy taki zespół, czy taka organizacja zasługiwać może na nazwę rdzenia, jądra, kości pacierzowej danego narodu Każdy obywatel bowiem ma nietylko prawo, ale obowiązek interesować się żywo sprawami publicznemi, lecz skutecznie działają tylko zespoły polityczne.

Jak więc przeciętny obywatel, zajęty codzienną pracą zawodową, żyjący często pod ciężarem trosk fizycznych i moralnych, winien postąpić, aby sobie jasno zdać sprawę, któredy jest uczciwa droga, do jakiej krynicy dolać kroplę swej dobrej woli, służenia dobrej sprawie? Jak wybrać sobie kierunek polityczny? Jak głosować podczas wyborów?

Niejeden uczciwy człowiek żyje bez żadnego kierunku politycznego, „nigdzie nie należy" i tem się nawet szczyci i chwali. A kiedy nadchodzą wybory, wtedy zaczyna się niepokoić, — a za jakim numerem rzuci kartkę do urny, decydują często argumenty i nastroje nie zasadnicze, lecz przypadkowe, zależne od momentów praktycznych podrzędnej natury. Niepomny jest na to, że głos swój oddać wolno wyborcy jedynie na taką listę, która przedstawia zasady, dążenia, kierunek i program otwarcie wyznawany w wolnej ojczyźnie, taki, który mu trafia do przekonania, który sam wyznaje, o którym wie, że głosząca go grupa polityczna jest zwarta i jednolita, że każdy jej członek dąży do urzeczywistnienia znanych mu, otwarcie głoszonych zasad podstawowych, któremi chce, aby kraj był rządzony.

Polskę wskrzesił Pan Bóg i oddał w nasze ręce. Od nas samych teraz zależy, jaką ona będzie, czy błędy dawne i błędy nowe wezmą górę, czy też pójdziemy dobrą drogą. A wejdziemy na nią, jeżeli potrafimy sprawić, że myślą przewodnią większości narodu będzie nieustanna, głośno wyznawana przez jaknajwiększe rzesze prawda, która mówi:

— To państwo jedynie będzie mogło podnosił się, uszlachetniać, rość w siłę, słowem spełniać swe posłannictwo historyczne w nieprzerwanej ciągłości przeszłości, teraźniejszości z przyszłością, w którem jak najszersze warstwy ludności, powołane bezpośrednio lub pośrednio do głosu, do sprawowania swych obywatelskich obowiązków, dojdą do przekonania, że pierwszym obowiązkiem sumienia w życiu publicznem jest opowiadać się, działać, głosować za tym kierunkiem, za temi zasadami, za tymi ludźmi, którzy są najbliższymi prawd Bożych i moralnych podstaw prawdziwego patrjotyzmu, najbliższymi własnych jego rzeczywistych przekonań, tak religijnych jak narodowych.

Ocena wartości ludzkich bywa względną, bywa złudną. Zależnie od swych własnych podstaw życiowych, środowiska, w którem się wyrosło itd., itd., tworzyć się mogą rozmaite zapatrywania, hołdowanie rozmaitym kierunkom i zasadom współżycia jednostek i ludzkości. W każdym razie jednak istnieją chyba dla każdego uczciwego człowieka myślącego pewne ideały, pewne zasady, pewna etyka, którą wyznaje.

Cechą uczciwości, cechą silnego charakteru, cechą celowości w życiu jest, aby się tym własnym poglądom, tym własnym przekonaniom, swojej własnej linji wytycznej, nie sprzeniewierzyć w chwilach, gdy trzeba je stosować.

Idę w tem zapatrywaniu tak daleko, że, choć z mojego punktu widzenia mogę nad tem ubolewać, ale wyżej stawiam i z szacunkiem muszę się odnosić do człowieka, któryby z czystych intencyj i głębokiego przekonania wyznawał zasady, które sam uważam za szkodliwe i zupełnie błędne, ale który je głośno wyznaje, zdolny jest dla nich ponosić osobiste ofiary i za niemi głosuje, aniżeli, takiego, którego całe życie prywatne, zapatrywania i obcowanie z bliźnimi jest w niejednym wypadku jasne, otwarte, jak na dłoni, a życie publiczne pełne tajemniczości, kompromisów i zależności od kierunków nieznanych, związanych z rozkazami, idącemi ze strony sił fizycznych o nieznanym kierunku politycznym, a przedewszystkiem moralnym.

Nadszedł czas, że siła moralna, siła przekonań stanowić będzie o tem, jaką będzie Polska, a walka o wartość moralną Polski jest zarazem walką o jej utrzymanie, o jej siłę, o jej przyszłość, o jej zbawienie Jakżeż wobec takich praw, takich dążeń dla ojczyzny małe i karygodne się wydają argumenty i powody, dla których niektórzy obywatele, politycy, niektórzy kandydaci na posłów i senatorów, niektórzy wyborcy wybierają kierunek, za którym się oświadczają, za którym głosują.

Jedni kandydują dla własnego interesu, dla własnej ambicji, ci częstokroć kandydują z tej grupy, z której im się najłatwiej dostać do parlamentu. Inni oświadczają się za pewnym kierunkiem dlatego, że jest nacisk, że jest terror, że, sprzeciwiając się danej sile, naraziliby się na nieobliczalne straty i przykrości osobiste lub dla całych grup, stanów, klas i zawodów. Jeszcze inni dają się nakłonić lub uprosić komuś, który o to nastaje w imię życzliwości i wdzięczności, należącej mu się za jakieś usługi dawniej wyświadczone.

Sposoby zaś tej roboty zyskania sobie zwolenników bywają odrażające: gra na najniższych instynktach ludzkich. Przez oszczerstwa, rzucane na przeciwników, przez szerzenie nienawiści klas, przez obietnice, których dotrzymanie jest zgóry wykluczone, przez demagogję tak daleko doprowadzoną, że nie spomina się nawet o potrzebie równowagi w kraju dla najrozmaitszych warstw, zawodów, zajęć, stopni wykształcenia i t. d. Nie podnosi się słuchaczy na wyżyny konieczne, kiedy chodzi o przyszłość i dobro całego społeczeństwa, ale podchlebia się tym ludziom, do których się przemawia, rozdmuchując jedynie zawiść, nienawiść, a nawet nie starając się zapalać ludzi ku zrozumieniu konieczności podnoszenia zmysłu wspólnej pracy dla dobra całości narodu. Tacy posłowie jednają sobie zwolenników, zużywając swe siły i wpływy załatwianiem prywatnych próśb i interesów wyborców, zamiast użyć całych swych sił dla spraw ustawodawczych, obchodzących całość ojczyzny.

Powtarzam więc zapytanie: gdzie się przyłączyć i jak głosować?

Przy dzisiejszej ordynacji wyborczej ważniejszem jest pytanie, na jaką głosować listę, jacy ludzie z całego kraju są zgłaszani na daną listę, aniżeli jacy ludzie w moim okręgu są na pierwszem miejscu. Jeden człowiek bowiem, choćby osobiście miał wielkie zalety, jeżeli jest w grupie, w stronnictwie, którego zasady mi nie trafiają do przekonania, będzie musiał iść w parlamencie za swą grupą, będzie zbiorowo głosował w mojem zrozumieniu szkodliwie, ujemnie. Dlatego wyborca musi sobie zdać sprawę z tego, które stronnictwo, która lista daje wedle jego sumienia, wedle starannie zasięgniętych informacyj najwięcej gwarancji, że to, co uważa dla swej ojczyzny za najważniejsze, za istotne, jest wyraźnie wysunięte w programie, w podstawach, na które się jasno i wyraźnie dane stronnictwo zgodziło i któreto tezy są głośno przez wszystkich członków jednolicie, w zwartym szeregu, wyznawane.

Sądzę, że dla tych wszystkich, którym nie trafia do przekonania walka klas, ale ich zbliżenie i należyta równowaga wszystkich sił twórczych w państwie, wartość inicjatywy i produktywności sił jednostek, dla wszystkich tych, którzy mają kult praworządności, sprawiedliwości, prawa własności, dla tych, którzy chcą mieć pewność, że dane ugrupowanie jest zwarte koło pewnej idei, że nie ma rozbieżności w zasadniczych sprawach między pojedyńczymi członkami, że jest to grupa złożona z samych Polaków, chcących, aby Polska była rządzona przez Polaków, dla tych wreszcie, którzy pragną na każdym kroku siły moralnej, opartej na etyce wiary katolickiej i autorytecie Kościoła, którzy pragną wprowadzić ducha Chrystusowego w wychowanie publiczne, ustawodawstwo i sądownictwo, którzy uważają te postulaty i te warunki za podstawowe, a którzy nie chcą robić kompromisów ze swem własnem sumieniem, ze swemi własnemi przekonaniami, wystarczy, jeśli sobie raz jeszcze powtórzą zapytanie: czy mamy wielki wybór, jak nam głosować wolno, jak głosować jesteśmy obowiązani?

Witold Czartoryski,
b. senator.

„Ideologja"

Każdy niemal dzień przynosi fakty, niezwykle smutnie świadczące o poziomie etycznym tych, którzy nazwali się szermierzami „sanacji moralnej". Parę dni temu donieśliśmy o sfałszowanych zaproszeniach na zebranie Stronnictwa Narodowego, spreparowanych przez „sanację" w Czarnkowie, na wzór słynnych ulotek komunistycznych z r. 1928. Obok faktu tego godnie stanęła wiadomość z powiatu szamotulskiego, jak to „sanacja", obłudnie wysuwająca hasło „frontu antyniemieckiego", wybiera Niemców do zarządów swych kół lokalnych w tym powiecie Niezależnie od tego niemal codziennie napływają doniesienia o próbach niedopuszczalnego nacisku wyborczego w stosunku do osób, które w jakikolwiek sposób są uzależnione od czynników, pozostających pod wpływem B. B.

Dzisiaj wpadł w nasze ręce dokument, który jest nowym, jaskrawym przyczynkiem do tematu „sanacji moralnej".

Oto posiadacze koncesyj w powiecie kościańskim otrzymali od rady powiatowej B. B. następujące pismo, podpisane przez prezesa rady, adw. Rozwadowskiego:

Sekretarjat
Rady Powiatowej
Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem
w Kościanie.

Kościan, dnia 14 października 1930 r.

Wielmożny Pan

. . . . . .
w . . . . . .

Sekretarjat Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zwraca się tą drogą do WPana jako osoby korzystającej z koncesji z uprzejmą prośbą o udzielenie dobrowolnego datku na fundusz wyborczy tegoż ugrupowania i ewentualne zajęcie się zbieraniem składek na tenże cel.

Listę składkową załączam, którą wraz z zebraną gotówką proszę nadesłać wzgl. osobiście złożyć w sekretarjacie B. B. W. R. przy Rynku 5 na ręce niżej podpisanego.

WPan, będąc osobą uprzywilejowaną, spełni swój obowiązek obywatelski wówczas, gdy sam wstąpi w szeregi osób tych, które popierają ideologję marszałka Józefa Piłsudskiego.

Proszę przeto o zapisanie się na członka B. B. W. R., co uskutecznić można w sekretarjacie osobiście wzgl. zażądać deklaracji członkowskiej, którą po obustronnem wypełnieniu należałoby przesłać do sekretarjatu.

Sekretarjat Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Kościanie.

(—) Rozwadowski, komisarz.

Dokument ten nie wymaga komentarzy. Autorowie jego jednak mylą się, jeśli przypuszczają, że tego rodzaju przejrzystemi pogróżkami, jakie są zawarte w powyższym liście, zdołają powiększyć szeregi zwolenników „ideologji (!) marszałka Józefa Piłsudskiego". Społeczeństwo wielkopolskie z coraz większą odrazą odwraca się od takich metod i wyda o nich sąd druzgocący w dniu wyborów.

Marjawici agitują za listą wyborczą B. B. na dowód wdzięczności

Na zebraniu marjawitów w Warszawie w ubiegłą niedzielę przemawiała — jak donosi tamtejsza prasa — „arcykapłanka" Kowalska o — sytuacji politycznej i oświadczyła:

„Rząd zapewnił marjawitom zupełny spokój, prześladowania ustały... I dlatego marjawici będą głosować na listę rządową. Marszałka trzeba poprzeć, bo on stworzył Polskę i może z nią robić, co mu się podoba(?!). A o tem, że jest człowiekiem miłosierdzia bożego, marjawici wiedzieli z nieba, jeszcze wtedy, kiedy marszałek był prostym brygadjerem. Objawienie na ten temat miał brat Jakób Feldman,(!!), który też zameldował o tem Piłsudskiemu".

Jednem słowem lista B. B jest coraz bardziej „murowana": stoją za nią Żydzi, starowiercy, hodurowcy, marjawici i t. p. sekciarze, nie mówiąc już oczywiście o masonach, socjalistach rządowych, cyganów zpod berła króla Bazelego Kwieka i konserwatystów, zawsze wiernopoddańczych. W pięknem towarzystwie walczą przeciw obozowi katolicko - narodowemu ks. ks. Żongołłowicz, Szydelski i Czaplewski — ten ostatni w okręgu bydgoskim.

Rzemiosło przeciw uzurpatorom a za listą narodową

Podczas obrad zjazdu izb rzemieślniczych w d. 19. b. m. został postawiony przez wiceprezesa izby warszawskiej Wiechowicza i przyjęty wniosek, wzywający „rzemiosło polskie do poparcia rządu marszałka Piłsudskiego w celu uzyskania w ciałach ustawodawczych większości". W związku z tem Centralny Komitet Wyborczy Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie oświadcza co następuje:

„Jak wiadomo, izby rzemieślnicze na zasadzie ustawy przemysłowej i własnych statutów są jedynie zawodową reprezentacją interesów rzemiosła, których zadania dadzą się streścić do współdziałania z władzami państwowemi w sprawach popierania rozwoju rzemiosła przez udzielanie informacyj i wydawania opinij, przedstawianie władzom życzeń i wniosków, dotyczących interesów rzemiosła, regulowanie spraw terminatorskich, egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Żadnych kompetencyj w sprawach politycznych izby nie posiadają i wszelkie zabieranie głosu przez nie w tych sprawach jest przekroczeniem ustawy przez instytucję publiczną. Mimo to jednak niektóre izby zabrały głos w sprawie wyborów do Sejmu, opowiadając się za „sanacją".

„Ogół rzemiosła polskiego wypowiedział się jasno w d. 21 września r. b. na zjeździe organizacyjnym Centralnego Komitetu Wyborczego Rzemieślników Chrześcijan, uchwalając, że idzie do wyborów ze Stronnictwem Narodowem. Czołowi działacze rzemiosła znajdują się na poczesnem miejscu na listach tego stronnictwa. To też rzec śmiało można, że p. Wiechowicz wraz ze swoją uchwałą i tymi, którzy ją powzięli, znaleźli się sami poza społecznością rzemieślniczą.

„Przeciwko takiemu uzurpowaniu sobie atrybucyj politycznej reprezentacji rzemiosła przez izby zdrowa opinja rzemieślnicza protestuje jak najkategoryczniej, powzięte zaś uchwały uważa za wyraz przekonań kilkunastu osób zależnych od obecnych władz".

Tyle oświadczenie oficjalne organizacji chrześcijańskiego rzemiosła. Od siebie dodajemy, że ów uzurpatorski wniosek nie był wcale na porządku obrad, że został uchwalony już po opuszczeniu zjazdu przez znaczną część przedstawicieli, że szczególnie reprezentanci izb zachodnio-polskich nie mają z uchwałą tą nic wspólnego.

10 000 b. kombatantów manifestowało przeciw polityce Brianda

Paryż, 23. 10. (Tel. wł.) Francuskie związki byłych kombatantów zwołały na środę wielkie zebranie do sali Wagram celem zaprotestowania przeciw polityce Brianda. Zebrało się przeszło 10.000 ludzi. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, w której określa się obecne położenie międzynarodowe jako fatalny skutek francuskiej polityki zagranicznej, której symbolem jest Locarno. Rezolucja domaga się natychmiastowej zmiany francuskiej polityki zagranicznej oraz natychmiastowego odsunięcia Brianda celem zadokumentowania w ten sposób ostatecznego zerwania z dotychczasowym systemem.

Sromotne fiasko B. B. w Lubawie

Wiec „sanacyjny" zamienia się w żywiołową manifestację na rzecz listy narodowej

Lubawa, 22. 10. (Tel. wł.) Po groźbach, obiecankach kredytowych i po bezskutecznej wizycie ks. prof. Żongołłowicza przypuściła „sanacja" szturm na jedną z twierdz narodowych na Pomorzu — Lubawę. Na poniedziałek zwołano do sali p. Kowalskiego wielki wiec publiczny B. B. Sala zapełniła się po brzegi, nieszczęsni aranżerowie wiecu nie przypuszczali jednak, jak sromotnem fiaskiem skończy się cała ich impreza.

Jako pierwszy mówca wystąpił b. poseł z B. B., znany ks. Madej z Małopolski, który z wielką pewnością siebie zaczął mówić o „Targowicy", czyniąc wyraźne aluzje pod adresem obozu narodowego. W tem miejscu ku przerażeniu leaderów B. B. na sali rozległa się burza protestów. Wiecownicy zaczęli wołać, że śladami targowiczan kroczy „sanacja", która już w r. 1928 przez rozbicie głosów polskich dopomogła Niemcom do sukcesu wyborczego. Padały mocne pytania, co się stało z gen. Zagórskim, co oznaczają „luzy" budżetowe itd.

Ks. Madej musiał zakończyć swój niefortunny występ. Nielepiej powiodło się następnemu mówcy, p. Mieczysławowi Paluchowi z Poznania, który obecnie jest dzierżawcą domeny państwowej w powiecie toruńskim. Skonsternowani „sanatorzy" chcieli jak najszybciej wiec zakończyć, ale cała sala zaczęła wołać o dyskusję. W odpowiedzi na to organizatorzy wiecu pospiesznie zrejtowali z sali.

Zebrany lud domagał się urządzenia bezzwłocznie zebrania Stronnictwa Narodowego, na którem pragnął zamanifestować swoje uczucia i przekonania polityczne. Prezes Stronnictwa Narodowego p. Leon Szulc, witany burzliwemi oklaskami, zagaił więc to zebranie i w dobitnych słowach scharakteryzował metody „sanacji". Drugi zkolei przemówił przedstawiciel Młodych O. W. P. p. Tykarski. Napiętnował on ostro postępowanie „sanatorów", którzy zwołują zebrania publiczne a przeciwników nie dopuszczają do głosu, chcąc w ten sposób przemycić bezkarnie kłamstwa, rzucane na obóz narodowy. Zebranie było wprost imponujące i zakończyło się odśpiewaniem hymnu narodowego.

Należy mieć nadzieję, że „sanatorzy" zrozumieją, iż w narodowej Lubawie nie mają nic do roboty.

W Drzycimiu powiodło się „sanacji" nie lepiej...

Toruń, 22. 10. (Tel. wł.) Mąż zaufania B B. p. Buczkowski ze Świecia zwołał w tych dniach wiec w Drzycimiu. Sala wypełniła się licznie słuchaczami ku radości p. mecenasa. Gdy przyszło jednak do wyszukania przewodniczącego, wówczas okazało się, że nikt nie chce tego „zaszczytu" przyjąć. Nie pomogły żadne prośby...

Wobec tego przewodnictwo objął sam p. Buczkowski, wygłaszając przy tej sposobności krótkie przemówienie. Później poprosił o głos p. Radkowski, rolnik, kandydat listy nr. 4. Przemówienie jego nie przypadło do smaku p. mecenasowi, który oświadczył, że wiec został zwołany tylko dla członków i zwolenników B. B. i dlatego prosi, aby wszyscy inni salę opuścili.

Ci „wszyscy inni" wezwania posłuchali — i rzeczywiście opuścili salę, na której zostały 2 (dosłownie dwie) osoby (obaj nauczyciele)...

Tak to Drzycim dał należną odprawę łapichłopstwu „sanacji".

Izrael pieni się w złości na Anglję

Za zdradę wobec Żydów całego świata

Londyn, 23. 10. (PAT.) Fala wzburzenia wśród Żydów zatacza coraz szersze kręgi. Opublikowany w prasie list lorda Melcheta, największego magnata przemysłowego W. Brytanji, napadającego w najostrzejszych słowach na rząd brytyjski za zdradę wobec Żydów, znacznie zaostrzył konflikt. Czynione wczoraj próby rządu skłonienia sjonistów do wzięcia udziału w konferencji żydowsko-arabsko-brytyjskiej podobnej do konferencji „Okrągłego Stołu", zostały ze strony żydowskiej kategorycznie odrzucone", z zaznaczeniem, że Żydzi odmawiają wszelkiej dyskusji z rządem na podstawie opublikowanej deklaracji.

Praga, 23. 10. (PAT.) Opinja żydowska w Morawskiej Ostrawie, gdzie mieści się ośrodek ruchu sjonistycznego Czechosłowacji, jest wzburzona wytycznemi palestyńskiej polityki angielskiej opublikowanemi w białej księdze. Na niedzielę zwołany został do Pragi zjazd zarządów organizacyj sjonistycznych, na którym omówiona zostanie obecna sytuacja.

Nowy Jork, 23. 10. (PAT.) Na licznych zgromadzeniach żydowskich w Nowym Jorku i innych wielkich miastach Ameryki mówcy dawali wyraz oburzeniu, jakie wywołała w kołach żydowskich deklaracja polityczna rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny.

Lwów, 23. 10. (PAT.) „Chwila" donosi, że wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie egzekutywy krajowej organizacji sjonistycznej oraz prezydjum frakcji Hitachdut i Mizrahi, a to w związku z ogłoszonem niedawno sprawozdaniem Simpsona, oraz deklaracją rządu angielskiego i dymisją Weizmanna. Na posiedzeniu wszyscy obecni dali wyraz swemu oburzeniu z powodu postępowania rządu angielskiego.

Afera szpiegowska, jakiej nie było po wojnie

W Rumunji aresztowano dotąd ponad 100 osób. Ośrodkiem akcji szpiegowskiej Wiedeń — Olbrzymie środki pieniężne szły z Rosji sowieckiej

Wiedeń, 22. 10. (PAT). „Die Stunde" donosi z Bukaresztu: Odkryta przez władze rumuńskie organizacja szpiegowska jest największą, jaką znano w czasach powojennych. Na trop organizacji wpadły organy bezpieczeństwa przypadkowo. Dochodzenia trwały rok, zanim przystąpiono do aresztowania członków organizacji. W Bukareszcie aresztowano 67 osób obojga płci, na prowincji 45 osób. Organizacja utrzymywała ścisłe stosunki z poselstwem sowieckiem w Wiedniu. Materjał, zebrany w Rumunji przez organizację wysyłano specjalnymi kurjerami, samolotem, a w poszczególnych wypadkach drogą iskrową do Wiednia. W Bukareszcie urządzono tajny aparat nadawczy krótkofalowy, który pozostawał z Wiedniem w stałym kontakcie. Aparat korespondujący znajduje się w wiedeńskiem poselstwie sowieckiem. Organizacja rozporządzała olbrzymiemi środkami pieniężnemi. Tuż przed aresztowaniem wysłano na rumuńskie manewry królewskie autobus i 5 motocykli ze szpiegami, których zaopatrzono w aparaty nadawcze najnowszych systemów. Autobus i motocykle zostały zatrzymane po wyjeździe z Bukaresztu, a wszystkich pasażerów aresztowano.

Wykonawcy głównych ról

Bukareszt, 23. 10 (Tel. wł.) — Jednym z głównych kierowników tej olbrzymiej organizacji szpiegowskiej był inżynier, nazwiskiem Ludwig pochodzenia litewskiego. Przybywszy niedawno do Rumunji za paszportem austrjackim, Ludwig przedstawiał się jako handlowiec. Jako człowiek kulturalny, będący au courant rozmaitych kwestyj wojskowych, ekonomicznych i politycznych, inż. Ludwig zdołał szybko nawiązać stosunki z wielu wybitnemi osobistościami i pozyskać ich sympatje.

Gdy policja wpadła na trop szpiegowskiej akcji, prowadzonej na rzecz Sowietów przez Ludwiga, aresztowała go niespodzianie w nocy na ulicy. Widząc, iż wpadł w zasadzkę bez wyjścia, inż. Ludwig usiłował zrobić użytek z rewolweru, który miał w kieszeni, lecz został szybko obezwładniony przez przedstawicieli policji.

Stwierdzono, iż Ludwig skupiał w swych rękach wszystkie informacje i kierował tajną organizacją szpiegowską. Wiceszef tej organizacji, również inżynier i również cudzoziemiec, miał misję utrzymywania stałego kontaktu pomiędzy Ludwigiem a jego agentami. Wśród osób aresztowanych, które odegrały doniosłą rolę w całej aferze znajdują się m. in.: dziennikarz węgierski, nazwiskiem Szisksay, kobieta, nazwiskiem Magda Fues, znana oddawna władzom kontrszpiegowskim, oraz w środowiskach komunistycznych, dwaj bogaci handlowcy, Aleksander Jacob i Balag Imre.

Aresztowano dalej również jednego z kierowników organizacji, inż. Gustawa Matta, pozatem małżonków Rosjan, nazwiskiem Salomon i inż. Modera. Ponadto w Kronsztadzie (w Siedmiogrodzie) uwięziono naczelnego inżyniera tamtejszej fabryki samolotów, Andrzeja Protta, inż. Horowitza, oraz pewnego Francuza, którego nazwisko nie jest narazie znane.

Wychodzi obecnie coraz bardziej na jaw, iż wszystkie nici szpiegostwa, uprawianego w Rumunji na rzecz Sowietów, zbiegały się w Wiedniu i że organizacja szpiegowska w Rumunji była tylko filją i narzędziem sowieckiej centrali, znajdującej się w Wiedniu, od której otrzymywała wszystkie dyrektywy.

Rewizje i konfiskaty

Warszawa, 23. 10. (Tel. wł.) W Krakowie zarządzono szczegółową rewizję w Domu Robotniczym i w redakcji „Piasta". Skonfiskowano tu i tam kilkanaście tysięcy odezw wyborczych centrolewu. (w)

Śrem, 23. 10. (Tel. wł.) We wtorek zjawili się w biurze Drukarni Centralnej, gdzie znajduje się również sekretarjat Stronnictwa Narodowego, przedstawiciele sądu pow. oraz 4 funkcjonarjusze policji dla dokonania rewizji. W poszukiwaniu za ulotkami o treści antypaństwowej przeszukano wszystkie biura i nie znaleziono — nic.

Walka z dumpingiem sowieckiem.

Moskwa, 23. 10. (PAT.) Jak donosi prasa, otwartą walkę eksportowi sowieckiemu wypowiedziały narazie dwa mocarstwa, a mianowicie Francja i Węgry. Ożywioną kampanję przeciwko dumpingowi sowieckiemu prowadzą Stany Zjednoczone, Austrja, Belgja i Kanada.

Wystawa sowieckich towarów w Afganistanie.

Moskwa, 23. 10. (PAT.) W pierwszych dniach listopada otwartą ma być w mieście Mazar — J-Szefir w Afganistanie wystawa wzorów sowieckich towarów eksportowych. Jak widać ze spisu towarów Sowiety główny nacisk kładą na eksport cukru, konserw, naczyń kuchennych, szkła, wyrobów metalowych, rowerów, maszyn do szycia oraz wyrobów galanteryjnych. Prawdopodobnie wystawa ta trwać będzie w Afganistanie stale w postaci wystawy ruchomej prób i wzorów.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.94½ zł; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.19 do 212.49 zł, gotówką 211.79 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 173.63 zł do 173.29 zł, gotówką 172.69 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 10. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało nastrój również słaby i zawierano niechętnie tranzakcje.

Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych straciła na kursie 5 proc. poż. konwers., za którą płacono 48.—, 47 proc., zaś 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt. były w oddaniu po 93 proc. (przy dew. 8.90) i robiono tranzakcje 4 proc. listami zast. konwert. po 38 proc., jedynie utrzymały się 6 proc. listy żytnie, które były w poszukiwaniu po 18.— (za 1 ctr. mtr.). — Mniejszą ilość 8 proc. listów dolarowych amortyzacyjnych handlowano po 92½%.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania kursu.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 48.—, 47% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 93.— O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38% +
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 18.— P.

Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 23. 10. 1930 r.

Waluty **Gotówka**

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.93½, sp.: 8.95½, kup.: 8.91½.
Franki franc. tr.: 35.01, sp.: 35.10, kup.: 34.92.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,39	124,70	124,08
Budapeszt	156,14	156,54	155,74
Londyn	43,34	43,45	43,23
Nowy Jork	8,912	8,932	8,892
Nowy Jork kabel	8,921	8,941	8,901
Paryż	35,01	35,10	34,92
Praga	26,44½	26,51	26,38
Szwajcarja	173,24	173,67	172,81
Sztokholm	238,67	239,27	238,07
Kopenhaga	239,50	240,10	238,90
Wiedeń	125,79	126,10	125,48
Włochy	46,71	46,83	46,59
Berlin	212,26		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poż. inwest.	103,00	100,50
5% poż. premj. dol.	56,00	55,25
3% poż. bud.		50,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	154,50—155,00
Bank Zachodni	0,00— 70,00
W. T. F. Cukru	34,00— 35,00
W. T. Węgla	36,25— 36,50
Parowozy	0,00— 17,50

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. mocniejsza poż. inw. i dolarówka. Dla listów zast. tendencja słabsza, dla akcyj przeważnie mocniejsza. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, utrzymany Zachodni. Cukier i Węgiel mocniejszy, z metalurgicznych Parowozy cokolwiek słabsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 23. 10. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 75—76 kg.	221,00—223,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. od stacji załad. 70—71 kg.	144.00—146,00
Żyto meklemb. 70—71 kg. cif Berlin sprzed.	0,00—152,00
Tendencja mocna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	184,00—210,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	165,00—176,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	141,00—152,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	27.00—35,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	23,40—26,50
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	7,25— 7,75
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	6.75— 7,25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	28,00—32,00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	19,00—20,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	18,50—20,50
Makuch rzepakowy	9,10— 9,60
Makuch lniany	14,80—15,00
Wytłoki suche	5,20— 5,60
Śrót Soya	12,50—13 10
Ziemniaki jadalne białe	1,00— 1,30
Ziemniaki jadalne czerwone	1,30— 1,50
Ziemniaki nieb. z Odenwald	1,10— 1,30
Ziemniaki jadalne żółte	1,40— 1,70

Ogólna tendencja mocniejsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 23. 10. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,95 —47,15
Noty wielkie	46,875—47,275

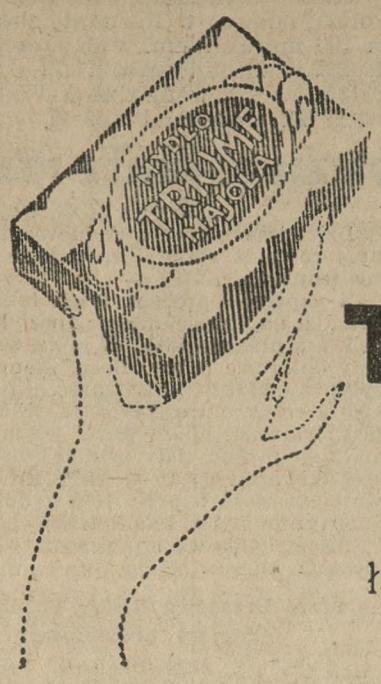

NAJLEPSZE
MYDŁO
DOBY OBECNEJ
TRIUMF
MAJOLA
ładnie pachnie
dobrze się pieni
niedrogo kosztuje

Pw 5372-62,554

Wzmagająca się kampanja za rewizją traktatów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w październiku.

Zamieszanie, panujące w kwestjach międzynarodowych, staje się z miesiąca na miesiąc coraz bardziej niepokojące. Na czoło jednak wszystkich zagadnień wysuwa się ukształtowanie stosunków francusko-niemieckich. Sprawa ta jest na ustach wszystkich, którzy się polityką zajmują. Omawiana jest coraz szerzej również w innych sferach, intelektualnych, czy też przemysłowych. To też pytanie, jakie stawia się teraz w toku najrozmaitszych rozmów, albo w licznych publikacjach, streszcza się w trzech słowach: wojna czy pokój?

Zbytecznem jest podkreślać, iż nie istnieje tutaj żadna partja, żadne stowarzyszenie, żadna jednostka, któraby szczerze i głęboko nie pragnęła pokoju. Nie jest to gołosłowne twierdzenie, ale prawda, wynikająca z faktu, że Francja nie prowadzi rewindykacyjnej polityki, zadawalniając się tem, co posiada. Dlatego dąży jedynie do utrwalenia status quo.

Wprost przeciwnie przedstawia się sytuacja w Niemczech. Jeżeli bowiem panuje tam chaos pod względem polityki wewnętrznej, to jedność wszystkich partyj jest wprost zatrważająca, gdy chodzi o przeprowadzenie rewizji traktatów. Te dążenia, ukrywane dotąd pod pokrywką polityki lokarneńskiej, wysunęły Niemcy po ewakuacji Nadrenji ze znaną im brutalnością. Świadczy to, że czują się oni coraz bardziej pewni swoich sił, zarówno pod względem militarnym, jak i dyplomatycznym.

Ich pewność siebie wyczuwa się doskonale w bardzo charakterystycznej ankiecie, jaką przeprowadza obecnie w Niemczech p. Alfred Mallet. Ogłasza on ją w dzienniku „Volenté", pod znamiennym nagłówkiem: „Czy Niemcy pragną wojny"?

Wszyscy tamtejsi politycy, z którymi francuski dziennikarz miał wywiady, zapewniają go, iż są za pokojem, ale opartym „na rozumie i na sprawiedliwości". I tak oględny p. Scholtz, prezes ugrupowania ludowców, oświadczył wprawdzie, że dla jego partji kwestja Alzacji i Lotaryngji jest uregulowana, ale nie omieszkał dodać: „Niema mowy, abyśmy z Polską mogli zachować granicę, wykreśloną przez traktat wersalski". Poseł Vockel, generalny sekretarz niemieckiego centrum, podkreślił, że pokojowi stoją na przeszkodzie sprawy mniejszości narodowych w Polsce, Czechosłowacji, Jugosławji. Partja zaś jego liczy zbyt wielu wybitnych członków, pochodzących z prowincyj wschodnich, by nie domagała się uregulowania granic z Polską na drodze pokojowej. Francja powinna w ten sposób dopomóc partji centrowej do pokonania szowinizmu i bolszewizmu! Poseł Abel wreszcie, szef wydziału prasowego „Jungdo", a znany ze swych występów paryskich, wyraził zdziwienie, że Francja nie zorganizowała plebiscytu w Alzacji i Lotaryngji w chwili, gdy państwa sprzymierzone wysuwały przez usta prezydenta Wilsona, prawo narodów do rozporządzania swym losem. Ta ostatnia aluzja najlepiej chyba świadczy, że sprawa Alzacji i Lotaryngji nie jest bynajmniej dla Niemców przesądzoną. Co zaś do stosunków z Polską, to p. Abel jest kategoryczny: „Pozostaną one napięte, dopóki Warszawa nie „odda" Niemcom „korytarza".

Wszyscy politycy niemieccy opowiadają się naturalnie za rozbrojeniem; jedni wysuwają widmo przymierza z Włochami, drudzy zaś — niepokojącą propagandę bolszewizmu; jednomyślnie natomiast domagają się rewizji traktatów, a przedewszystkiem granic polskich.

Prawda, że w tej kwestji znajdują Niemcy silne poparcie w tutejszych kołach radykalnych. W chwili bowiem, kiedy ta ankieta, wyrażająca rewindykacje germańskie ukazała się w Paryżu, adwokat Cot udał się z odczytem do Berlina, dowodząc Niemcom, że prasa francuska nie odzwierciedla dokładnie opinji w kraju, albowiem Francja nie sprzeciwia się, w gruncie rzeczy, rewizji traktatów. Pragnęłaby jedynie mieć pewność, że zostaną one dokonane drogą pokojową.

Trzeba zaznaczyć, że w różnych francuskich kołach politycznych sprawę tę porusza się coraz więcej. Jest to faktem niezawodnym, że myśl rewizji traktatów czyni tutaj postępy. Pacyfiści bowiem chcą nowemi ustępstwami „okupić pokój" z Niemcami. Zdaniem ich, Polska powinna dać się „przekonać". Lawirują tak zręcznie, że opinja francuska, mniej uświadomiona, zaczyna nabierać przekonania, iż rzeczywiście ów „polski korytarz" stoi na przeszkodzie utrwalenia pokoju w Europie. Pod wpływem tego rodzaju propagandy urabiają się nastroje Polsce nie przychylne. Lewica radykalna jest też do owej rewizji pokojowej traktatów gotowa; natomiast umiarkowane elementy tego stronnictwa z p. Herriotem na czele, odsyłają rewindykacje niemieckie do „genewskiego biura reklamacyj", t. j. do art. 19-go paktu Ligi.

Do lokarnistów przyłączył się teraz i p. Herve, znany ze swych koziołków politycznych. Chce on bowiem zbawić Polskę od zagłady, przez oddanie Niemcom... Pomorza! Przejęty swoją misją na temat rewizji traktatów jakie pięć artykułów, uważając, iż nieprzeprowadzenie owej rewizji uczyniłoby Francję odpowiedzialną za wojnę, której hekatomba byłaby straszniejszą od pożogi 1914 roku!

Słowem, konieczność utrzymania zbliżenia francusko-niemieckiego za cenę kompromisu t. j. koncesyj ze strony polskiej oraz wogóle sprawa rewizji traktatów, nie schodzi ze szpalt dzienników i służy za tło coraz szerszej propagandy politycznej. Trzeba było niemieckiej wytrwałości, zręczności i energji, ażeby kwestja ta mogła się tutaj do tego stopnia rozwinąć. Prawda, że do osiągnięcia podobnego rezultatu dopomogła niemal inercja odpowiedzialnych czynników polskich, której dziwią się często sami Francuzi.

I. Briares.

Tw 527

WODY KOLOŃSKIE
zawierają witaminy niezbędnie potrzebne do utrzymania
Kosznika
zdrowej i jędrnej cery.

Obywatel a rząd i państwo

Krakowski „Głos Narodu" pisze z powodu niesamowitych teoryj, wygłoszonych przez prof. Peretiatkowicza na łamach „Dziennika. Pozn.", co następuje:

Prof. Peretiatkowicz polemizuje ze stanowiskiem opozycji, która twierdzi, że „nie występuje przeciw państwu, lecz tylko przeciw rządowi". Jest to — mówi — rozróżnienie czysto „teoretyczne". W praktyce bowiem — oświadcza prof. P. — „ten, kto utrudnia rządowi spełnianie jego zadań państwowych, jednocześnie utrudnia normalne funkcjonowanie życia państwowego i wyrządza szkodę państwu własnemu".

To jest jeden argument profesora prawa (!), mający świadczyć, że opozycja walcząc z rządem walczy także z państwem. A drugim jest ten, że państwo popadłoby w anarchję, „gdyby każdy obywatel zaczął zwalczać zasadniczo rząd, który mu się z tych lub innych względów nie podoba".

Wniosek z tych arcyciekawych rozważań poznańskiego profesora jest następujący: „Dlatego (!) twierdzę, że dobry obywatel powinien popierać każdy własny rząd, bo przez to pośrednio popiera państwo i przyczynia się do utrwalenia naszej niepodległości".

„Każdy własny rząd..."? Więc p. prof. Peretiatkowicz winienby poprzeć także rząd bolszewicki, gdyby nas nim uszczęśliwiono! Lecz nie! Albowiem na szczęście — obwieszcza nam prof. P — wypowiedziana wyżej zasada „nie odnosi się chyba (!) tylko do rządów zdrajców, lub do rządów tak skrajnych, jak socjalistyczny lub komunistyczny"

Nie odnosi się! Dlaczego się nie odnosi, jeśli popierać mamy „każdy (!) własny rząd"? P. Peretiatkowicz nie odpowiada na to pytanie i nie tłumaczy nam, dlaczego nie powinniśmy popierać rządu socjalistycznego lub komunistycznego. Każe nam poprostu „iurare in verba magistri" („przysięgać na słowa mistrza") i koniec.

Z wywodów p. prof. Peretiatkowicza wieje szczera chęć przysłużenia się obozowi „sanacji" w okresie wyborczym. Bardzo jednak wątpimy, czy ten jego pogląd („dobry obywatel winien popierać każdy własny rząd") i te jego szczere chęci spotkają się z dobrem przyjęciem „sanacji". Boć, jeśli każdy rząd należy popierać, „chyba tylko" z wyjątkiem socjalistycznego i komunistycznego, to, stojąc na tem stanowisku potępić trzeba wystąpienie p. marsz. Piłsudskiego w maju 1926. Przecież nikt dotąd w Polsce nie wykroczył tak bardzo przeciw zasadzie p. Peretiatkowicza, jak właśnie p. Piłsudski. I byłoby samobiczowaniem się „sanacji", gdyby z tytułu tej zasady domagała się od nas głosów przy wyborach. O tem p. Peretiatkowicz w zapale zapomniał, a, jeśli sobie przypomni, to będzie już zapóźno.

Lecz pogląd prof. Peretiatkowicza obchodzi nas nie tylko ze względu na jego praktyczne zastosowanie do „sanacji" i do wyborów. Ma bowiem znaczenie ogólne. Jest bardzo ciekawą formułą obowiązków obywateli względem władzy, bardzo ciekawą, choć nie nową.

Czem jest państwo w świetle tej zasady? Państwo, to — rząd, słyszymy!... Czem obywatele? Obywatele, to — masa bezwolna i niezdolna do niczego, masa obowiązana do bezwzględnego posłuchu, do składania danin i do ślepej uległości rządowi... Nie przesadzamy wcale, ujmując w ten sposób pogląd prof. Peretiatkowicza. Krótkie, dosadne zdanie: „dobry obywatel powinien popierać każdy własny rząd" mieści w sobie pełną omnipotencję władzy państwowej i wyzucie obywateli z wszelkich praw.

Mówiło się dotąd o niebezpieczeństwach niemieckiej teorji państwa, która się streszczała w omnipotencji państwa. Żaden jednak Hegel nie szedł tak daleko, jak idzie prof. Peretiatkowicz. Nawet bowiem Hegel nie identyfikował „rządu" z „państwem", a obywatelom zostawiał możność walki z rządem gorszym o rząd lepszy. Dopiero prof Peretiatkowicz postawił zasadę, że „rząd" i „państwo", to — jedno, i kto walczy z rządem, walczy też z państwem. Omnipotencja państwa zastąpiona została omnipotencją rządu. Jest to nawrót do teorji państwa z okresu oświeconego absolutyzmu. Nawrót do idei, od których i nauka i życie odwróciły się ze wstrętem.

Katolicka nauka o państwie (Suareza i Bellarmina), mówiąc o władzy, odróżnia jej „egzystencję" od jej „działalności". Władzy prawowitej, „ustabilizowanej" (przez głos przedstawiciela narodu lub inny wyraźny sposób) każe słuchać w tych dziedzinach, które gwarantują całość państwa (wojsko, podatki i t. p.). Natomiast pozwala i każe zwalczać, gdy ich działalność wychodzi na niekorzyść ogółu i gdy gwałci sprawiedliwość.

„Kierownicy państw — pisze Leon XIII w encyklice „Diuturnum illud" z r. 1881 — których wola stoi w sprzeczności z wolą i prawami Boga, przekraczają zakres swej władzy. Odtąd ich władza traci moc, ponieważ tam, gdzie niema sprawiedliwości, niemasz i władzy".

Według nauki Kościoła zatem władza państwowa nie jest nieograniczoną, jak chce prof. Peretiatkowicz. A obowiązek obywateli słuchania władzy kończy się wówczas, kiedy władza przekroczyła granice sprawiedliwości. Zaczyna się zaś nowy obowiązek starania się o rząd lepszy.

Są to prawdy jasne i powszechnie uznane. Jeśli ostatni artykuł prof. Peretiatkowicza od nich odbiega, to z pewnością nie dlatego, by ich autor nie podzielał. Napewno i on swoim słuchaczom mówi o „granicach władzy politycznej". Ale tylko dlatego, że się dał unieść nagance wyborczej „sanacji" i wbrew pewnie swoim przekonaniom przesadził obowiązki obywateli względem władzy. Bo ani na chwilę nie chcemy wierzyć, by prof Peretiatkowicz wierzył, że „każdy rząd" należy szanować. Nie chcemy mu ubliżać podobnem przypuszczeniem... Prof. Peretiatkowicz widać, wczytywał się w Hegla i musiało mu utkwić jedno z wielu fałszywych twierdzeń niemieckiego filozofa: „Wszystko, co istnieje, jest rozsądne".

Tak jednak nie jest. Nie każda władza jest rozsądna i uczciwa. Więc nie każdą należy konserwować.

Tyle „Głos Narodu". Ujawnienie przez nas zachowania się prof Peretiatkowicza przy usunięciu p. Szczepkowskiego ze stanowiska naczelnego redaktora „Dziennika Pozn." okazało się dla pisma tego i prof Peretiatkowicza rzeczą bardzo niewygodną. To też poza ogólnikowym frazesem nie mają odwagi w tej sprawie głos zabrać.

Ze swej strony stwierdzamy raz jeszcze, że artykuł, za który usunięto z „Dziennika Pozn." p Szczepkowskiego, prof. Peretiatkowicz czytał, aprobował, poprawił nawet w kilku miejscach i zalecił do druku i kiedy następnego dnia z powodu tego artykułu powstała burza i w zalęknieniu serwilistyczna rada nadzorcza „Dziennika Pozn." stanęła na baczność, prof. Peretiatkowicz nie wyznał, że on o artykule tym wiedział i wziął zań odpowiedzialność Chociaż sprawa wydała się później sama, to mimo, że ślusarz zawinił, kowala powieszono... Prof Peretiatkowicz po dawnemu został w „Dzienniku Pozn."

Przyznać musimy, że — elastyczność to polityczna, której „zasadnicza opozycja" nie posiada...

Na fundusz wyborczy

Ks. Józef Prądzyński dalszą ratę 50,— zł, Ks. L. 20,— zł, Józef Bielski 10,— zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 609,80 zł.

Maison Gustawa
Warszawa
zademonstruje dnia 23 24 i 25 bm
ostatnie kreacje
Kapeluszy Paryskich
Hotel Continental.
Tw 52

Społeczeństwo wielkopolskie manifestuje za listą nr. 4

Zebranie powiatu poznańskiego

W ubiegły wtorek w sali Str. Nar. przy ul. św. Marcina 65 odbyło się zebranie mężów zaufania — Narodowego Komitetu Wyborczego na powiat poznański. Zebranie zagaił i przewodniczył p. prezes Zygmunt Pluciński z Lusówka. Przy wypełnionej sali referat wygłosił p. Józef Kawecki, kandydat na posła okręgu Poznań - wieś. W referacie poruszył specjalnie bolączki rolnicze, charakteryzując obecny stan. położenie i przyczyny tego stanu, co przyjęto z całkowitem zrozumieniem. W dyskusji zabierali głos liczni przedstawiciele wsi. Po sprawdzeniu prac przedwyborczych w poszczególnych wójtostwach, zebrani nagrodzili mówcę podziękowaniami i oklaskami Stwierdzono również, że się czyni obozowi narodowemu przeszkody w odbywaniu zebrań.

Po przemówieniu delegata z Gostynia, który zdał sprawozdanie z zajść tamtejszych, zebrani w podniesionym nastroju zakończyli posiedzenie.

Zebranie Str. Nar. w śródmieściu

Na wczorajszem zebraniu Koła śródmieścia Str. Nar. wygłosił referat na temat „Bolączki gospodarcze naszego stanu średniego“ kandydat na posła m. Poznania, p. prezes Franciszek Górczak z Buku. Referent omówił interesująco znaczenie mieszczaństwa w życiu naszem narodowem, poczem wykazał cyfrowo ciężkie jego położenie w chwili obecnej, grożące mu zupełnym upadkiem. W ożywionej dyskusji zabierali głos pp. red. Powidzki, Czaplicki, Czarczyński, radca Pluciński i T. Piotrowski, wykazując „życzliwość“ sfer sanacyjnych dla rzemiosła. Poza referatem omówiono bieżące sprawy wyborcze i organizacyjne.

Zebranie narodowe w Opalenicy

Opalenica, 22 października

Na sali p. Boni odbyło się przy licznym udziale obywatelstwa zebranie Stronnictwa Narodowego. Zebranie zagaił prezes miejscowego koła Str. Narodowego p. Leon Górny, witając zebranych, poczem p. dr. Wróbel wygłosił doskonałe przemówienie, charakteryzując obecną sytuację polityczną i gospodarczą — i potępiając ostro system „sanacyjny“.

Przemówienie p. dr. Wróbla spotkało się z gorącym aplauzem zebranych i przerywane było parokrotnie burzą oklasków. Gdy mówca skończył, zebrani wznieśli gromki okrzyk: „niech żyje Stronnictwo Narodowe“, „niech żyje lista nr. 4“.

Drugi referat wygłosił p. Kazimierz Primke. Referat ten spotkał się z równie serdecznem przyjęciem ze strony zebranych. W dyskusji zabierało głos paru mówców, gorąco wypowiadając się za listą nr. 4.

Zakończono zebranie odśpiewaniem „Roty“ oraz okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Stronnictwa Narodowego.

Nastrój wyborczy jest u nas doskonały.

Zaznaczyć należy, że na zebranie usiłowali się dostać „strzelcy“, ale nie wpuszczono ich na salę. Do wnętrza przedostało się tylko paru „strzelców“, którzy jednak wobec jednomyślności zebranych nie ośmielili się przeszkadzać w obradach.

Wiece narodowe dla kobiet w Borku i Pogorzeli

Borek, 22 października

Na dzień 19 b. m. zwołał miejscowy narodowy komitet wyborczy zebranie dla kobiet. Zagaił je p. Cz. Pawlicki z Borku, sekretarzował p. E. Bensch z Borku. Referat na temat obecnego położenia tak politycznego, jak gospodarczego wygłosiła p. Krzyżagórska z Poznania, kończąc okrzykiem na cześć listy Nr. 4, który zebrani z entuzjazmem podjęli, składając referentce gorące podziękowanie.

W dyskusji zabrał głos p. Pawlicki, dając obszerne wyjaśnienie dlaczego należy głosować na listę Nr. 4.

Pogorzela, 22 października.

W niedzielę, dnia 19. 10. 30 przybyli pp. Pawlicki i Bensch z Borku wraz z panią Krzyżagórską z Poznania do Pogorzeli na zebranie przedwyborcze listy Nr. 4 dla kobiet.

Zebranie zagaił p. Pawlicki, sekretarzował p. Bensch z Borku, a referat o obecnem położeniu w Polsce wygłosiła p. Krzyżagórska z Poznania. Po referacie, który wywarł głębokie wrażenie na zebranych i po wyjaśnieniu przez przewodniczącego dlaczego należy głosować na listę Nr 4 zakończono zebranie okrzykiem na cześć tej listy.

Dalsze niepowodzenia „sanacji“

Rogoźno, 22 października

W niedzielę, 19 b m. na sali hotelu Centralnego zebrała się nieliczna garstka zwolenników „sanacji“. Prócz tego na salę przybyła znaczna ilość członków N. P R. i ludzi ciekawych, którzy chcieli zobaczyć, jak się czują p. Sławek i jego zwolennicy po gorącej łaźni w sali hotelu Polskiego, gdzie odbył się w południe manifestacyjny wiec Stronnictwa Narodowego.

Zebraniu „bebeków“ przewodniczył w przygnębionym nastroju p. mecenas Sławek. Referat poświęcony „idei marszałka Piłsudskiego“, a szkalujący zarazem obóz narodowy, wygłosił p. dr. Makowski z Poznania. Zkolei referował b. socjalista a obecnie „sanator“ p Szneider z Murowanej Gośliny Przemawiało pozatem kilku jeszcze mówców, lecz gdy poprosili o głos członkowie Stronnictwa Narodowego. p. Sławek zamknął wiec. Na sali powstał chaos, a w chwili gdy wniesiono okrzyk na cześć p. Piłsudskiego — powtórzyło go zaledwie kilkanaście osób.

Zebrani poczęli manifestować i wnosić okrzyki na cześć Marszałka Trąmpczyńskiego i Romana Dmowskiego, z czego widać było, że „sanatorzy“ poniesli zupełną klęskę. Obecni poczęli gremjalnie opuszczać salę, a za nimi wyszła też skonsternowana garstka „sanatorów“. Przebieg zebrania może otworzy oczy p. mecenasowi Sławkowi, p Fr. Lechowskiemu, kierownikowi Banku Ludowego p. Duszczakowi i jego zwolennikom, że społeczeństwo Rogoźna na żadne „tricki“ „sanacyjne“ nie da się nabrać. (ski)

Klęska „sanacji“ w Śremie

Dnia 19 b. m. odbył się w Śremie wiec B. B. Zagaił go znany na gruncie śremskim poczciwy zresztą obywatel, p Kujawski. Z przemówieniem wystąpił niby redaktor z Waraszawy, którego wywody budziły wesołość swą naiwnością — miejscami zaś wzbudzały niesmak. M. i. prelegent bawił się w kwieciste porównania Piłsudskiego z Jezusem, a „panów posłów“ z kupczącymi w świątymi Żydami. Na sali odzywały się ustawicznie okrzyki oburzenia; robiono też ironiczne uwagi pod adresem mówcy. Wołano: „Precz z nim! Buja! Chcemy pracy!“ i t. d.

W wolnych głosach przemawiał p. Piasecki ze Śremu, który dosadnio scharakteryzował właściwe oblicze „sanacji“. Ustawiczne oklaski i okrzyki przeciwko B. B. towarzyszyły jego przemówieniu. Zorganizowani, jak się okazało „strzelcy“, nie mogli utrzymać porządku. A kiedy zabrał głos z ramienia „sanacji“ niejaki Mieloszyński, padły znów pod jego adresem dosadne epitety i okrzyki. Wkońcu, kiedy niby-redaktor warszawski chciał odczytać rezolucję, na sali powstał ogólny tumult. krzyki, gwizdy — i uczestnicy in gremio opuścili salę.

Tak to Śrem przepędził „sanatorów“.

cs.

Daremne wysiłki B. B. w Borku

Borek, 22 października.

Na dzień 17 b. m. — „sanacja“ tutejsza zwołała zebranie za zaproszeniami imiennemi do lokalu p. Czesława Gregorowicza. Na zebranie to przybyli. prócz urzędników, „leaderzy tutejszej „sanacji“ pp. Gogulski, Duszyński, Białęcki i kilku obywateli z ciekawości. Po referatach, które były bardzo jałowe. nikt głosu nie zabrał i wszyscy opuścili zebranie w kwaśnych humorach.

W niedzielę, dnia 19. 10 30 ci sami panowie zwołali zebranie, które szumnie zareklamowali wielkiemi afiszami (ciekawe. skąd mają na to pieniądze) Skończyło się ono wielkiem fiaskiem. gdyż zapowiedzianay prelegent, niejaki Lefler z Warszawy nie przybył, a miejscowe „filary“ nie mieli odwagi zebrania zagaić — Pomimo wielkiej agitacji jaką prowadził miejscowy wójt p Dopierała po wsiach okolicznych, mało kto z okolicznych gospodarzy zjawił się na zebraniu.

W Kostrzynie nie poszło „sanacji“ lepiej

Kostrzyn, 22 października.

Na ubiegłą niedzielę „sanatorzy“ zwołali do sali p. Okarmy swój wiec Zebrało się około 250 ludzi, w czem jednak zwolenników B. B. nie było nawet 30. Przewodniczył niejaki p. Leplawe, rolnik, przybyły ze wschodu. Przemawiali p. adw. Jeszke, oraz drugi jeszcze „sanator“. Przemówienia zrobiły ujemne wrażenie na narodowo usposobionych słuchaczach, tkórzy żywo reagowali.

W dyskusji zabrali głos pp. Wolny, Nowicki i in. Niesłychane wzburzenie powstało na sali, gdy mówcy „sanacyjni“ zaczęli lekceważąco wyrażać się o Poznańczykach, zarzucając im dzielnicowość i partyjność. (!)

Zebranie skończyło się fatalnie dla B. B. Mówcy wyszli z zebrania pod ochroną policji, a zgromadzeni rozeszli się wśród okrzyków na cześć Romana Dmowskiego i marsz. Trąmpczyńskiego.

Obecnie szereg obywateli dostał wezwania na policję, celem jakichś przesłuchów.

Robota B. B. w pow. nowotomyskim

Nowy Tomyśl, 22 października.

W powiecie nowotomyskim rozpoczęła się walka przedwyborcza, którą zapoczątkowało B B. Pierwszy atak ze strony „sanacji“ skierowany został na miasto Zbąszyń, później na Nowy Tomyśl. W Zbąszyniu, gdzie większa część mieszkańców to ludzie zależni (urzędnicy), udało się stworzyć dosyć silne (na papierze) koło B. B., którego prezesem jest adwokat Kotul P. Kotul z zapałem godnym lepszej sprawy oddaje się agitacji wyborczej oraz organizowaniu „Strzelca“, do którego wciąga się ludzi zależnych. dalej różnego rodzaju typy i mniej uświadomione odłamy młodzieży wiejskiej. Młodzieży też obiecuje się wszystko; otrzymuje ona też czapki strzeleckie do mundurów P. W.

Takiemi metodami zdołano założyć w powiecie przeszło 20 kół „Strzelca“, o łącznej liczbie 500 (na papierze) członków. Na każde zebranie organizacyjne Strzelca przybywają starosta, sekretarz Wydziału Powiatowego, wójt obwodu Miedzichowo i niejaki Migdałowicz (brat cynicznego bluźniercy z Leszna).

Gdy na zebraniu w Róży jeden z członków Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zaoponował przeciw zakładaniu „Strzelca“ i powiedział p. staroście w oczy, że młodzież idzie do „Strzelca“ ze względów natury materjalnej, został usunięty z zebrania, które odbywało się w szkole miejscowej. Za nim wyszła cała młodzież.

Za publiczne wystąpienie w lokalu przeciwko „Strzelcowi“ i B. B. przeniesiono już dwóch urzędników skarbowych pp. W. i S.

Na wiece B. B. przychodzą ludzie z ciekawości, ale grubo się „sanacja“ myli, jeśli sądzi, że ludzie ci będą za nią głosowali przy wyborach. I u nas — choć powiat nowotomyski uchodzi już od kilku lat za najsilniejszą ostoję „sanacji“ w Wielkopolsce — ludzie mają już dosyć B. B.

Zbąszyń, 22 października.

„Sanacja“ upodobała sobie specjalnie nasze miasto. Nietylko urządzono w mieście osobne biuro wyborcze B. B. oraz sekretarjat dla przyjmowania członków do „Strzelca“ — lecz również bojkotuje się poważne towarzystwa i dokucza im na każdym kroku. Towarzystwo Powstańców i Wojaków nie ma lokalu do odbywania zebrań etc. albowiem lokal jego posiedzeń zajął świeżo utworzony „Strzelec“, tak że tutejszy ks. proboszcz udzielił towarzystwu temu salki parafjalnej na odbywanie zebrań. Również „Sokołowi“ miejscowemu kierownik magistratu odmówił zezwolenia na odbywanie ćwiczeń w hali ćwiczeń (jak wiadomo magistrat u nas jest w rękach „sanacyjnych“).

Towarzystwu Pań św. Wincentego robiono wszelkie możliwe trudności, dążąc do tego, aby nie urządziło ono dorocznej „wenty“ na rzecz ubogich miasta, pomimo że towarzystwo to wspiera starców i chorych i nigdy żadnych tendencyj politycznych nie ujawniało. Zwolennicy B. B., albo też ludzie zależni od nich (takich tu nie braknie, bo Zbąszyń jest miastem przeważnie urzędniczem) uprawiają też bojkot kupców i przemysłowców, którzy nie chcą nagiąć się pod jarzmo „sanacji“.

W ten sposób „sanacja“ rozbija społeczeństwo na samem pograniczu i wytwarza stan napięcia, z którego tylko Niemcy mogą się cieszyć.

Niemcy patrzą na to wszystko i zacierają ręce z radości, rozpowiadając cynicznie że Polak nosi czapkę o 4 rogach, więc muszą być cztery rozbiory Polski; trzy były, a czwarty nastąpi.

Kiedy się patrzy na to — serce się kraje. Coraz bardziej dochodzimy do przekonania, że tylko pełne zwycięstwo obozu narodowego uratuje Ojczyznę od grożących jej nieszczęść.

Narodowiec.

Kolejarze a wybory

„Orędownik Wielkopolski“ pisze:

Zarząd Okręgowy Zjedn. Kolejowców Polskich, „uszczuplony“ o nazwisko swego prezesa, „delegowanego“ — jak wiadomo — przez władze „w interesie wyborów“ do dyrekcji wileńskiej, ogłasza „na ustawiczne zapytania członków“ komunikat, że p. Teodor Witkowski kandyduje do Sejmu nie „z ramienia zarządu okręgowego“. Wiemy, jak podobne komunikaty powstają, zwłaszcza podczas wyborów, dla tego ograniczamy się do zanotowania tego „faktu“.

W drugiej części komunikatu zarząd przypomina uchwałę Wydziału Wykonawczego Z. K. P., pozostawiającą członkom zupełną swobodę głosowania. Zarząd wzywa stosownie do tego członków, by „nie wstrzymywali się od udziału w wyborach i, spełniając swój obowiązek obywatelski. oddali swe głosy na listy polskie, zgodnie ze swem sumieniem“.

Takie stawianie kwestji możemy tylko pochwalić, zalecając także ze swej strony głosowanie „na listy polskie“. Przy tem przypominamy, że ani listy B. B., ani też listy „centrowe“ czysto polskiemi nie są, gdyż widnieją na nich Żydzi, wzgl. Żydzi i Niemcy, nie wspominając już o socjalistach. Przy tej sposobności warto wskazać na to, iż na okręgowej liście B. B w Ostrowskiem figuruje jakiś nieznany szerszym warstwom kolejarzy „pracownik kol. Józef Urban“ — aż na czwartem miejscu. Pan ten może jest doskonałym, pierwszorzędnym „gorliwcem marszałkowskim“, lecz pod względem kwalifikacyj fachowych i kwalifikacyj co do obrony interesów kolejarzy nie może się zapewne równać z p Teodorem Witkowskim, który jako prezes Z. K. P złożył dowody, że stojąc na gruncie interesów państwa umie także dbać o interesy pracowników kolejowych.

Niechaj zatem kolejarze oddadzą swe głosy „zgodnie ze swem sumieniem“.

* * *

Z kół kolejarzy piszą nam, w nawiązaniu do naszej notatki o pożegnaniu p. Witkowskiego w nr. wtorkowym, że „delegowany w interesie wyborów“ do Wilna p. W ma nie pięcioro, lecz sześcioro dzieci, które musiał opuścić. Żegnało go z płaczem na dworcu coprawda tylko pięcioro, lecz szóste, niemowlę, pozostało w domu z matką, która wolała nie narażać się na publiczne okazywanie swego bólu, spowodowanego „delegowaniem“ męża do Wilna.

Unieważnienie listy Ch. D. w Szamotułach

Jak nas informują, unieważnioną została również lista kandydatów poselskich Chrześcijańskiej Demokracji (t. zw. Kat. Bloku Lud.-Narod.) na okręg (36) szamotulski. Przyczyną unieważnienia były i tutaj nieformalności w liście samej.

Nie iść Żydom na rękę

Właścicielka domu przy ul Kantaka nr 7 p. Lewandowska zamierza odnająć 6-pokojowe mieszkanie Żydowi. W tej sprawie toczą się już pertraktacje. Wiadomości tej. interpelowana przez przedstawiciela naszej redakcji, p Lewandowska nie zaprzeczyła a przeciwnie potwierdziła ją, oświadczając, że reflektant Żyd daje 600 zł czynszu, a reflektant Polak nie chciał mieszkanie przejąć za 450 zł miesięcznie. Powyższa suma, jako czynsz jest w naszych warunkach wygórowana to też jest rzeczą zrozumiałą, że tylko żydowski reflektant chce się na nią zgodzić. W ostatniej chwili jeszcze apelujemy do sumienia obywatelskiego i chrześcijańskiego p Lewandowskiej, by nie przykładała ręki do rozwoju żydostwa w naszem mieście.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Epilog zagadkowej sprawy

Niesnaski rodzinne — Zabójstwo czy wypadek? — Prokurator domaga się kary śmierci, lecz trybunał uwalnia oskarżonego

Nasz korespondent gnieźnieński (br) donosi:

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Gnieźnie toczył się proces przeciwko 23-letniem Kazimierzowi Dąbkowskiemu robotnikowi z Kozielska pow. wągrówieckiego, oskarżonemu o zabójstwo swojej żony Wiktorji. Tło dramatu przedstawia się następująco:

Oskarżony swą przyszłą żonę poznał w Turku przy pracy w 1927 r. Początkowo ich pożycie małżeńskie było zgodne, lecz niebawem powstały coraz częstsze konflikty, a zwłaszcza, gdy D. powrócił do domu z wojska. Dowiedział się, że żona w czasie jego nieobecności zadawała się z innymi mężczyznami, czemu zresztą wcale nie przeczyła. Od tego czasu pożycie ich stało się niemożliwe wprost i żona zamieszkała osobno.

Po upływie kilku miesięcy Dąbkowski zapoznał przy pracy w Grylewie Janinę Lisowską i nawiązał z nią bliższe stosunki. Stan ten trwał do grudnia 1929 r. W tym czasie przybyła jego żona, domagając się aby łożył na utrzymanie ich dziecka. Wówczas dopiero dowiedziała się Lisowska, iż Dąbkowski nie jest już kawalerem. Pomiędzy małżonkami doszło do ostrej wymiany słów i żona nic nie uzyskawszy odjechała do wsi Turka. Wówczas Lisowska zapytała Dąb. jak przedstawia się ich stosunek. Oskarżony prosił aby pozostała u niego aż do zgody z żoną, obiecując przytem, że zaopiekuje się dzieckiem, którego Lisowska się spodziewała. Tymczasem żona przedsięwzięła staranie o przyznanie jej alimentów. Rozprawa naznaczona została na 4 kwietnia.

Kilka dni przedtem Dąbkowska udała się do Kozielska i tam pozostała u męża do dnia rozprawy. Cała trójka przebywała w jednym pokoju i kuchni. Przed sądem w Wągrówcu Dąbkowski w swem i żony imieniu oświadczył, że już się pogodzili, czemu żona zapytana przez sędziego Bartza nie zaprzeczyła.

Po powrocie do domu spożyto wspólnie kolację i udano się na spoczynek. Dom, w którym mieszkali, a była to rudera, składał się z jednego pokoju i kuchni. Do pokoju przytykała przybudówka, której zarysowane mury groziły każdej chwili runięciem. Za jedną z tych ścian mieściło się miejsce służące jako ustęp. W nocy wspomniana ściana zawaliła się grzebiąc żonę oskarżonego.

Okoliczność, w której to nastąpiła śmierć kobiety nasuwała podejrzenie, jakoby Dąbkowska została celowo zgładzona przez męża. Męża aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem. Na rozprawę powołano 10 świadków i 3 biegłych, przyczem wykazał się jasno cały tragizm pożycia niedobranego małżeństwa. Zeznania świadków nie wniosły do sprawy nic nowego i były raczej dla podsądnego przychylne. Wszyscy świadkowie orzekli jednogłośnie, iż miał spokojny charakter, a do burzliwych scen przyczyniła się kłótliwa żona. Biegły p. prof. Horoszkiewicz wyklucza zupełnie hipotezę jakoby Dąbkowska miała być zaduszona przed zawaleniem się muru przez męża. Szczegółowa sekcja zwłok wykazała, że możliwość taka jest wykluczona, jak również niemożliwem jest aby jeden człowiek bez niczyjej pomocy lub jakiegoś narzędzia zdołał obalić mur. Wobec tego należy przyjąć, że Dąbkowska została nagle przygnieciona przez mur i wskutek nacisku cegieł na klatkę piersiową — uduszona.

Te momenty wyzyskał p. mec. dr. Pietrowicz wnosząc o uwolnienie swego klienta w przeciwieństwie do oskarżyciela publicznego, który zażądał kary śmierci. Po półgodzinnej naradzie sąd wydał wyrok uwalniający Dąbkowskiego od kary i winy.

Dopiero w kilkanaście lat po ukończeniu Wielkiej Wojny wychodzą na jaw ukrywane skrzętnie jej tajemnice. Taką jest

Tajemnica „Długiego Maksa“

potwornej armaty, przy pomocy której Niemcy zamierzali zburzyć Paryż oraz inne stolice europejskie. Nieznane szczegóły, rzucające nowe światło na obronę Paryża z roku 1914, ilustrowane szeregiem nieznanych dotąd zdjęć przynosi 4-ty numer „Jlustracji Polskiej“. Na szczególną uwagę zasługuje w tym numerze opis ciekawej wizyty naszego korespondenta

na statku przemytniczym w Gdyni

oraz barwny feljeton pióra znakomitego pisarza St. Wasylewskiego p. t. —

„Jak góry pracują dla miasta“

Nowela, odcinek powieści, bajka dla dzieci, wiele aktualnych artykułów i zdjęć oraz zwykłe działy dopełniają całości.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedyńczy egzemplarz tylko 45 groszy. miesięczny abonament 1,50 zł. kwartalnie 4,— zł. (bez kosztów przesyłki). — Egzemplarzy okazowych **bezpłatnie** należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Nowa placówka

Instytut języków nowożytnych

Pod tą nazwą została utworzona nowa poważna placówka kulturalna, dostępna dla wszystkich bez egzaminów. Instytut ten powołało do życia Towarzystwo Przyjaciół Języków Nowożytnych. Ma on za stosunkowo niską opłatą umożliwić kształcenie się i udoskonalanie we wszystkich językach nowożytnych (angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim, słowackim, włoskim, duńskim, szwedzkim, rumuńskim, rosyjskim, serbo-chorwackim i hiszpańskim) młodzieży, pracownikom handlowym i przemysłowym, nauczycielom języków nowożytnych oraz pracownikom naukowym.

Nauka odbywać się będzie od dnia 4 listopada rb. w godzinach popołudniowych od 17—22 w kursach: a) dla dorosłych, b) dla uczniów (oddzielnie dla młodzieży męskiej i żeńskiej), c) dla dzieci. Oddzielnie będą wykłady dla początkujących i dla zaawansowanych. Poza tem organizuje się kursy korespondencji handlowej i stenografji w tych językach oraz wszelkie komplety, większe czy mniejsze, zamknięte według życzeń (dla różnych celów, jak wycieczki turystyczne, handlowe, rolnicze itp.).

Dalszych informacyj udziela kierownik instytutu Franciszek Boehm, od 17—19 w kancelarji przy ul. Strzałowej 9 (gimnazjum im. św. Jana Kantego). Tamże również przyjmuje się wpisy codziennie w tych samych godzinach.

Ostatni występ

Józefa Węgrzyna w Teatrze Nowym

Dziś po raz ostatni „Casanova“ z gościnnym występem Józefa Węgrzyna w roli tytułowej.

Jutro, w piątek, ostatnie pożegnalne przedstawienie naszego znakomitego gościa; grany będzie „Książę Józef Poniatowski“.

W sobotę premjera arcywesołej farsy wiedeńskiej p. t. „Zarząd przymusowy“.

KALENDARZYK

Czwartek, 23 października 1930.

Słońce: wschód 6,31; — zachód 16,42; — długość dnia 10 godz. 11 min.

Księżyc: wschód 8,35; — zachód 17,29; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 10 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 12 st. C., najniższa + 10 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: Pochmurno, drobne deszcze.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 1,76 m.

Kal. rz.-kat.: Jan Kapistran; jutro Rafał Archanioł.

Kal. słow.: Włastymir; jutro Siemisław.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody.** W czwartek, 30 b. m. obchodzi srebrne gody małżeńskie były dzierżawca uzdrowiska „Powidz“, p. Józef Bilski, zamieszkały przy ul. Marszałka Focha 38, z małżonką swą Marjanną z Szeszyckich. Msza św. na intencję Jubilatów w tymże dniu o godz. 9 w kościele M. B. Bolesnej na św. Łazarzu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych.** Dnia 26 bm. o godz. 12 w sali restauracji „Continental“ odbędzie się zebranie Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Zarząd prosi wszystkich członków o udział.

— * **Ze Związku Oficerów Rezerwy.** Zebranie towarzyskie w czwartek, 23 bm. o godz. 20,30 w sali restauracji „Pod Wiechą“ przy ul. 27 Grudnia 19 z odczytem p. gen. Serdy-Teodorskiego p. t. „Przygotowanie Niemiec do wojny“.

— * **Koło Absolwentów I. szkoły wydz. im. Działyńskich.** W piątek, 24 bm. zebranie sekcji robót ręcznych o godz. 7 wiecz. na sali slojdowej. W niedzielę, 26 bm. o godz. 9 rano zbiórka wszystkich członków przed szkołą, celem zwiedzenia zakładów miejskich.

— * **Zw. Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej O. K. VII.** Plenarne zebranie członków odbędzie się dn. 29 bm. o godz. 18 na sali restauracji p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8. Na porządku obrad wiele ważnych spraw, pomiędzy innemi sprawa kasy pogrzebowej. W czasie zebrania kol. Hoffman wygłosi referat w związku o dwudziestopięcioleciu walki o szkołę polską.

— * **Narodowa Organizacja Kobiet — prawy brzeg Warty** zaprasza na zebranie plenarne we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 20 na małej salce Domu Katolickiego na Śródce. Na porządku obrad aktualny referat i inne ważne komunikaty. — Zarząd apeluje do wszystkich członkin o gorliwy udział w kweście w niedzielę, dnia 26 bm. z okazji Dnia Katolickiego. Kwestarki odbierają puszki i legitymacje wprost w biurze parafjalnem już od godz. 8 rano. Teren kwesty Chwaliszewo od mostu Chrobrego do Krzyża.

— * **Z Sodalicji Marj. Nauczycieli.** — Dnia 1. 11. odbędzie się walne zebranie w salce SS. Elżbietanek przy kościele parafjalnym na Jeżycach. Od godz. 9 sposobność do spowiedzi w kaplicy SS. Elżbietanek; o godz. 10,30 tamże nabożeństwo i uroczyste przyjęcie nowych sodalisów. Po nabożeństwie zebranie o godz. 12, na którem wygłosi ks. prof. dr. Janicki wykład na temat: „Współpraca katolickiego nauczycielstwa w opiece nad rodakami na obczyźnie“. Goście z kół nauczycielskich mile widziani.

— * **Z Akad. Koła Harcerskiego im. H. Święcickiego.** Zwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 30. 10. 30 r. o godz. 20 w Coll. Maius (Zamek) w sali 23. Zapisy nowych członków przyjmuje się codziennie w Kom. Chor. Męskiej Z. H. P., ul. Fredry 7 p. 5 od 13,30—14 i w lokalu Koła, Coll. Medicum od 14—15.

WYKŁADY

— * **O uczelniach akademickich w Ameryce.** W piątek, dnia 24 bm. o godz. 20,15 wygłosi w sali 17 Coll. Minus odczyt p. t. „O uczelniach akademickich w Ameryce“ p. Stefan Mierzwa, b. profesor ekonomji politycznej w Drake University, sekretarz i dyrektor wykonawczy Fundacji Kościuszkowskiej w Ameryce oraz jeden z jej współzałożycieli. Odczyt ten może zainteresować nietylko młodzież akademicką i profesorów, ale także sfery pozauniwersyteckie. Prof. Mierzwa prowadził od szeregu lat żywą propagandę kultury polskiej i udzielił za pośrednictwem Fundacji Kościuszkowskiej wiele stypendjów na studja wyższe w Ameryce młodzieży akademickiej, studjującej w szkołach wyższych w Polsce.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs gospodarstwa domowego i hotelarstwa w Redłowie pod Gdynią** ogłasza wpisy na kurs zimowy 5-cio miesięczny. Początek roku szkolnego 15 listopada. Krus obejmuje działy: kuchnię, gotowanie i pieczenie, pralnię i prasowalnię, szycie, krój i hafty, porządki i hotelarstwo. Dział teoretyczny obejmuje: język polski, religję, rach. gospod., pielęgnację dzieci i chorych, warzywnictwo, hodowlę itd. Za naukę opłata jednorazowa za cały kurs 42 zł, za utrzymanie w internacie 50 zł miesięcznie. Do podania załączyć należy: 1) świadectwo chrztu, 2) świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności, 4) świadectwo zdrowia i świadectwo szczepienia ospy. Dla niezamożnych i pilnych uczenic będą przyznane stypendja. Wpisy przyjmuje: Kierownictwo Kursu Gosp. w Redłowie, pocz. Mały Kack.

KRONIKA FILMOWA

— * **Kino parafjalne przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie** wyświetla w niedzielę, dnia 26 bm. wielki film wojny i pokoju p. t. „Odzyskanie Niepodległości Polski“, przedstawiający dzieje Polski od 1914—1918 roku. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. Bilety po bardzo przystępnych cenach wcześniej do nabycia w biurze parafjalnem.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wiec studentów wydziału matematyczno-przyrodniczego, medycznego i oddziału farmaceutycznego** w sprawie jak najszybszego przeniesienia pracowni chemicznych z dotychczasowych prowizorycznych ubikacyj do nowego gmachu chemji przy ul. Grunwaldzkiej odbędzie się dziś, w czwartek, o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus. Wszystkich kolegów uprasza się o liczne przybycie i poparcie akcji, zmierzającej do poprawy niemożliwych wprost warunków pracy w dotychczasowych laboratorjach.

— * **Z Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników.** W sobotę, 25 bm. urządza towarzystwo tradycyjną uroczystość św. Łukasza, połączoną z wystawą malarstwa dekoracyjnego w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6. — Od godz. 11—19 wystawa będzie otwarta dla zwiedzających. Wstęp bezpłatny. O godz. 19 uroczyste zebranie na salce posiedzeń, po zebraniu skromna zabawa tamże, na którą to uroczystość jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

— * **Stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“.** Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie przystępuje do zorganizowania poznańskiego oddziału stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“, której głównym celem jest propaganda racjonalnego zużytkowania energji elektrycznej. Brak tego stowarzyszenia odbija się ujemnie zarówno na producentach, jak i konsumentach energji elektrycznej. Wobec tego przystąpił ruchliwy Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w porozumieniu z głównym zarządem stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“ do założenia oddziału poznańskiego i w tym celu zaprasza wszystkich zainteresowanych na zebranie konstytucyjne, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 19,30 w sali posiedzeń Domu Rzemieślniczego, Wały Zygmunta Starego 9. I ptr.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z Tow. Marynarzy.** Na nadzwyczajnem walnem zebraniu w dniu 4 bm. wybrany został nowy zarząd w następującym składzie: Praclewski Stanisław — prezes; Krzywoś Władysław — wiceprezes; Sabiniewicz Marcin — sekretarz; Trojakowski Stefan — skarbnik; Michalak Walenty — bibljotekarz; ławnicy — Kuliński Jan i Jaroszyński Stefan. Do komisji rewizyjnej został wybrany kol. Łączyński Józef. W dalszych obradach prezes przedstawił sprawę sztandaru. Wybrano komisję sztandarową, do której weszli pp. Lange, Hilszer Henryk i Łączyński Józef. Dalsze obrady były poświęcone sprawom organizacyjnym.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Wielka kradzież w składzie futer.** Zuchwałego włamania dokonano ubiegłej nocy w składzie p. Marjana Pławińskiego przy ul. Cichej 13. Skradziono tam 19 futer a mianowicie: karakułowe, obszyte skunksami, futro z wyder, karakułowe, obszyte popielicami, dwa czarne źrebce, obszyte skunksami, sealowe z jasną podszewką, opossowe (tachmańskie), czarne, błam koźlaków brązowych, 9 popielicowych, futro łapkowe, futro nutrja. Wartość skradzionych futer wynosi około 16 tys. złotych. Kradzież była z pewnością dziełem zawodowych złodziei i prawdopodobnie obeznanych z rozkładem lokali. Włamywacze wtargnęli najpierw do piwnicy od strony ogrodu, wyłamawszy kratę, skąd bez przeszkód dotarli do wnętrza mieszkania, w którem mieściła się składnica futer. Towar wyrzucono przez okno kuchni na podwórze, skąd wyniesiono go przez sąsiednią niezabudowaną parcelę, na której wyłamano płot. Złodzieje ominęli zręcznie alarmowe dzwonki elektryczne, założone bardzo gęsto w ogrodzie. — Ciemna noc i deszcz oraz mgła sprzyjały złodziejom na spokojnej bardzo ulicy, która nie bez powodu ma nazwę Cicha. Około godziny 2 widziano w okolicy dwóch osobników, niosących ciężkie pakunki. —

Byli to niewątpliwie włamywacze z futrami p. Marjana Pławińskiego. (k.)

— * **Złodzieje kieszonkowi.** W oddziale Banku Polskiego aresztowano znane złodziejki kieszonkowe Apolonję Grzesik i Zofję Aftowicz, zamieszkałe przy ulicy Małeckiego 45 u Ogrodowczyków. (z.)

— * **Na gorącym uczynku.** Przy ulicy Berwińskiego 1 przytrzymano 16-letniego Piotra Buksa bez stałego mieszkania. Ujęcie Buksa nastąpiło w chwili, gdy usiłował się włamać do pokoju uczniów rzeźnickich u p. Górskiego junjora. (z.)

— * **Kradzieże i włamania.** Z ogrodnictwa p. Witkowskiego na Zawadach skradziono około 300 kalafjorów. — Przy ul. Szkolnej 3 włamano się do kantoru firmy Jan Deierling; włamywacze skradli tekę skórzaną i kilkanaście scyzoryków, zamierzali również rozbić kasę ogniotrwałą, lecz zostali spłoszeni. — Przy ul. Dąbrowskiego 79 włamano się do jadłodajni p. Lebedyńskiej (Kwiatowa 10) i skradziono za 500 zł czekolady, kilka butelek wina, gramofon i inne przedmioty. — Przy ul. Kościelnej 7 włamano się do mieszkania p. Rozalji Przybylakowej i skradziono odzież damską wartości 700 zł. — Włamano się do mieszkania w restauracji parkowej na Sołaczu, gdzie skradziono odzież damską i męską wartości 900 zł. — Również mieszkanie dyrektora ogrodów miejskich p. Władysława Marcińca przy ul. Marsz. Focha 40 było upatrzone przez włamywaczy; skradziono bieliznę, powłoki pościelowe, obrusy znaczone monogramem A. M. oraz ubranie chłopięce i rzeczy służącej. — Przy ul. Małeckiego 38 włamano się do mieszkania Ilji Ilijinczyka i skradziono zegarek bransoletkowy. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **„Dziwy w Ubezpieczalni Krajowej".** W początkach roku bieżącego ukazała się w Poznaniu sensacyjna broszura p. Bartoszkiewicza p. t. „Dziwy w Ubezpieczalni Krajowej", w której autor poddał ostrej krytyce stosunki, panujące w tej instytucji. Oczywiście, jak było zresztą do przewidzenia, zarząd Ubezpieczalni pociągnął autora do odpowiedzialności sądowej, zmuszając go na tej drodze do przeprowadzenia dowodów odnośnie wszystkich ciężkich zarzutów, podniesionych w wymienionej broszurze. Rozprawa została naznaczona na środę, dnia 22 bm. w sądzie powiatowym w Poznaniu. Zaraz po rozpatrzeniu oskarżenia, składającego się z ośmiu odrębnych punktów, obrońca p. Bartoszkiewicza, mec. Howorka postawił wniosek o umorzenie oskarżenia nr. 1. — Sąd przyszedł do przekonania, iż istotnie oskarżony nie był zobowiązany zwrócić się do policji w celu skontrolowania broszury i na tej podstawie punkt 1 umorzył. Wreszcie sąd po porozumieniu się ze stronami powziął uchwałę, aby wszystek materjał obciążający zredagować w jednem oskarżeniu i wyznaczyć jedną główną rozprawę. Oskarżony prosił o zawezwanie na ponowną rozprawę dalszych 20 świadków, przy pomocy których chce dowieść prawdy. Ciekawy ten proces rozpocznie się już w listopadzie. (tr.)

— * **Zasądzenie recydywistów.** Przedmiotem rozważań izby karnej sądu okręgowego była sprawa braci Adama i Władysława Lewandowskich, którzy kilkakrot nie już byli karani za różne przestępstwa natury kryminalnej. Obok nich na ławie oskarżonych zasiedli Zenon Jędrzejczak i Franciszek Krauze, Józefa Andrzejewska wolała nie przyjść na rozprawę. Wszystkim zarzuca się kradzież, względnie paserstwo. Dnia 14 czerwca br., gdy p. Łopacińska (Woźna 15) na chwilę wyszła z mieszkania, zamknąwszy je poprzednio na 2 spusty, wtargnęli przy pomocy podrobionych kluczy Lewandowscy i skradli garderobę damską oraz inne przedmioty. O rabunku powiadomiono policję, która, śledząc za złoczyńcami, zdołała ich wreszcie ująć. Rozprawa wykazała winę oskarżonych. Trybunał zasądził Władysława Lewandowskiego na 2, jego brata Adama na rok więzienia. Krauze natomiast skazany został na półtora roku więzienia, Jędrzejczaka dla braku dostatecznych dowodów uwolniono. (z.)

— * **Pokuta za mężobójstwo.** Przed sądem w Brodnicy odpowiadała gospodyni Leokadja Lewandowska z Goralów pod Jabłonowem, matka kilkoro dzieci — która w grudniu 1921 r. po kłótni pozbawiła siekierą życia w czasie snu swego męża. Po dokonanej zbrodni okrutna kobieta wyniosła zwłoki męża do kuchni, gdzie je poćwiartowała, a następnie spaliła w piecu. Świadków ohydnej zbrodni nie było, ponieważ tej ponurej nocy dzieci już spały. W kwietniu br. po prawie dziesięciu latach, dręczona wyrzutami sumienia, Lewandowska wreszcie zdradziła swą tajemnicę i wyznała następnie przed sędzią śledczym swą winę wraz z szczegółami zbrodni. Sąd skazał ją na karę śmierci przez powieszenie z zamianą kary na podstawie amnestji na ciężkie więzienie przez lat 15 oraz na dożywotnią utratę praw obywatelskich. Oskarżona przyjęła wyrok z spokojem. (ski.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Młotem kowalskim za policzek.** W Więckowicach w powiecie poznańskim urzędnik gospodarczy 52-letni Szczepan Królik zarzucił uczniowi kowalskiemu 21-letniemi Stefanowi Dudziakowi, że źle okuł koło wozu i spoliczkował go. Znieważony Dudziak porwał za młot kowalski i zadał Królikowi kilka razów w głowę i bok. Królik utracił przytomność; zaopiekowało się nim Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55), przewożąc go do szpitala Przemienienia Pańskiego. Sprawą zajęły się władze śledcze. (k.)

— * **Kradzież 100 kur.** Ubiegłej nocy niewyśledzeni złodzieje grasowali w majętności Rogalin w pow. śremskim, gdzie skradli robotnikom dominjalnym około 100 kur. Kradzież ta była doskonale zorganizowana. Prawdopodobnie złodzieje wywieźli drób na targ w Poznaniu. (k.)

— * **Wypadek na polowaniu.** Podczas polowania w majętności Śródka w pow. międzychodzkim, postrzelony został przy nagance zwierzyny 64-letni ogrodnik Franciszek Pfeiffer. Niefortunnym myśliwym był Alfred Backe, właściciel majątku Cemachowo w pow. szamotulskim. (k.)

— * **Poparzył się przy naprawianiu kurka.** Kowal B. Resler w cukrowni kruszwickiej uległ bardzo ciężkiemu poparzeniu przy naprawie kurka, odprowadzającego gorącą wodę. Tryskający z kurka war poparzył nieszczęśliwemu twarz i ręce, tak, że musiano go oddać opiece lekarskiej. (fu.)

Z WIELKOPOLSKI

Rakoniewice

Agencję „Kurjera Poznańskiego" przejmuje z dniem 1 listopada 1930 p.

M. Stankowski

Rakoniewice, ulica Pocztowa nr. 87.

Zamówienia oraz przedpłatę na **listopad** i dalsze miesiące uskuteczniać prosimy **tylko u p. M. Stankowskiego.** Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

— * **Kościan.** (Akademja misyjna.) Z inicjatywy Kółka misyjnego przy tutejszem Kat. Stowarzyszeniu Młodych Polek odbyła się w niedzielę na sali „Sokoła" uroczysta akademja misyjna, którą zagaił ks. prob. Bednarkiewicz, a piękny i wzruszający referat misyjny wygłosił ks. mans. Finke. Na dalszą część programu składały się śpiewy tutejszego chóru kościelnego, deklamacje i żywy obraz.

— (Z Towarzystwa Śpiewu.) W niedzielę, 19 bm. urządziło tutejsze Towarzystwo Śpiewu „Moniuszko" koncert; na program złożyły się śpiewy chóru mieszanego, który wykonał kilka pieśni ludowych, poczem odegrano sztukę ludową w 2 aktach p. t. „Górą spółdzielnie".

— (Wykopanie szkieletu.) W tych dniach przy kopaniu dołków do drzew owocowych na posiadłości p. Antoniego Fiedlera przy ul. Poznańskiej nr. 55 natrafiono na szkielet ludzki. Przed dawnemi laty miał na tem miejscu istnieć cmentarz katolicki, należący do kościoła św. Ducha. (mk.)

— * **Września.** (Z koła rodzicielskiego w gimnazjum.) W dniu 16 bm. odbyło się w auli gimnazjalnej walne zgromadzenie komitetu rodzicielskiego, kóre zagaił przewodniczący p. aptekarz Konieczny. Sprawozdanie z rocznej działalności zarządu zdał p. przewodniczący, a pp. Olek i Józef Skonieczny ogłosili wyniki kasowe. Walne zebranie wybrało do zarządu pp. starostę Chodakowskiego, aptekarza Koniecznego, A. Prądzyńskiego, T. Koehlera z Sokołowa, rektora Gawęckiego i prof. Wąsa. Dyr. gimn. wchodzi również w skład zarządu. W dalszym ciągu zebrania wygłosił p. dyr. gimn. dr. Panna interesujący wykład pod tyt.: „Praca umysłowa naszej młodzieży gimn."

— (Kurs Straży Pożarnej.) Staraniem Związku Straży Pożarnych w Poznaniu odbywa się we Wrześni kurs dla członków Ochotn. Straży Pożarnej. Otwarcia kursu dokonał podinspektor p. Bednarek w naszej strażnicy miejskiej. W kursie bierze udział 34 uczestników. (y.)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Sporny i Przewoźniak 20 zł. — A. K. 2 zł. — Z. H. z prośbą o wysłuchanie 2 zł. — J. P. 5 zł. — N. N. 10 zł. — A. B. z podziękowaniem za doznaną pomoc 10 zł. — Gruszczyński 5 zł. — St. Knopkiewicz z prośbą o szczęśliwe przejście w operacji 2 zł. — Ignacy Gintrowicz 5 zł. — Bernard Czaplicki, Katowice, 2,50 zł. — Helena Pawlikowska 5 zł. — B. Ł. Rawicz, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10,25 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 2 891,90 zł.

Sprostowanie: W nr. 474 „Kurjera Poznańskiego" mylnie wydrukowano Matka z prośbą o opiekę dla synów 5 zł, zamiast 10 zł.

Na chleb św. Antoniego: A. B. z podziękowaniem za doznaną łaskę 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 132 złotych.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś po raz trzeci nadzwyczaj melodyjna i pomysłowa operetka „Orłow". Reżyserja p. Sendeckiego, moc pięknych i oryginalnych ewolucyj tanecznych układu p. Ciesielskiego, wspaniałe dekoracje pomysłu L. Dołżyckiego, współudział najlepszych sił operetkowych, jak pp. Kulczycka, Grey, Majchrzakówna, Bratkewicz, Raczkowski, Sendecki, Szpingier, Warchalewski oraz całego baletu z pp. Jedyńską, Martówną, Ciesielskim i Sawickim na czele tworzą przepiękną całość. Kierownictwo muzyczne w wytrawnych rękach p. Bolesława Tyllji. Zachwycona publiczność darzy wykonawców frenetycznemi oklaskami.

W piątek, dnia 24 bm. arcydzieło muzyczne Verdi'ego „Aida". W roli tytułowej p. Bojar - Przemieniecka. W partjach głównych dr. Roesslerówna, Tarnawski, Urbanowicz, Maj i Szpingier oraz cały doskonale zgrany zespół, który tworzy całość, godną tego wielkiego dzieła. Imponującą i efektowną tą operą dyryguje p. Bolesław Tyllia. Kasa zamawiań w Biurze Ogłoszeń „Par", ul. 27 Grudnia 18 (gmach Hotelu Wiktorja) od 10 do 17.

— * **Z Teatru Polskiego.** We środę, czwartek i piątek ukaże się w Teatrze Polskim ostatnia nowość repertuarowa, nie grana dotąd na żadnej scenie w Polsce zamaszysta i wesoła komedja C. Vautel'a, przełożona dla Teatru Polskiego przez p. E. Woronieckiego „Proboszcz wśród biedaków" z dyr. Szczurkiewiczem, niezrównanym odtwórcą postaci proboszcza Pellegrin.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz ostatni „Casanova" z gościnnym występem Józefa Węgrzyna, który w roli tytułowej daje jedną z największych kreacyj w bogatej galerji swej scenicznej twórczości.

Jutro, w piątek z powodu wielkiego zainteresowania „Książę Józef Poniatowski" z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej. Będzie to pożegnalny występ naszego znakomitego gościa.

Premjera w Teatrze Nowym. W sobotę po raz pierwszy najweselsza farsa doby obecnej, przebój wszystkich scen zagranicznych „Zarząd przymusowy". Przekomiczne sytuacje, doskonały dowcip i akcja o zawrotnem tempie, oto najważniejsze cechy tej lekkiej komedji, która zawojowała wszędzie publiczność. W przedstawieniu bierze udział prawie cały zespół Teatru Nowego pod reżyserją p. Bystrzyńskiego.

„Kot w butach" — bajka dla dzieci. W niedzielę o godz 3 po południu przepiękna bajka dla dzieci, której dotychczasowe przedstawienia wypełnione były po brzegi.

Jedyny występ genjalnego pianisty francuskiego ROBERTA CASADESUS

odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 20-ej, w auli uniwersyteckiej. Zapowiedź tego jedynego występu genjalnego pianisty wywołała w naszem mieście, tak jak zawsze, wielkie zainteresowanie wśród muzyków jak i melomanów. Na koncertach Casadesusa zbiera się najwytworniejsza publiczność miasta i okolicy i zapełnia salę po brzegi, co najlepiej świadczy o olbrzymiem powodzeniu tego jedynego w swoim rodzaju wielkiego mistrza fortepianu. Wśród pianistów młodszej generacji zajmuje Casadesus pierwsze miejsce, gdyż nad fenomenalną techniką, którą artysta rozporządza, góruje strona duchowa, jaką rzadko spotkać można u pianistów. Słusznie też pisze krytyk paryski w „Le Monde Musical": „Gra Casadesusa jest poezją, jakiej dotąd nie słyszeliśmy nawet od najgłośniejszych dziś pianistów".

Z niezliczonych, pełnych entuzjazmu krytyk zagranicznych o grze Casadesusa, wymieniamy recenzje znanego krytyka warszawskiego St. Niewiadomskiego: „Robert Casadesus jest mimo swych trzydziestu lat artystą bardzo wielkim. Słuchaczowi, gdy się z grą jego zetknie, nie potrzeba żadnych informacyj uprzednich, aby się zorjentować, kogo ma przed sobą, pierwsza część sonaty Mozarta powie mu więcej, niżby to mogły uczynić najwyszukańsze reklamy. Zamiast wszystkich pochwał powiem, że dotąd nie słyszałem żadnej gry na fortepianie w tym stopniu przykuwającej uwagę słuchacza do siebie, jak Casadesusa". Piękny i imponujący program, który artysta wykona, składa się z kompozycji, z których jako niezrównany odtwórca zasłynął mistrz Casadesus. Oprócz utworów **Rameaua i Ravela** usłyszymy we wspaniałem wykonaniu **trzy Sonaty Scarlattiego, wielka Sonatę A-Dur op. 101 Beethovena i wreszcie cztery Ballady Chopina.**

Bilety na mistrzowski koncert nabyć można w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38, **w niedzielę od godziny 11 do 14 i wieczorem od godz. 6 w kasie przy wejściu na aulę.**

zw 26 040

KRONIKA TOWARZYSKA

— * **Ślub.** Dnia 22. 10. o godz. 18 odbył się w kościele M. Boskiej Bolesnej na Łazarzu ślub p. Wiktora Gorgolewskiego z p. dr. Janiną Dylińską. Uroczystego aktu zaślubin w wspaniale udekorowanym kościele, w asyście ks radcy Binka, dyrektora ks. Piotrowskiego oraz ks. wikarjuszy, dokonał brat p. młodego ks. proboszcz Gorgolewski. Po ślubie podejmowali rodzice panny młodej gości weselnych. kolacją w Bazarze. zw 26 199

Teatr Wielki

DZIŚ — „Orłow" — operetka Granichstaedtena.

Piątek. 24. 10. „Aida". opera Verdiego.

Sobota. 25. 10. „Zamarłe oczy" (wznowienie) opera d'Alberta.

Niedziela, 26. 10. po poł. „Carmen", opera Bizeta.

Niedziela. 26. 10. wiecz. „Orłow", operetka B. Granichstaedtena.

Poniedziałek. 27. 10. „Manru", opera Paderewskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par". ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od 11,30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Proboszcz wśród biedaków".

Piątek, 24. 10. „Proboszcz wśród biedaków".

Sobota, 25. 10. po południu „Staś lotniczek" (przedstawienie dla dzieci).

Sobota, 25. 10. wiecz. „Proboszcz wśród biedaków".

Niedziela, 26. 10 po południu „Staś lotniczek" (ceny zniżone).

Niedziela, 26. 10. wiecz. „Proboszcz wśród biedaków".

Poniedziałek, 27. 10 „Rewizor z Petersburga".

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Casanova". — Gościnny występ J. Węgrzyna.

Piątek, 24. 10. „Książę Józef Poniatowski". (Ostatni występ J. Węgrzyna.)

Sobota, 25. 10. „Zarząd przymusowy". — (Premjera).

Niedziela o godz. 3 popoł. „Kot w butach", bajka dla dzieci.

Niedziela o godz. 8 wiecz. „Zarząd przymusowy".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Mimochodem

Za mało czasu

Bardzo mi się spodobała anegdotka, którą słyszałem niedawno:

Pewien Anglik trwał w pertraktacjach z kacykiem murzyńskim.

Umawiają właśnie spotkanie na dzień następny:

— Może rano? — proponuje kacyk.

— Niestety, rano nie mam czasu, — odpowiada biały.

Murzyn robi wielkie oczy. — Jakto? — powiada, — Przecież każdy człowiek ma wszelki czas, jaki wogóle jest? —

Oczywiście, murzyn nie zrozumiał przenośni, jaka kryje się w tym zwrocie językowym. Jednak, po namyśle przyznać musimy, że zdziwienie dzikusa było całkiem słuszne.

Bo uważam, że powiedzenie „nie mam czasu", jest poprostu demoralizujące. Wmawiamy sami sobie, że tego czy owego nie załatwiliśmy, ponieważ nie mieliśmy czasu, mimo, iż jak słusznie powiedział murzyn, mamy „wszelki czas, jaki tylko jest", i jedynie źle sobie rozłożyliśmy nasze zajęcia.

Czas przeciętnego człowieka zajęty jest w wielkiej mierze różnemi głupstwami. Po pracy biurowej musimy pójść „odetchnąć" do zadymionej kawiarni, gdzie spotykamy się ze znajomymi i przesiadujemy godzinę lub dwie. Wieczorem musimy iść na taki lub owaki film, ponieważ pan Adolf albo inny Ksawery powiedział, że jest dobry. Gdy zagramy w szachy, musimy się zrewanżować drugą, trzecią i czwartą partją. Musimy zakończyć rozpoczętego na nowo robra w brydżu, musimy tysiąc innych niepotrzebnych rzeczy, i w rezultacie na nic „nie mamy czasu".

A gdybyśmy według zgóry powziętego planu każdej z tych czynności poświęcili tylko ściśle ograniczoną ilość czasu i nie ulegali wewnętrznej bezwładności, mielibyśmy czas na wszystko: na kawiarnię, kino, szachy, brydża, spacery, lekturę i dużo, dużo wszelakiej roboty.

Bywają poprostu mistrzowie racjonalnego wyzyskiwania czasu. Czytałem o pewnym bardzo zapracowanym panu, który stale przechowywał tomiki poezji w pewnem, że się tak, wyrażę, cichem ustronnem miejscu. Bynajmniej nie poto, żeby z nich wyrywać po kartce, tylko poto, żeby je czytać. „Widzi pan, — mawiał, do czytania wiersza potrzebna jest chwila skupienia i świadomość, że nikt nam nie może przeszkodzić. A to dla mnie jest właśnie jedyna taka chwila w ciągu całego dnia".

Gdy się trochę zastanowimy nad najlepszym podziałem dnia i tygodnia, wydajność naszej pracy zwiększy się w dwój- i trójnasób. Wówczas starczy czasu, aby pisać co dnia feljeton, odpowiadać na listy odwrotną pocztą, dotrzymywać terminów, nie spóźniać się na randki. A dnia 16 listopada starczy nam wszystkim czasu, aby pójść głosować!

Karo.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PO ZGONIE WŁODZIMIERZA PERZYŃSKIEGO

Może teraz nareszcie, po śmierci, oceniony będzie należycie ten pisarz, którego sztuka literacka była w piśmiennictwie tem, czem w rysownictwie jest najtrudniejsza z technik: pointe sèche, gdzie brylantowym rylcem wyciska się linje w szlachetnym metalu.

Włodzimierz Perzyński na naszym gruncie pisarskim był najwykwintniejszym po Sienkiewiczu i po Weyssenhoffie artystą prozy powieściowej. Każde jego zdanie było naprawdę jak ta linja brylantem ryta w szlachetnym metalu stylu. Nie wypuścił z pod pióra zdania, dopóki zamierzonej myśli nie zamknęło w najdoskonalszej postaci słów, dopóki najwierniej nie oddało intencji, najlepiej dobranem słowem, najlepszą ich asocjacją, najoszczędniejszym ich ekspensem, najartystyczniejszym smakiem.

A im więcej szedł w lata, tem większą zaczynaliśmy śledzić w tym niepospolitym talencie pasję nie tylko do doskonalenia stylu, ale i coraz poważniejszego pogłębiania strony ideowej swych dzieł. Z humorysty, od jakiego rozpoczął swoją działalność literacką, z powieści na powieść rósł coraz wyżej w zadania pogłębionego psychologa i nawet powieściopisarza społecznego. Ostatnia jego powieść: „Klejnoty" — zanim się ukazała w edycji książkowej, natychmiast po ostatnim odcinku w „Kurjerze Warszawskim", stała się przedmiotem ożywionej polemiki o jej ideę społeczno-obyczajową, tak dojmująco umiała sięgnąć w żywotne zagadnienia życia nowoczesnego.

Powiedzieliśmy przed chwilą, że pierwszem wołaniem Perzyńskiego była humorystyka. Chronologicznie poprzedziła ją krótka faza poety-liryka. Rozpoczął ją na ławach gimnazjalnych, kiedy w wyższych klasach był uczniem jednego z petersburskich zakładów naukowych. Jak we wszystkiem, co dotyczyło literatury, tak i w poezji nie zaznał okresu przepadłych prób: od pierwszego odezwania się stanął na terenie liryki dojrzałą stopą artystyczną. Tom jego poezyj, przed kilkoma laty powtórnie wydany, a pisany między 1897 a 1899 rokiem, wytrzymuje konkurencję z pierwszorzędnemi zbiorami liryk polskich. Nie brak echa w czytelnikach, lecz budząca się coraz silniej w młodym pisarzu struna ironji przecięła młodzieńczą, a niejako wówczas w poezji obowiązującą melodję melancholji poetyckiej. Bezpośrednio po nastrojach lirycznych, po skargach i smutkach przeszedł w swej literaturze do przeciwległego (a może tylko pozornie przeciwległego?) bieguna: do pełnej sarkazmu w komizmie „Lekkomyślnej siostry".

Dla teoretyków sztuki dramatopisarskiej nie obojętną może będzie wiadomość, że tę, jedną z najbardziej scenicznych sztuk polskich, napisał człowiek, który przed „Lekkomyślną siostrą" niemal nie znał teatru, który nie należał przed swym debiutem autorskim do teatromanów, którego widowiska sceniczne mało interesowały, a na kilka tygodni przed pomysłem tej komedji nigdy o dramatopisarstwie nie marzył. Taki był ustrój talentu w tym człowieku, że czegokolwiek się tknął, stawał odrazu w pełnej formie artystycznej.

Co było motorem tego ustroju? Myślę, że dar wyjątkowej inteligencji. Gdy Perzyński nad czem rozmyślał, nie uwodziło go nigdy w danej rzeczy nic, co w niej było pozorem; nic, co do tej rzeczy przylgnęło z komunału sądów o niej, nic, co było jej maską. Ludzi i rzeczy, zdarzenia i dusze widział roentgenicznie; poprzez powłoki, chwytał istotę rzeczy. Że przy tym sposobie patrzenia ludzie i rzeczy wychodziły nieraz gorzko, to nie zawsze była wina patrzącego. Ale najbardziej gorzka prawda, jaką w ludziach i rzeczach spostrzegał, zawsze przezeń podawana bywała na płaszczyźnie ironicznej wyrozumiałości. Zło raczej go bawiło, co było dowodem, że z konieczności niedoskonałości w bliźnich pogodził się widocznie bardzo wcześnie w swem życiu. Zło cięższego kalibru, zło szpetne, zło krzywdzicielskie chyba tylko wyjątkowo wchodziło w zakres jego tematów. Jakby je uważał za niegodne dzieła sztuki, tak jak gentleman za niegodnego podania ręki uważa — kanalję. Najulubieńszem jego tworzywem było to pogranicze psychologiczne, na którem zło spotyka się ze śmiesznością, kiedy nie wiadomo: czy zbroić się w poczucie moralistyczne, czy tylko śmiać się; słowem: kiedy człowiek staje przed nami w pełnem a nigdy z nas nieodpadającem dzieciństwie swem.

Puścizna literacka Perzyńskiego obejmuje dwadzieścia kilka tomów. Są w tem oczywiście i rzeczy słabsze, ale nie wielu jest autorów, po którychby zostało tyle książek celnych. „Michalik z P. P. S.", „Raz w życiu", „Nie było nas, był las", „Klejnoty" — choćby tylko te powieści wymienić, to już jest bogata karta w historji literatury, nie tylko w bibljografji jednego autora. Wśród nich niewątpliwe arcydzieła belletrystyki, jak „Raz w życiu" i „Nie było nas był las". W dramatopisarstwie: „Lekkomyślna siostra", „Aszantka", „Szczęście Frania", i majstersztyk krotochwili politycznej: „Polityka". Późniejsze jego komedje może nie dorównywały tamtym, ale każda z nich niosła ze sobą, bądź sceny poszczególne, bądź jakiś jeden akt choćby, o którym się musiało pomyśleć: „jeden Perzyński u nas, taki akt, takie sceny może napisać!" Poza tem pozostawia kilkanaście nowel, do czoła naszego piśmiennictwa nowelistycznego należących.

Druga połowa jego działalności literackiej przypadła na czas, jak najbardziej rodzajowi jego talentu nieprzychylny: czas, kiedy za jedyny wyraz artystyczny uchodzi krzyk i jaskrawość. Twórczość Perzyńskiego nie natężeniem głosu dopominała się o posłuch, lecz wagą tego, co mówiła i formą, w jakiej rzecz powiedziano. Nic więc dziwnego, że zakrzyczała go niejedna miernota i niejedna blaga. Może i cierpiał nad tem. Ale dla przyszłości jego dzieł to tylko okres przelotny. Im bardziej w Polsce rosnąć będzie kultura artystyczna i kultura ogólna, tem coraz większe będą powstawać dane na to, że autor „Lekkomyślnej siostry" i autor „Raz w życiu" stawać się będzie ulubionym pisarzem społeczeństwa.

Adam Grzymała - Siedlecki.

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny" Nr. 28. Treść: Gr.: „Wizytatorowie i wizytacje". — Inż. A. Rożnowski: „Kongres międzynarodowy kształcenia technicznego i zawodowego w Liège w dn. 1—5. 8. 1930". — Dr. J. Mazur: „V-ty Zjazd Fizyków Polskich". — Dr. K. Sośnicki: „Zagadnienie oceny książek szkolnych". — J. W.: „Którędy droga?". — Organizacja szkół samorządowych. — Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Z żałobnej karty. — Curiosa. — Kronika. — Nowe książki.

„Język Polski". Zesz. V. Treść: W. Taszycki: „O przyszłym słowniku imion staropolskich". — W. Doroszewski: „Lakoniczne zwroty i skróty". — H. Oesterreicher: „Pokłosie językoznawcze Zjazdu Naukowego im. Kochanowskiego". — K. Nitsch: „Rodzeństwo". — M. Małecki: „Zarzyce, Leńcze czy Zarzecze, Leńce". — Recenzje. — H. Ułaszyn: „Dokoła perskiego oka". — J. Birkenmajer: „Jeszcze w sprawie rodzaju komety". — Magisterja z języka polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1926—30. — Odpowiedzi Redakcji.

ŻYCIE KULTURALNE

„LEGNICKIE POLE" I HISTORJA

Najnowsza powieść p. Kossak-Szczuckiej, oparta na dziejach Śląska za czasów Henryka Brodatego, należy do wybitnych zjawisk w naszej literaturze dzisiejszej i zwraca uwagę między innemi plastycznem odtworzeniem epoki. Tą stroną „Legnickiego pola" zajęła się dr. Marja Wojciechowska, zbadała stosunek, jaki zachodzi między wyobraźnią twórczą autorki, a prawdą dziejową i przedstawi go jutro naszym czytelnikom. Dodajemy, że jest to w krytyce naszej pierwsza próba zajęcia takiego stanowiska wobec wysoce interesującego dzieła p. Kossak - Szczuckiej.

POLONICA WŁOSKIE

Książkę o Italji współczesnej przygotowuje znany autor dzieła o „Polakach we Włoszech w XVIII w.", dr. Maciej Loret. Uczony ten mieszka od dwudziestu lat w Rzymie, gdzie przeżył całą wojnę światową a następnie był świadkiem naocznym przewrotu, dokonanego w ustroju i dążeniach Włoch przez Mussoliniego; to też dzieła tego oczekiwać należy z zaciekawieniem. Ukaże się zapewne na wiosnę. (J. B.)

Szkice o Sienkiewiczu. P. Nucci, lektorka jęz. włoskiego w uniw. krakowskim wydała dwa szkice poświęcone historycznym źródłom „Trylogji" („Sui rapporti fra Sienkiewicz e le fonti storiche", Roma, 1930, str. 44). W jednym rozprawia o portretach Sienkiewiczowskich a przedewszystkiem o postaci Janusza Radziwiłła i Bohuna, w drugim „Od Zbaraża do Częstochowy" zastanawia się nad epizodami obu oblężeń w stosunku do źródeł historycznych. Szkice te świadczą o żywem zainteresowaniu twórczością Sienkiewicza we Włoszech. (P)

MUZYKA

Muzyka z XV i XVI wieku w Warszawie. Z Warszawy donoszą nam: Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki urządziło drugą w tym sezonie (a 66 z rzędu) audycję w sali Konserwatorjum. W programie była muzyka XV i XVI wieku, słowo wstępne wygłosił zasłużony jej znawca prof. dr. X. Hieronim Feicht. Chór Stowarzyszenia pod batutą p. Bronisława Rutkowskiego odśpiewał Mikołaja Gomółki psalm VII, motet Orlanda di Lasso oraz 2 niderlandzkie motety (t. zw. „Bild-Motetten") z końca XVI wieku: C. Verdoncka czterogłosowy z akompanjamentem skrzypiec i fagotu oraz A. Parvenage pięciogłosowy z harfą. Następnie wykonano trzy utwory instrumentalne a mianowicie: F. de la Torre (Hiszpana) „Aire de danza para instrumentos" na skrzypce, altówkę i wiolonczelę, E. de Cauroy (Francuza) fantazję na dwoje skrzypiec i wiolonczelę, wreszcie co najciekawsze „Dumę" na kwartet smyczkowy nieznanego polskiego kompozytora z XVI wieku. Utwór ten został niedawno wydany drukiem w pięknem wydawnictwie Dawnej Muzyki Polskiej w opracowaniu Tadeusza Ochlewskiego. W drugiej części programu Emma Altberg odegrała cztery utwory klawesynowe Williama Byrda, a Marja Modrakowska śpiewała trzy ballady i pieśni z towarzyszeniem skrzypiec, altówki, i wiolonczeli. Następna audycja odbędzie się 27 października; udział weźmie Orkiestra Kameralna. (w. m.)

Toscanini będzie w przyszłym sezonie dyrygował w Bayreuth kilka przedstawieniami. Było słychać, że zostanie naczelnym kapelmistrzem uroczystych przedstawień, lecz wiadomość ta się jeszcze nie potwierdziła.

SZKOLNICTWO

Polska Macierz szkolna w Czechosłowacji posiada swój organ „Przewodnik oświatowy", dzięki któremu krzewi regjonalizm i krzepi serca polskie na Śląsku cieszyńskim. Ostatni zeszyt tego pożytecznego wydawnictwa przypomina swym czytelnikom iż należy szanować swój język ojczysty, jego używać przedewszystkiem i wywalczyć dla niego takie same prawa jakie posiada tam niemiecki. Pozatem zeszyt zawiera ciekawą nowelę Gustawa Morcinka, która ukazuje jaką „radość z książki" sprawia czytelnia Macierzy i jak w ten sposób podtrzymuje polskość. Gustaw Taraba snuje rozważania o polskiej pieśni ludowej. Kończy zeszyt kronika i recenzje. (J. St.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowy piękny gmach w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Pod Wawelem przy pięknym barokowym kościele O.O. Bernardynów, stanął gmach Seminarjum duchownego djecezji częstochowskiej. Na attyce znajduje się cały szereg rzeźb figuralnych które wykonali sami młodzi artyści przeważnie wychowankowie naszej Akademji Sztuk Pięknych a uczniowie prof. K. Dunikowskiego. Sam gmach jest również interesujący, szczególnie kaplica, wsparta na 10 kolumnach. Projektował go arch. Z. Gawlik. (ak)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Lublin o Wielkopolsce. Świeżo wydany tom „Pamiętnika Lubelskiego", organu Tow. Przyjaciół Nauk w Lublinie zawiera dwie rozprawy (na ogólną liczbę 14) odnoszące si ęczęściowo do Wielkopolski. Prof. Dr. Białkowski daje obraz stosunków kulturalnych na kresac h„ze wschodu i zachodu" Rzeczypospolitej. Ukazuje, jak to w 1403 wiązała się Wielkopolska uchwałą obrony swej ziemi przed najazdem krzyżackim, jak ciężkie chwile przeżywała przed „potopem" szwedzkim w 1655 r. kiedy ją głód i morowe powietrze gnębiły, kończy zaś opowieścią o stosunkach sąsiedzkich, w oświetleniu ksiąg sądowych. Kreśli tu prof. B. kilka scen rodzajowych te zwłaszcza wybierając, gdzie w grę wchodziła sąsiadka herod baba. Druga praca dotycząca Wielkopolski to „studja nad Janem Śniadeckim". Wyszła ona z pod pióra dr. L. Kamykowskiego, zapoznaje nas ze środowiskiem rodzinnem Śniadeckiego (dom urzędniczy: dziadek-burmistrz, ojciec sędzia miejski w Żninie). Omawia też działalność tego uczonego gdy w wydziałowej szkole krakowskiej rozpoczął wykładać statystykę, hydraulikę, logikę ,oraz zgoła jeszcze nieznaną w Polsce ekonomję polityczną. (J. St.)

OCHRONA PRZYRODY

Łódzkie Tow. imienia Staszica. Piszą nam z Łodzi: Dużą działalność w ochronie przyrody rozwinęło nasze Towarzystwo Przyrodnicze im. Staszica, które wydało właśnie sprawozdanie za rok 1929-30. Okazuje się, że liczy ono 500 członków, co jest dość wiele na nasze stosunki. Organizowało odczyty i wycieczki, zajęło się inwentaryzacją zabytków przyrodniczych w naszem województwie i przeprowadziło urządzenie rezerwatu przyrodniczego na Polesiu Konstantynowskiem, zamierza zaś urządzić rezerwat w części lasów wilczyńskich pod Łodzią, gdzie powstanie doświadczalna stacja bjologiczna. W Chojnach powstał też punkt obserwacyjny Stacji Ochrony Roślin. (id)

KRAJOZNAWSTWO

O puszczy augustowskiej mówił w Krakowie w Tow. Krajoznawczem, p. insp. Udziela. Zajął się głównie miejscami świętemi tej puszczy.

POZNAŃSKI INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH

Towarzystwo Przyjaciół Języków Nowożytnych, o którego powstaniu donosiliśmy temi dniami, utworzyło Instytut Języków Nowożytnych, poświęcony ich nauczaniu, a zarazem poznawaniu kultury duchowej i materjalnej obcych narodów. Nauka zacznie się już dnia 4 listopada, wpisy przyjmuje już teraz Instytut, mieszczący się w gmachu gimnazjum im. św. Jana Kantego przy ul. Strzałowej 9.

Sfery zainteresowane otrzymają tam wszelkie informacje szczegółowe. W ogólnym zarysie należy dodać, że kursa będą odbywały się w godzinach popołudniowych i dostępne będą dla każdego, bez specjalnych egzaminów. Wykładać się będzie języki: angielski, francuski, niemiecki, czeski, słowacki, włoski, duński, szwedzki, rumuński, rosyjski, serbo-chorwacki, hiszpański, a także polski (w obcym języku wykładowym). Oddziałów będzie trzy: dla dorosłych, dla uczniów i dla dzieci, wszystkie oddzielnie dla początkujących i zaawansowanych, nadto kursy korespondencji handlowej i stenografji.

Na kierownika Instytutu został powołany lektor Un. Pozn. dr. Franciszek Boehm. Aby utrzymać wysoki poziom nauki, postanowiono, że wykładać będą tylko profesorowie obcokrajowcy, polecenі przez rządy poszczególnych państw, bądź też lektorzy naszego Uniwersytetu. Nad Instytutem czuwa kuratorjum, w którem obok przedstawicieli Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego znajdują się przedstawiciele Uniwersytetu Poznańskiego z prezesem Koła Neofilologów, prof. dr. Adamem Kleczkowskim na czele, oraz przedstawiciele zainteresowanych sfer przemysłowo-handlowych.

Książki nadesłane

H. R. Berndorff: „Szpiegostwo"! Warszawa - Poznań. Wyd „Mrówka".

Dr. Mieczysław Skrudlik: „Królowa Korony Polskiej". Szkice z historji malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce. Lwów. 1930. Nakł. „Bibljoteka Religijna".

Leon Zieleniewski: „Ustawodawstwo językowe Rzeczypospolitej Polskiej" Warszawa, 1930. Instytut Badań Spraw Narodowościowych.

Z wszechsłowiańskiego zjazdu lekarzy w Splicie

Po zjazdach w Warszawie i Pradze trzeci wszechsłowiański zjazd lekarzy odbył się w dniach od 4—8 października w uroczym Splicie, kąpiącym się w błękitnych falach Adrjatyku. Był on wspaniałą manifestacją zbliżenia naukowego i kulturalnego narodów słowiańskich, które po wojnie światowej odzyskały samodzielność, a zarazem dowodem znanej już gościnności i serdeczności naszych braci Jugosłowian. Na zjazd przybyło z Polski około 200, z Czechosłowacji około 150 uczestników. Bułgarzy, którzy brali żywy udział w poprzednich zjazdach, w ostatniej chwili musieli się wskutek pewnych powikłań politycznych powstrzymać od przybycia.

Gdy pociąg, wiozący większość uczestników, zajechał na graniczną stację Marybor, powitała nas orkiestra wojskowa hymnami narodowemi, a licznie zebrana publiczność wraz z komitetem witała owacyjnie polskich i czeskich gości. Na gorące słowa powitania odpowiedział ze strony polskiej prof. Karwowski z Poznania w kilku serdecznych słowach. Te same entuzjastyczne powitania czekały nas w każdej miejscowości, gdzieśmy się zatrzymywali. Wszystkie domy udekorowane, wspaniałe ilum'nacje, beczki smolne płonące itd. W Zagrzebiu, gdzie był punkt zborny, po zwiedzeniu tego pięknego o wysokiej kulturze miasta i wzorowo urządzonych klinik, delegacja polska i czeska złożyły wieńce u pomnika twórcy idei złączenia południowych Słowian, wielkiego patrjoty chorwackiego, arcybiskupa Strossmayera. Po okazałem przyjęciu u bana chorwackiego, uczestnicy w dwóch pociągach sypialnych udali się do Suszaku, portu jugosłowiańskiego, oddzielonego mostem od włoskiego Fiume, gdzie czekały salon. parowce „Komanowo", „Zagreb" i „Kossowo". Statki te przez 9 dni stały się naszem mieszkaniem. Tu też nastąpiło bliższe zapoznanie się Polaków z Czechami, którzy z początku zdawali się trzymać w pewnej rezerwie. Z biegiem czasu jednak nawiązały się między nami serdeczne i przyjazne stosunki.

Parowce zatrzymały się najprzód w Crkwenicy, malowniczem, urządzonem po europejsku kąpielisku morskiem, gdzie wprost wzruszające było przyjęcie przez kilkaset dzieci z chorągiewkami narodowemi, potem w Sebenico, a wreszcie w romantycznym Rabie. Wszędzie władze rządowe i miejskie w otoczeniu tłumów ludności witały przybywających, a ze strony polskiej przywódcy wycieczki: nestor profesorów polskich, czcigodny prof. Gluziński z Warszawy prof. Sawicki oraz prof. Karwowski na przemian odpowiadali ze wzruszeniem na gorące przy'ęcia. Wreszcie statki dotarły do Splitu, iluminowanego tysiącem lampek elektrycznych i całego tonącego w barwach sztandarów.

Nazajutrz odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w teatrze przez niezmordowanego propagatora słowiańskiej łączności dr. Ivkovicza, poczem przemawiali w imieniu króla, jako protektora kongresu, minister oświaty, ban, przedstawiciele władz, a szczególnie gorąco i nie bez nuty politycznej, słynny prezydent miasta lekarz Radić. Prof. Gluziński zaś, obrany prezesem wśród niemilknących oklasków, witał zjazd w imieniu Polaków, prof. Wesseli w imieniu Czechów, oraz prof. Devé w imieniu Francji, poczem rozpoczęły się obrady naukowe w sekcjach. Wykładów zgłoszono 184, w tem polskich 19, z których wymieniam referaty docenta Melanowskiega, doc. Ławrynowicza, prof. Grzywo-Dąbrowskiego, dr. Butkiewicza, dr. Szczepańskiego, dr. Wieczorka i Kalecińskiego, doc. Elektorowicza i Kryńskiego oraz dr. Krasuckiego i Kłuszyńskiego z Warszawy, dr. Mogilnickiego z Łodzi, prof. Jurasza, prof. Piaseckiego i prof. Karwowskiego z Poznania (ostatni w języku serbskim). Niestety niektórzy prelegenci w ostatniej chwili zostali powstrzymani w przyjeździe. W każdym razie dział naukowy wypadł niemniej dodatnio jak część towarzyska. Król zajął się z wielkiem zainteresowaniem obradami i polecił opracować sobie obszerne sprawozdanie. Wogóle, jak się przekonaliśmy, stan lekarski cieszy się w Jugosławji nadzwyczajnem poważaniem i zajmuje zupełnie inne stanowisko społeczne, niż u nas.

Część towarzyska zjazdu była nadzwyczaj urozmaicona. Za dnia wycieczki statkami wzgl. samochodami, wieczorem wspaniałe rauty, przedstawienia teatralne itd., nie licząc przypadkowych zebrań, gdzie przy serdecznej pogawędce i kieliszku znakomitego wina dalmatyńskiego zacieśniały się więzy przyjaźni polsko-czesko-jugosłowiańskiej. Podczas jednej z wycieczek do uroczego Hwaru byliśmy świadkami pięknej uroczystości floty jugosłowiańskiej, mianowicie poświęcenia nowej bandery, ofiarowanej przez miasto Hwar, na okręcie wojennym tegoż nazwiska. Chrzestną matką była Czeszka pani prof. Odstrcil, a delegaci polscy i czescy asystowali przy podniesieniu nowej flagi, poczem zwiedzili flotylę łodzi podwodnych. Uroczystości nadawała powagi obecność eskadry angielskiej na wodach jugosłowiańskich, w czem dopatrywano się objawu sympatji dla Jugosławji wobec pewnej agresywności polityki włoskiej.

Po zamknięciu zjazdu przez dr. Ivkovića i serdecznem przemówieniu dr. Jakimiaka z Warszawy, który dla wycieczki polskiej położył wielkie zasługi, oraz prof. Odstrcila z Pragi udano się statkami do perły Adrjatyku, pełnego poezji Dubrownika, skąd w kilkudziesięciu automobilach ruszono po przez dzikie góry Krasu do Kotoru, a dalej na zbroczone krwią czarnogórskich obrońców niebotyczne wyżyny Łowczenu i do stolicy Czarnogóry Cetinje. Po powrocie do Dubrownika pożegnaliśmy błękitny a Jugosłowianom tak drogi, jak nam Gdynia, Jadran i ruszyliśmy dwoma specjalnemi pociągami do Sarajewa. Droga ta należy do najpiękniejszych w Europie i w wielu miejscach przewyższa malowniczością najpiękniejsze okolice szwajcarskie. Nocleg był przygotowany w Ilidże, gdzie są znakomite termy siarczane, cały dzień zaś spędzono na zwiedzaniu Sarajewa, tak niezmiernie ciekawego dla nieistniejących już we właściwej Turcji zabytków tureckich strojów i obyczajów. Choć była niedziela, otworzono za pozwoleniem prezydenta miasta malownicze bazary dla uczestników zjazdu, którzy też tłumnie rzucili się na nie, by zakupić przepięknych wyrobów krajowych na pamiątkę pobytu w tem tak oryginalnem mieście.

Wreszcie po całodziennej podróży, niemniej pięknej przez wąskie jary i przełęcze koleją, prowadzącą nad karkołomnemi przepaściami, a już zbudowaną przez rząd jugosłowiański, dotarliśmy do stolicy, rozrastającego się do rozmiarów europejskiej metropolji Belgradu. Wielkie wrażenie zrobiło serdeczne a wspaniałe przyjęcie uczestników przez króla Aleksandra w salach pałacu królewskiego. Wieczorem odbył się wielki raut pożegnalny, na którym wzniósł toast na wielką przyszłość odrodzonej Słowiańszczyzny prof. Karwowski. Nazajutrz podejmował nas jeszcze nasz poseł p. minister Babiński, oraz panie białogrodzkie. — Wyjeżdżaliśmy do Polski oszołomieni pięknością kraju i tak niezmiernie gościnnem przyjęciem i to nietylko przez lekarzy i sfery urzędowe, ale także przez całą ludność tego kraju, który z roku na rok staje się nam coraz bliższy. Jedna tylko troska mąciła nasze radosne uczucia, mianowicie, czy będziemy umieli, gdy na przyszły zjazd przybędą do Poznania, odwdzięczyć się równie serdecznem przyjęciem.

Strajk chiński

Dotąd, o ile mówimy o strajku, mamy zawsze na myśli zorganizowane i proklamowane bezrobocie. Tymczasem Chiny dały dowód, że strajk może się również zasadzać na czemś innem, w tym wypadku na ustawicznej pracy. Tego rafinowanego środka chwycili się pracownicy tramwajów w Chinach, ponieważ nie chciano im podwyższyć pensji. Szoferzy i kierownicy tramwajów nie przestali pracy wobec odmownego stanowiska, a tylko pracowali na inny sposób. Nie pobierali pieniędzy od podróżnych i wozili wszystkich za darmo. Skutek był ten, że połowa mieszkańców miasta jeździła od rana do nocy na przechadzki, nie płacąc ani grosza. Towarzystwo tramwajowe poniosło skutkiem tego wielkie straty i rade nie rade musiało ulec żądaniom pracowników.

Chiński strajk spodobał się widocznie Chińczykom, bo niebawem powtórzono go ale znów w innej formie.

Urzędnicy pocztowi zażądali również podwyżki, a kiedy rząd chiński nie chciał zadość uczynić ich pretensjom, wzięli się na sposób. Ekspedjowali z całym zapałem listy i paczki, nie troszcząc się zupełnie o ich frankowanie. Postarali się zresztą i oto, aby rozpowszechnić radosną wiadomość że w Chinach nie pobiera się obecnie pieniędzy za przesyłki pocztowe. Skutkiem tego praca ich wzmożyła się w trójnasób ale poczta nie miała żadnych dochodów. Urzędnicy uginali się pod nawałem pracy, ale znosili ją mężnie, przekonani, że rząd chiński zrozumie wreszcie, ile traci na bojkocie znaczka pocztowego, i da swym urzędnikom nadwyżki. (wk)

Echa morderstwa w Swarzędzu

Prawdopodobieństwo podwójnego morderstwa — Brak tępego przedmiotu — narzędzia zbrodni

W sprawie morderstwa dokonanego w tajemniczych okolicznościach na osobie 73-letniej Małgorzaty Mętlewskiej w Swarzędzu w poniedziałek popołudniu, jak również zagadkowej śmierci jej 55-letniego syna Aleksandra, prowadzone śledztwo nie wyjaśniło jeszcze ponurej zbrodni. We wtorek była na miejscu komisja sądowo-lekarska, która przeprowadziła sekcję zwłok. Ś. p. Aleksander Mętlewski, zmarł od zatrucia. Bardzo prawdopodobne jest też jego zatrucie przez osobę trzecią. — Szczegółowe badania ustalą zapewne, czy zatrucie nastąpiło skażonym alkoholem, czy też może w denaturacie był jakiś inny silnie działający środek.

Stwierdzone podczas śledztwa poszlaki, wskazują niezbicie, że śp. Mętlewska padła ofiarą morderstwa, z nieustalonych jeszcze dokładnie motywów. Nie wykluczone są tendencje rabunkowe, prawdopodobniejsze jednak jest morderstwo z zemsty. Znamiennym bardzo szczegółem jest brak narzędzia zbrodni, które zbrodniarz usunął. Wyniki śledztwa prowadzą do ustalenia ważnego niezwykle szczegółu, a mianowicie, że śp. Aleksander Mętlewski zmarł przed matką, co by wykluczało zabójstwo przez syna alkoholika. Według dotychczasowych stwierdzeń, morderstwa dokonano krótko po powrocie ś. p. Mętlewskiej z targu w Poznaniu, a mianowicie około godziny 14,30.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, aresztowano dwóch silnie podejrzanych osobników. Ciążące na nich poszlaki wskazują, że wchodzą oni niewątpliwie w rachubę jako sprawcy. — Obu przetransportowano do Poznania, do dyspozycji władz śledczych.

Na ilustracji widnieje zapadający się prawie stary domek, kryty papą, w którym dokonano straszliwej zbrodni. W izbie, z której okna wychodzą na ulicę, leżała z ciężką raną na głowie ś. p. Mętlewska. Syn jej leżał w przyległym zaraz lokalu w odzieży na łóżku. Mimo, że domek znajduje się w pobliżu rynku i morderstwa dokonano za białego dnia — nikt zbrodni nie zauważył. (k)

48 gwiazd na sztandarze Ameryki

Departament poczty Stanów Zjednoczonych posiada kolekcję flag wszystkich stanów unji. Najstarszą z nich jest flaga stanu Maryland, która istnieje dawniej niż jego niepodległość. W miarę jak zwiększała się liczba stanów przystępujących do unji, dodawano odpowiednią ilość gwiazd do ogólnego sztandaru. Za każdym razem było konieczne zmienianie ich ułożenia. Obecnie sprawa ta jest ustalona przez ustawę. Na sztandarze Stanów znajduje się 48 gwiazd, ułożonych w 6 rzędów po 8. Flaga rewolucyjna miała 13 pasów, przedstawiających takąż ilość stanów, połączonych w unję. Flaga wojenna z 1818 r. posiada 28 gwiazd, podczas wojny cywilnej 35. Jest to bardzo możliwe, że w niedalekiej przyszłości Alaska przystąpi do stanów. Gdyby dopuszczono Alaskę a także Hawai, co jest również prawdopodobne, byłoby wówczas na sztandarze Stanów Zjednoczonych 50 gwiazd, a rozmieszczenie ich przestawiałoby 5 pasów po 10 gwiazd, zamiast obecnych 6 po 8 gwiazd. Oddzielną flagę posiada prezydent Stanów jak również każdy członek gabinetu. Posiadają także swoje flagi wszystkie rodzaje broni lądowej i floty, oraz generałowie i admirałowie, a flagi te są wywieszane wszędzie, gdzie ci oficerowie dowodzą.

S. F.

Slady życia z przed 40 miljonów lat

Uczony paleontolog przy wyprawie naukowej Andrewa, prof. W. Granger, po powrocie z pustyni Gobi w Mongolji, gdzie bez przerwy wyprawa przebywała przeszło 7 miesięcy, oświadczył korespondentowi „United Presse" w Pekinie, że rok bieżący okazał się najbardziej pomyślnym ze wszystkich dla naukowych badań wyprawy. Granger doniósł, że natrafiono na niezaprzeczalne ślady, iż życie zwierzęce zapoczątkowało się w Azji Środkowej, co pozwala przypuszczać, że w tem właśnie miejscu natrafi się niezadługo na ślady najstarszej istoty ludzkiej, jaka pierwsza przebywała na ziemi. W tym roku, wśród odkryć, jakich dokonano, najważniejszemi są 20 okazów zwierząt, zaginionych już od miljonów lat gatunków, a szczególnie szczątki „korofidonców", gatunku zbliżonego do hipopotama, o znacznie jednak dłuższych nogach, które, zdaniem uczonych, przebywały na kuli ziemskiej około 40 miljonów lat temu.

Wyprawa pozatem odkryła obszerne skamieniałe grunta, na których natrafiono na pokłady okazów przedpotopowych zwierząt. Cenne tegoroczne zdobycze wyprawy pokryte są obecnie grubą warstwą śniegu, prace jednak będą na nowo podjęte z nadejściem wiosny. S. F.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Piątek, dnia 24 października 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty PAT, notowania giełdy pien., zboż.-towar. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. **17.45** koncert popołudniowy z Warszawy; godz. **19.00** interludjum muzyczne; godz. **19.15** „Silva rerum"; godz. **19.30** kurs średni języka franc. (A. Daudet: Le petit Chose — lecture et explication (wykł. p. Omer Neveux); godzina **19.45** „Torem literatury i poezji" (wygł. kpt. Gustaw Baumfeld); godz. **20.00** kurs wyższy języka ang. (wykł. dr. Arendt, lektor U. P.); godz. **20.15** koncert symfoniczny. (Transmisja z Filharmonji Warszawskiej); godz. **22.30** sygnał czasu, komunikaty PAT, sport. i policyjne; godz. **22.45** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Katowice (409 m) godz. **12.10** koncert gramofonowy; godz. **16.10** opowiastki dla dzieci starszych; godz. **16.15** koncert gramofonowy; godz. **17.45** koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach; godz. **20.00** pogadanka muzyczna i koncert.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.15** „Jak porzuciliśmy szkołę rosyjską" — opowie p. Naczelnik L. Chrzanowski; godz. **17.45** koncert orkiestry Skotnickiego; godz. **19.10** giełda rolnicza; godz. **19.25** muzyka gramofonowa; godz. **19.50** muzyka gramofonowa; godz. **20.15** koncert z Filharmonji Warszawskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Żonglujemy...

Pisaliśmy niedawno temu o niepokoju wywołanym w Berlinie zjawiskiem masowej ucieczki kapitału, o której rozmiarach świadczy obliczenie półurzędowe, oceniające sumę kapitałów wywiezionych z Rzeszy na 5 i pół miljarda mk. Opowiadano nam, że w Szwajcarji, będącej emporjum, do którego Niemcy przelewają swoje złoto, dzieją się niesamowite rzeczy: mianowicie rentjerzy, zrozpaczeni spadkiem stopy dyskontowej do 1 1/3 procentu w stosunku rocznym, coraz częściej napastują na ulicach miast turystów niemieckich, czyniąc ich odpowiedzialnymi za spadek dochodów z kapitałów szwajcarskich!...

Aby zapobiec odpływowi kapitałów z Rzeszy — Reichsbank podniósł ostatnio stopę dyskontową o cały jeden procent. Niemiecki instytut badania konjunktur tłumaczy ucieczkę kapitałów niejasnością i niepewnością sytuacji politycznej i nieśmiało przewiduje zahamowanie niepożądanej emigracji marek poza granice.

Trudno oprzeć się refleksji, że między stosunkami wewnętrznemi gospodarstwa niemieckiego i polskiego istnieją pewne, nawet daleko sięgające analogje:

Także Bank Polski podwyższył stopę dyskontową o 1 procent. Dlaczego to uczynił? Dla analogicznej przyczyny, dla której Bank Rzeszy postąpił w identyczny sposób: mianowicie dla zahamowania odpływu walut.

Zjawisko to występuje u nas z coraz jaskrawszą wyrazistością i staje się coraz bardziej niepokojącem, tembardziej, że okazuje się, iż manewr Banku Polskiego, polegający na podniesieniu stopy do 7 i pół procentu nie odniósł pożądanego efektu, bo w dekadzie następującej po podwyższeniu stopy odpływ walut nietylko się nie zmniejszył, lecz w z r ó s ł o blisko 25 miljonów złotych...

Podczas gdy w takiej Szwajcarji kasy bankowe przelewają się od złota a stopa dyskontowa spadła do niebywałego nigdy poziomu 1 1/3 proc., w Polsce nawet 7 1/2 procentowa stopa naszej instytucji emisyjnej nie jest w możności zapobiec odpływowi kapitałów! W czem leży przyczyna?

Ależ, to jasne! Podobnie, jak w Niemczech, sytuacja polityczna w Polsce jest w najwyższym stopniu naprężona. Czynniki niepoczytalne nawołują do nowego zamachu stanu, przez co nastroje niepokoju, trwożnego oczekiwania, wzmagają się coraz bardziej, zatruwając atmosferę publiczną, czyniąc ją nerwową, a więc wytrącającą z równowagi i uczucia.

W takich warunkach wszelka twórcza praca ustaje, bo jest niemożliwa. O walce z kryzysem wogóle mowy być nie może, tak długo, jak nie oczyści się atmosfera polityczna i nie nastaną normalne warunki życia państwowego. Kapitał jest lękliwy i podejrzliwy: pozory spokoju nie zdołają go oszukać, bo to, czego wymaga, to grunt stały i pewny, na którym budować można potężne gmachy, — a nie lotne piaski, o trzęsawiskach zgoła nie mówiąc.

Zresztą, chociażbyśmy nawet nie brali pod uwagę potrzeb aklimatyzacyjnych kapitału, to jakże tu myśleć o walce z kryzysem, skoro spacza się naturalny tok samoobrony organizmu gospodarczego przed kryzysem? Zazwyczaj, w kryzysach podobnych do dzisiejszego, spadek wartości pieniądza jest tym czynnikiem, który mobilizuje siły reakcji przeciwkryzysowej, przez to budząc inicjatywę do rozszerzenia produkcji i wejścia w nową fazę konjunkturalną...

Natomiast u nas zadusza się w zarodku możliwości poprawy położenia przez podwyższenie dyskontu. Żonglujemy!

Krótkie informacje gospodarcze

— Rokowania w sprawie przedłużenia ogólno-polskiej konwencji węglowej, która wygasła 30 września, doprowadziły do pomyślnego rezultatu; konwencję przedłużono na okres trzyletni.

— Onegdaj odbyła się na Zamku konferencja w sprawie ustalenia sposobów finansowania budowy miasta Gdyni oraz programu inwestycyjnego na najbliższe trzy lata.

— Na bukareszteńskiej konferencji agrarnej uchwalono, że następna konferencja odbędzie się w początkach listopada w Warszawie. Zajmie się ona kwestjami finansowemi.

Na marginesie konferencji rolniczej w Bukareszcie

Zadaniem Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Bukareszcie, która zakończyła w tych dniach swe obrady, było rozwinięcie rezolucyj konferencji warszawskiej z sierpnia br. oraz zapoczątkowanie prac „Komitetu Studjów", mającego — jak wiadomo — przygotować materjał do rzeczowej oceny tej sytuacji, w jakiej znajdują się dziś kraje rolnicze środkowej i wschodniej Europy oraz uzasadnienia wniosków w przedmiocie racjonalnego zwalczania przez nie dokuczliwego kryzysu.

Nie wchodząc w szczegóły uchwał konferencji bukareszteńskiej, które w streszczeniu podajemy poniżej, pragniemy narazie zwrócić uwagę na doniosłość tych problemów, któremi ma się zająć ów komitet studjów, zwłaszcza zaś podkreślić niektóre szczególnie interesujące zagadnienia, jakie niewątpliwie wysuną się na pierwszy plan prac komitetu.

Do takich zagadnień należy przedewszystkiem kwestja preferencyj celnych z zakresu produktów rolnych. Wobec tej kwestji zajęła już zasadnicze stanowisko konferencja warszawska państw rolniczych w jednej ze swych rezolucyj. Oczywiście rezolucja ta, domagająca się — jak wiadomo — przyznania przez europejskie kraje importujące specjalnego uprzywilejowania dla zbóż i produktów rolnych pochodzenia europejskiego, musi być uważana w chwili obecnej jedynie za postulat nadwyżkowo produkujących rolniczych krajów europejskich, z którym świeżo zmontowany blok państw występować zamierza w dziedzinie międzynarodowej polityki handlowej.

Ze względu jednak na to, że wyżej przedstawione stanowisko zostało ustalone wspólnie przez szereg krajów reprezentujących razem bardzo poważną siłę, przedewszystkiem w charakterze odbiorcy produktów przemysłowych państw zachodnich, i ponieważ z drugiej strony rozwój polityki gospodarczej musi zmierzać do pozytywnego rozwiązania kryzysu rolnego w Europie pod groźbą dalszej degradacji ekonomicznej naszego kontynentu — dlatego też postulat preferencji celnej, jako wspólny cel do osiągnięcia w negocjacjach z europejskiemi państwami przemysłowemi i deficytowemi w zakresie produkcji rolnej, nie jest czemś — teoretycznie rzecz biorąc — nieosiągalnem, a przeciwnie nabiera poważnego znaczenia praktycznego.

W związku z ową zarysowującą się próbą „aprowizacyjnej solidarności Europy" mającą zresztą, nie łudźmy się, do zwalczenia szereg arcypotężnych przeszkód (niemiecka polityka handlowa), należałoby atoli zagadnienie preferencji celnej skonkretyzować nieco statystycznie.

Pierwszą rzeczą jest określenie rozmiarów „niewystarczalności" rolniczej Europy, czyli ustalenie stosunku procentowego między udziałem krajów pozaeuropejskich w rolniczym imporcie Europy, a udziałem nadwyżkowych krajów europejskich. Nie roszcząc sobie bynajmniej pretensji do wyczerpującego opracowania tematu, co zresztą w ramach skromnego artykułu byłoby rzeczą wprost niemożliwą, pokusimy się wszakże o przytoczenie paru cyfr, mogących dać naszym czytelnikom pogląd na poruszone przez nas zagadnienie.

Według statystyk Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie całkowity przywóz pszenicy do krajów europejskich wyniósł w roku 1928 — 164.381.000 kwintali (w roku 1927 — 173.231.000 kw.), z czego z krajów europejskich przywieziono 9.385.000 kw. (w r. 1927 — 8.152.000). Procentowy udział krajów europejskich w imporcie europejskim wyniósł tedy w r. 1928 — 5.5% (w r. 1927 — 4%) procentowy zaś udział krajów pozaeuropejskich 94.5% względnie 96%. W życie ogólny import wyraził się w roku 1928 — cyfrą 13.929.000 kwintali, z tego kraje europejskie dostarczyły 44% (6.279.000 kwintali), pozaeuropejskie 56%. Mąki pszennej w wymienionym roku przywieziono do Europy 15.544.000 kw., żytniej zaś 338.000 kw. W pierwszym wypadku udział krajów pozaeuropejskich przedstawiał 62%, w drugim 100% całego importu. Całkowity europejski przywóz jęczmienia osięgnął ilość 35.456.000 kw. z tego z krajów europejskich przywieziono tylko 8.614.000 kw. W imporcie owsa udział krajów pozaeuropejskich wyraził się w r. 1928 w 59%, kukurydzy zaś aż w 92%.

Podobnie przedstawia się sytuacja w artykułach hodowlanych. Na 9.016.000 kw. przewiezionego przez kraje europejskie w r. 1928 mięsa wołowego tylko, 1.121.000 kw., tj. 12.5% było pochodzenia europejskiego, resztę zaś, a więc 87.5% dostarczyły kraje pozaeuropejskie. Mięsa baraniego przywiozła Europa w tym czasie 3.047.000 kw., w 97% z krajów pozaeuropejskich.

W świetle tych niewielu cyfr problem preferencji celnej nabiera już pewnego charakterystycznego zobrazowania, uplastycznia się jego strona dodatnia i ujemna. Za pierwszą z nich uważamy ową znikomość stosunku ilości produktów rolnych, dostarczonych przez kraje europejskie do ilości tychże produktów importowanych do Europy przez kraje pozaeuropejskie. Na tejto właśnie znikomości stosunku możnaby fundować wniosek o pewnej pobłażliwości z jaką bogate kraje nowego świata powinny patrzyć na preferencyjne uprzywilejowanie celne importu płodów rolnych pochodzenia europejskiego, które miałoby przynieść polepszenie sytuacji ubogim europejskim krajom rolniczym. Z drugiej jednak strony — którą uważamy w danym wypadku za ujemną stronę zagadnienia — uwydatnia się w pełni zależność europejskich krajów deficytowych pod względem zaopatrzenia w produkty rolne od krajów nowego świata, które są głównymi dostawcami tych produktów.

A zatem widać już z tego skromnego przedstawienia, że zgoda krajów zaoceanicznych na europejską preferencję celną byłaby zasadniczo do pomyślenia, ale też od dobrej woli tych krajów zależeć będzie czy się one — i w jakiej mierze — na nią zgodzą, czy nie. Natomiast wydaje się mało prawdopodobnem, aby te kraje europejskie, które są głównymi odbiorcami importu agrarnego, ośmieliły się względnie zechciały, w razie wyraźnego sprzeciwu krajów pozaeuropejskich, pójść na preferencyjne uprzywilejowanie importu pochodzenia europejskiego i w ten sposób narazić się może na wojnę celną z krajami pozaeuropejskiemi.

Podobnie ciekawe okazać się może naświetlenie statystyczne innych kwestyj związanych ściśle z problemem preferencji, jak np. kwestji wysokości obciążenia celnego produktów rolnych ad valorem w poszczególnych krajach środkowej i zachodniej Europy, porównania tego obciążenia z wysokością ochrony celnej produktów przemysłowych, zestawienie krytyczne różnych systemów premjowania i dumpingowania eksportu rolnego z jednej, a przemysłowego z drugiej strony. Przedzierając się pracowicie przez gąszcz takich i tym podobnych obliczeń, zestawień i porównań przyszły komitet studjów znajdzie niewątpliwie drogę jeżeli nie do całkowitego uzdrowienia dzisiejszej sytuacji gospodarczej europejskich krajów rolniczych, to w każdym razie do poprawienia handlowej pozycji tychże wobec środkowo i zachodnio-europejskich krajów przemysłowych.

H. G.

Uchwały konferencji bukareszteńskiej

Komitet redakcyjny konferencji państw rolniczych pod przewodnictwem delegata Jugosławji Pilya sporządził protokół końcowy konferencji w następującem brzmieniu:

Konferencja ekspertów delegatów: Bułgarji, Estonji, Węgier, Łotwy, Polski, Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji pragnąc jaknajszybciej zrealizować i zastosować w praktyce rezolucje przyjęte na Międzynarodowej Konferencji Rolniczej w Warszawie postanawia zalecić rządom co następuje:

1) przyjęcie statutu stałego komitetu studjów ekonomicznych, którego zadaniem będzie podtrzymanie kontaktu pomiędzy państwami, biorącemi udział w komitecie w wykonaniu uchwał powziętych przez konferencje w sprawie koordynacji spraw komisji technicznej, przedkładanie rządom swych zaleceń, uzgadnianie dążeń państw, reprezentowanych w komitecie, w dziedzinie międzynarodowej.

2) Wymiana danyc hstatystycznych dotyczących produkcji, eksportu i importu płodów rolniczych winna si erozpocząć już z początkiem listopada, a to na wniosek Polski.

3) Doceniając doniosłość znaczenia kredytu średnioterminowego wyraża się opinję, że zagadnienie to winno być zbadane przez organa poszczególnych krajów. Wypracowanie wspólnego projektu uregulowania tej sprawy dla wszystkich krajów powierza się rządowi polskiemu.

4) Zgodnie z uchwałami instytucyj specjalnych w krajach eksportujących w celu koordynacji, koncentracji i kontroli eksportu, jak to ma miejsce w Polsce i Jugosławji, i wywiera wpły wdecydujący na ilość eksportowanych artykułów stosownie do potrzeb rynku importującego zaleca się pertraktacje, zmierzające do zawarcia odpowiednich umów, wyłączających wzajemną konkurencje.

5) Konferencja zaleca projekt konwencji międzynarodowej w sprawie zniesienia premij eksportowych na szereg produktów rolniczych. Projekt wspólny przedłożony zostanie Lidze Narodów.

6) Konferencja poleca Stałemu Komitetowi Studjów bezzwłocznie przystąpić do przestudjowania sprawy bilateralnej konwencji weterynaryjnej, do której przystąpiłyby państwa, uczestniczące w konferencji, oraz opracowania niezależnie od Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów projektu generalnej konwencji międzynarodowej.

7) Badając sprawę ratyfikacji konwencji handlowej z marca 1930, zawartej w Genewie, konferencja, nie przesądzając stanowiska poszczególnych rządów, jest zdania, że w sytuacji obecnej nie leży w interesie państw rolniczych proponowanie czasu obowiązywania tej konwencji.

8) Witając inicjatywę Międzynarodowego Instytutu Rolniczego ,który zwołuje drugą konferencję zbożową, konferencja stwierdza, iż należy ją zwołać możliwie najprędzej a nie dopiero za dwa lub trzy lata.

9) Badając eksport produktów rolniczych pochodzenia europejskiego na rynkach Europy, przy zastosowaniu klauzuli preferencyjnej i dla przygotowania prac dla rokowań w Genewie, nie przesądzając stanowiska swych rządów, delegaci Bułgarji, Węgier, Polski, Rumunji i Jugosławji zalecają przeprowadzenie studjów w celu konkretnego zastosowania w praktyce traktowania preferencyjnego i zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania, w stosunkach pomiędzy państwami rolniczemi. Sprawa ta będzie podniesiona w Genewie przed rozpoczęciem pertraktacji ogólnej.

10) Delegaci Węgier, Polski, Rumunji Jugosławji uznają, iż w obecnej sytuacji państw rolniczych należy stosować środki wyjątkowe dla zapewnienia zbytu produktów w korzystniejszych warunkach również i przy obecny msystemie klauzuli największego uprzywilejowania są zdania, iż należy zaproponować rządom, by powierzyły Stałemu Komitetowi Studjów bezzwłoczne opracowanie zastosowania środków wyjątkowych. W pierwszym rzędzie chodzi tu o zreglamentowanie importu produkcji przemysłowej. Te środki powinny być tem samem w odniesieniu do produkcji przemysłowej jak stosowane są obecnie środki reglamentacyjne wobec importu produktów rolniczych. Środki te winny zapewnić państwom rolniczym wywożącym i państwom importującym, które nie robią trudności przy imporcie produktów rolniczych, iż ich interesy nie będą narażone na szwank. Delegaci Bułgarji, nie mając jeszcze dostatecznego materjału w sprawie objętej punktem 10-tym, prosili o pozwolenie późniejszego przystąpienia.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **O przedłużenie okresu ulgowych kar za zwłokę.** Na audjencji min. skarbu prezydjum Zrzeszenia Związków przemysłowych zachodniej i południowej Polski prosiło m. in. o przedłużenie rozporządzenia o ulgowych karach za zwłokę odnośnie podatku przemysłowego bezpośredniego i opłat stemplowych, które wygasło dnia 30 września rb. Rozporządzenie to zostało przedłużone wszelako t ko na październik. Zdaniem sfer gospodarczych powinnoby nastąpić dalsze przedłużenie okresu ulgowego wobec niezmienionych warunków gospodarczych.

Z KRAJU

(k) **O rozkład jazdy.** Izba przem.-handlowa w Poznaniu zbiera życzenia sfer gospodarczych w sprawie zmian rozkładu jazdy w ruchu wewnętrznym miejscowym i międzydyrekcyjnym. Z uwaki na to, że odnośny memorjał musi być przedstawiony zarządowi kolejowemu najpóźniej do 1 listopada r. b. uprasza Izba o możliwie spieszne nadesłanie konkretnych i umotywowanych wniosków.

(k) **Zjazd prezesów i dyrektorów izb rolniczych w Poznaniu.** Jak się dowiadujemy, odbędzie się w środę 5 listopada br. zjazd prezesów i dyrektorów izb rolniczych w Poznaniu, na którym omawiane będą różne sprawy wewnętrzne izb pozatem kwestja międzynarodowej konferencji izb rolniczych z okazji międzynarodowego kongresu rolniczego w Pradze w r. 1931.

Popierając wytwórczość krajową, budujesz niezależność i potęgę gospodarczą i polityczną Polski!

Najmłodszy cech w Poznaniu

(Wywiad ze starszym Cechu Introligatorów w Poznaniu p. Przesławskim).

Najmłodszym z pośród wszystkich Cechów w Poznaniu jest Cech Introligatorów; istnieje bowiem dopiero od roku. Dnia 29 lipca 1929 r. ukonstytuowano Cech. W dniu 29 września dokonano wyboru zarządu: Starszym Cechu został p. Przesławski, Podstarszymi pp. Zimny z Poznania i Lewandowski z Wolsztyna, sekretarzem p. Kozłowski z Poznania, skarbnikiem p. Wojciechowski; dalej należą do zarządu pp. Lewandowski z Poznania i Urbanowicz z Gostynia. Cech liczy obecnie 22 członków.

Pewne wskazówki świadczą o istnieniu Cechu Introligatorów w Poznaniu już w okresie przedrozbiorowym. Dowodów o tem Cech obecny jednak nie posiada. Postanowiono wszakże poczynić starania celem wyszukania w muzeach i archiwach dowodów i dokumentów, które wyświetliłyby sprawę dawniejszego istnienia Cechu.

Obecnie istniejący Cech powstał ze Związku Introligatorów, powstałego w roku 1920.

Introligatorstwo należy do tych rzemiosł w kraju, które walczą z dużemi trudnościami organizacyjnemi. Uskarża się ono na wielki brak zrozumienia między własnymi członkami, oraz na brak wyrobionych jednostek, posiadających zmysł organizacyjny. Na terenie wielu Izb Rzemieślniczych w Polsce, poza Warszawą, Lwowem, Krakowem i oczywiście Poznaniem, cechy Introligatorów wogóle nie istnieją. Do najruchliwszych należą cechy we Lwowie i w Krakowie, są to organizacje o wiekowej tradycji i dużem wyrobieniu praktycznem.

Introligatorstwo nie przeżywa czasów ani specjalnie dodatnich konjunktur, ani też zbyt ciężkiego kryzysu. Jednak, podobnie jak cały przemysł i rzemiosło, jest obarczone trudnościami finansowo - gospodarczemi, jak również konkurencją dzikiego, niewykwalifikowanego zawodowo rzemiosła. Z tych oto n. p. przyczyn, postanowił Cech w swem gronie nie obcinać książek, ani nie złocić brzegów, niezawodowym i niesamodzielnym introligatorom pod karą 600 zł.

Drugą dużą konkurencją dla introligatorstwa są „warsztaty" we wszystkich niemal szkołach i gimnazjach, gdzie młodzież nie tylko oprawia książki własne, lecz przyjmuje nawet prywatne książki do oprawy. Również dokonuje się oprawy książek przez woźnych lub członków ich rodzin w urzędach państwowych. Aby się uchronić przed tą konkurencją, introligatorstwo czyniło starania w M. O. i W. R.

W dniu 12. 9. 26. r. Zjazd Mistrzów Introligatorskich we Lwowie wysłał do Min O. i W. R. w sprawie prac introligatorskich po szkołach list, a z ramienia Związku właścicieli Zakładów Introligatorskich w Poznaniu w 1927 r. P. Przesławski również w tej sprawie zwrócił się listownie do ministerstwa.

Ministerstwo odpowiedziało na oba listy, przychylając się całkowicie do wniosku, obiecało swe poparcie w tym kierunku, by młodzież szkolna zaopatrywała się w podręczniki już oprawiane. Wówczas introligatorstwo rozpoczęło starania u księgarzy i nakładców. I tutaj zasadniczo rzemiosło spotkało się z przychylnem przyjęciem. Lecz mimo to książki i nadal młodzież kupuje nieoprawne.

W surowce naogół introligatorstwo zaopatruje się, z wyjątkiem skór, w kraju. Skóry sprowadzane są z Francji, Anglji i Austrji. Przed wojną głównym ich dostawcą byli Niemcy.

Na prace z zakresu introligatorstwa artystycznego, poznańskie rzemiosło dostaje minimalne zamówienia. Introligatorstwo artystyczne uprawiają raczej Kraków i Warszawa. Jak wielkie w tym kierunku bywają wymagania, niechaj zobrazuje fakt, że Lwów był względnie niedawno świadkiem zapłacenia za jedną książkę 4000 zł!

Cech Poznańskich Introligatorów opracowuje obecnie cennik, który po porozumieniu się z innemi cechami w Polsce ma być zunifikowany na obszarze całej Rzeczypospolitej. (ch.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Sport. „Maraton".** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 20 w lokalu p. Łakomego, ul. Madalińskiego.

— **K. P. H. przy 20 Pozn. Drużynie Harcerskiej im. gen. Sowińskiego.** W Gospodzie Polskiej odbędzie się w sobotę, 25 b. m. wieczorek, urządzony staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa przy 20 P. D. H., na który uprzejmie zaprasza się wszystkich sympatyków harcerstwa.

— **Wolny Cech Szewski w Poznaniu.** W niedzielę, 26 bm. o godz. 9 odbędzie się w kościele farnym msza św. z okazji obchodu św. Patronów Kryspinów. — Wieczorem wspólna zabawa na sali „Boulevard" przy pl. Nowomiejskim.

Uroczystość Młodzieży Polskiej w Pobiedziskach

Uroczystość poświęcenia swego sztandaru, obchodziło ostatnio Stow. Młodzieży Polskiej w Pobiedziskach. W tem święcie młodzieży brało też bardzo liczny udział starsze społeczeństwo, co z uznaniem podkreślić należy, gdyż zapał i chęć do pracy moralnie zdrowej młodzieży, tylko w połączeniu z cennem doświadczeniem starszych, wyda pożądane owoce. Wobec tego, życzyćby tylko należało, aby obywatelstwo starsze jeszcze więcej się naszej młodzieży udzielało, przybywając licznie nie tylko na uroczystości lecz także na zebrania, interesując się pracą wewnętrzną stowarzyszeń, co będzie tym większym bodźcem dla młodzieży do gorliwej pracy.

Zebrani na dziedzińcu szkolnym członkowie oraz delegaci miejscowych towarzystw, wyruszyli w pochodzie, z orkiestrą na czele, do kościoła na uroczystą mszę św., którą odprawił ks. prob. Walich; kazanie, zastosowane do uroczystości — wygłosił ks. dyr. L. Jarosz z Poznania.

Po defiladzie na rynku przed przedstawicielami władz miejscowych i związkowych, odbyło się posiedzenie uroczystościowe.

Zagaił obrady niezmordowany prezes Stow. p. Antoni Bączkowski, witając przedstawicieli władz i gości. Po śpiewie miejscowego koła śpiewu im. Dembińskiego i deklamacji wygłoszonej przez drh. Maćkowiaka składali życzenia przedstawiciele władz, delegaci miejscowych, oraz bratnich stowarzyszeń z Kostrzyna, Wronczyna, Głuszyny, okręgu podpoznańskiego.

Ciekawy i głęboko ujęty referat wygłosił ks. dyr. L. Jarosz, nawołując młodzież do wprowadzania w czyn szczytnych haseł „S. M. P.", a starsze społeczeństwo do wydatniejszego popierania wysiłków młodzieży.

Stow. Młodzieży w Pobiedziskach istniało już w roku 1922, przechodząc od tego czasu różne koleje. Należycie rozwija się ono dopiero od dwóch lat dzięki ks. proboszczowi oraz patronowi stowarzyszenia ks. Pękackiemu, którego wysiłki połączone z usilną pracą obecnego prezesa p. A. Bączkowskiego, doprowadziły Stow. do dzisiejszego rozkwitu. O pozytywnej pracy Stow. najlepiej świadczyć może fakt ofiarowania przez druhów w ciągu ostatnich dwóch lat 150 zł na rozbudowę miejscowego kościoła, założenie własnej bibljoteki itd.

Celem upamiętnienia uroczystego dnia, odbyła się wspólna fotografja, poczem bieg okrężny na dystansie około 3 000 m. Wieczorem odbyło się przedstawienie, na którem druhowie odegrali dramat Leop. hr. Starzeńskiego „Gwiazdę Syberji", wywiązując się ze swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyły się tańce. (Sl.)

SPORT

Kolarstwo

Bieg sztafetowy o nagrodę wędrowną miejskiego kom. w. f. i p. w. odbędzie się w niedzielę ze startem i metą na stadjonie miejskim. Trasa około 100 klm. przez Zegrze, Kórnik, Bnin, Śrem, Manieczki, Czempiń, Stęszew, Żabikowo, Luboń, Dębiec, szosa okrężna Drogą Dębińską na stadjon. Startować mogą wszystkie organizacje oraz szkoły. Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm. miejski komitet.

Piłka nożna

Reprezentacja czeska na spotkanie niedzielne Polska — Czechosłowacja w Pradze ustalona została w następującym składzie: Nemec (Sparta), Mares (Victoria Žižkov), Ctyroky (Sparta), Schillinger i Steffl (obaj DFC), Koenig (Slavia), Hruska (Vikt. Ž.), Stoj, Kannhaeuser (obaj DFC), Cerveny (Sparta), Kranda (Union Žižkov). Jak z powyższego wynika, w czeskiej drużynie jest kilku zawodowców.

„Polonja" (Leszno) — Olimpja" 4:0. Zawody powyższe zakończyły się zwycięstwem drużyny leszczyńskiej, a nie jak omyłkowo podaliśmy „Olimpji".

Stan tabeli po tej rozgrywce jest następujący: 1. „Polonja" (Leszno) 10 p. (6, 19:5), 2. „Olimpja" 10 p. (8, 21:13), 3. „Liga" 9 p. (8, 24:17); 4. „HCP" 9 p. (8, 18:19), 5. „Blask" 4 p. (7, 8:25), 6. „Polonja" (Poznań) 2 p. (7, 12:23).

O mistrzostwo kl. B. POZPN walczą w niedzielę: o godz. 11: „Liga" i „Olimpja" na boisku w Dębcu oraz „Polonja" (Poznań) i „HCP" na stadjonie miejskim; o godz. 14.30 w Lesznie: „Polonja" (Leszno) i „Blask".

Życie organizacyjne

Zarząd Klubu Łyżwiarskiego w Poznaniu przypomina swoim członkom o nadzwyczajnem walnem zebraniu w piątek o godz. 19.30 w lokalu K. S. Warta, Aleje Marcinkowskiego 26 w celu uzupełniającego wyboru zarządu.

K. S. „Polonja" Poznań — walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 19 i pół w lokalu p. Koniecznego przy ul. Masztalarskiej.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY BRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
ODCISKI
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Szczyt doskonałości
ANITRA
krem udelikatnia matuje cerę. Niezbędny środek toaletowy. Konieczny po goleniu.
Laboratorjum St. Górski Warszawa.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

106 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 18. 10. 1930.** dw 1898

M. Lewicki Rawicz	5.—
X. Prob. K. Hundt, zebr. na ślubie p. J. Walkiewiczów w Krobi	30.—
A. Marski Leszno	10.—
Fr. Piaseccy Rawicz z podz. za odebr. łaski	10.—
Sekowski, Stęszew	3.—
SS. Elżbietanki, Leszno	5.—
St. Voelkel, Leszno	25.—
A. Retzlaffowa Leszno	5.—
M. Koszczyński, Leszno z prośbą o zdrowie dla matki	5.—
M. Czyszewska Kórnik	5.—
Cz. Stylo Kórnik	5.—
R. Leszkowski Inowrocław	10.—
N. N., Inowrocław	20.—
H. Laskowska, Miłosław	5.—
St. Okoniewski Bydgoszcz	20.—
K. Magdziarz Wągrowiec	10.—
Fr. Robaszkiewiczówna, Wągrowiec	10.—
M. Nowakowska, Jarocin	2.—
A. Warkocka i W. Zagórski, Jarocin	10.—
J. Różalski, Kcynia	10.—
Dr. Białecki, Kępno	20.—
J. i Z. Granschówne, Pobiedziska	3.—
Dr. Parczewska, Poznań	20.—
Ipsiana Poznań	5.—
St. Kubacha Poznań	5.—
R. Zgodziński, Poznań	10.—
B. Koperska Kostrzyn	10.—
Cz. Orchowski Drzazgowo	2.—
M. Jachimska, Drzazgowo	2.—
Stoiński, Koźmin	5.—
J. Kraszewska, Koźmin	2.—
L. Paryzek Koźmin	10.—
W. Krzymiński, Czersk	5.—
A. Sibilska Zbąszyń	2.—
J. Rypińska, Zbąszyń	10.—
Z. Zaborowska, Zbąszyń	10.—
Inż. H. Stanfer, Stanisławów	10.—
Radomińscy Poznań	5.—
Fr. Chmielewski, Poznań	5.—
M. Jarecka Poznań	5.—
Ak. korp. „Virtutia", Poznań	5.—
A. Zacharkiewicz Poznań	5.—
M. Bak Poznań	20.—
G. Molenda Bydgoszcz	10.—
K. Wallheim Buk	20.—
Fr. Walachowski Śrem II. rata	2.—
J. Piotrowiak, Mechlin	5.—
W. Zwierzycki Szamotuły	2.—
Ad. Łajpowie Poznań	10.—
Zb. Zieciak Poznań	10.—
Fr. Garyantesiewiczowa, Poznań za otrzymaną łaskę	5.—
Z. Tyczewski Kościan	10.—
M. Tschirnei Szamotuły	10.—
M. Starski Szamotuły	5.—
T. Niewiterski, Mosina	5.—
Fr. Mahoupt Czerniejewo	2.—
W. Dotczarka Poznań	10.—
K. Greger, Poznań	100.—
L. Dembiński, Chocicza Mała	100.—
Wtorkowski Poznań	100.—
J. Sulerzyska Poznań	100.—
K. Świetlik, Poznań	10.—
Zd. Maliński Poznań	20.—
Cz. Otmianowski Poznań	50.—
Karska Poznań	5.—
J. Lewandowski, Poznań	10.—
Halina B. Poznań	5.—
M. Powolna, Opole G. Śl. 20.— mkn.	42.20
B. Kostrzewska, Poznań	10.—
J. Sczaniecka, Łaszczyn, skarbn. Zw. Kółka Włościanek III. rata:	
Kółko w Kwieciszewie	10.—
Kółko w Bożykowie	40.—
Kółko w Chełmcach	16.—
Kółko w Trzebawiu i Łodzi	42.50
Kółko w Opalenicy	35.—
Kółko w Buku	435.40
Razem zł	578.90
T. Adamska, Poznań	2.—
Al. Bartkowiak Poznań z prośbą o powodz. dla całej rodziny	5.—
Wł. Bibrowicz Poznań	20.—
H. Filipowa Komorowo	5.—
St. Wolska Lwówek	5.—
W. Koźlicki Cykowo	3.—
Apt. T. Moll Inowrocław	5.—
J. Wszeleka Tłumacz	10.—
L. Horst Banica	5.—
F. Romański Dobiejewo	5.—
K. Jankowski, Września	5.—
F. G. Ostrów Wlkp.	10.—
W. Bielawny Ostrów Wlkp.	10.—
W. Otomański, Ostrów Wl.	2.—
Ig. Magdański, Ostrów Wl.	10.—
Wł. Zaremba Rychwalski, Ostrów Wlkp.	20.—
A. Krauze, Januszkowo	10.—
L. Waldow Żnin	10.—
Wł. Stark Żnin	50.—
Wł. Matuszewski, Września	5.—
Dr. Fr. Kowalski, Września	10.—
M. Mikołajczak Września	2.—
X. M. Jernajczyk Września ofiaruje pielgrzym. wrześn. do B.echowa	10.—
T. K. Płonkowo	3.—
A. Warchlewski, Gostyń	5.—
A. Chrzanowska, Inowrocław	5.—
K. Maciaszek Poznań	5.—
H. S. Poznań za odebr. łaski z prośbą o błog.	9.—
L. K. Poznań	25.—
J. Jastwoch, Zduny	5.—
P. Anelinkowa Gdynia	10.—
J. Temski Nast., Gdynia	2.—
Pleszewskie Młyny Parowe	5.—
J. Sobczyński Pleszew	10.—
St. Denżak Gaj	5.—
J. Baumgart Tuchola	2.—
P. Szczepaniak Zbąszyń	3.—
K. Jelita-Kierykowski, Grudziądz	2.—
M. Walendowski, Jarocin	5.—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

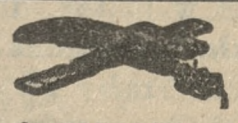

We wtorek, dnia 21 października r. b. o godz. 11 przed poł. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasz jedyny brat, szwagier i wujek, ś. p.

Władysław Kotecki

em. urzędnik pocztowy

przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 października r. b. o godzinie 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Słowackiego 23.

W smutku pogrążone

rodziny Koteckich, Szafranków i Adamkiewiczów

Zapowiedź o mszy św., ś. p. Władysława Koteckiego podana będzie w dniu pogrzebu nad grobem. dw 1885

✝

Dnia 21 października 1930 r., o godz. 8 wieczór zmarł w Bogu po ciężkich, a cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy syn, brat, zięć, szwagier i wujek, ś. p.

Władysław Kazubowski

kupiec

przeżywszy lat 34. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 3 po połud. z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Wojciecha, o czem donoszą Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążeni

dw 1881 **żona z rodziną.**

Poznań, dnia 23. 10. 1930 r., św. Wojciech 26.

✝

Dnia 21 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Filipina Jerzykowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25. X. 1930 r., o godz. 3.30 po poł., z domu żałoby ul. Żupańskiego 4 na cmentarz Bożego Ciała.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Bożej w Poznaniu.

Wypadek 152. zw 26 197/8

Za szczere dowody współczucia, okazane nam z powodu zgonu naszego niezapomnianego, ukochanego ojca, składamy na tej drodze nasze serdeczne

podziękowanie.

Rodzeństwo Beyer.

Poznań, dnia 22 października 1930 r.
Podgórna 4.

nw 4595

Poważni

energiczni emeryci

w miastach i miasteczkach **otrzymają sprzedaż bardzo pokupnego, sezonowego artykułu,** Konieczna jest mała gotówka. Zgłoszenia: **Bydgoszcz, skrzynka pocztowa 54.** zw 26133

Dnia 20 października 1930 r. zmarł były członek Zarządu Stowarzyszenia Burmistrzów, ś. p.

Józef Klemczak

burmistrz miasta Krotoszyna.

W ś. p. Zmarłym straciliśmy nadzwyczaj gorliwego członka i serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

dw 1882 **Stowarzyszenie Burmistrzów na Województwo Poznańskie.**

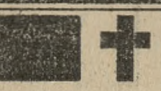

We wtorek, dnia 21 października 1930 roku, o godzinie 16-tej zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św., droga żona, moja najukochańsza matka, ś. p.

z Kortylewiczów

Filipina Jerzykowska

przeżywszy lat 45. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 b. m. o godzinie 15,30 z domu żałoby ul. Żupańskiego 4 na cmentarz w Dębcu.

O czem zawiadamiają

w smutku pogrążeni

zw 26188 **mąż, córka i zięć.**

Dnia 22 bm. o godz. 7 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, stryj i wuj, ś. p.

Józef Bielawski

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 3 po poł. Msza św. żałobna o godzinie 8,30 przed poł. tegoż dnia.

nw 4596 W ciężkim smutku pogrążona **żona i dzieci.**

Bukówiec Górny, Kościan, Rawicz, Gniezno, Pleszew, Poznań, 23. X. 30.

Powózki oczekiwać będą w sobotę o godz. 10,30 na stacji Włoczakowice.

W drugą bolesną rocznicę zgonu naszej najdroższej zmarłej, ś. p.

ze Starków

Heleny Frankenbergowej

odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 9

msza św. żałobna

w kościele św. Marcina przy ołtarzu św. Teresy (w kolorach jasnych). Za rodzinę

zw 26189 **mąż.**

Przewielebnemu Duchowieństwu miejscowemu i zamiejscowemu, a zwłaszcza Czcigodnemu Ks. Prałatowi Czechowskiemu, Stowarzyszeniom Kościelnym, mianowicie „Sodalicji Marjańskiej", Tow. Matek Różańcowych, Tow. Św. Wincentego à Paulo, Delegacji gimnazjum im. św. Jana Kantego w Poznaniu, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi przez wzięcie udziału w pogrzebie, oraz tym wszystkim, którzy złożyli tak liczne dowody współczucia w ciężkim bólu naszym po stracie najdroższej matki i ukochanej siostry, ś. p.

Marji z Powałowskich Budzińskiej

a także za nadesłane wieńce oraz WPanom Ziemianom za bezinteresowne dostarczenie ekwipaży do orszaku pogrzebowego składam serdeczne

Bóg zapłać!

dw 1887 **Syn z rodziną.**

Podróżujących

do sprzedaży **patentowanych pilników i patentowanych nożyc do cięcia blachy,** poszukuje się na wysoką prowizję. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26195**

Najwybitniejsi Artyści Swiata — *Czysty Melodyjny Dźwięk*

PARLOPHON

Tw 422

Do nabycia we wszystkich składach instrumentów muzycznych

Niniejszem podaję do wiadomości, że drogerję pod nazwą:

B. Budziński, „Drogerja pod Aniołem"

w Strzelnie, Rynek nr. 21

po śmierci właścicielki, siostry mej, ś. p. Marji Budzińskiej, nadal prowadzić będę. Szanowną Klientelę miejscową i pozamiejscową, oraz P. T. Ziemiaństwo proszę uprzejmie o dalsze łaskawe poparcie i zaufanie.

Z poważaniem

dw 1886 ***Bolesław Powałowski.***

STAROŚĆ ma swoje WYMAGANIA!

Uprzyjemnijcie sobie życie, SŁUCHAJĄC CODZIENNIE RADJO! Dość napracowaliście się w życiu, — pora odpocząć!

Wszystko jedno, czy możecie wydać 100 czy 200 zł, — w każdej cenie sprzedamy WAM rądjoaparat należycie oddający dźwięki!

TYLKO to, co jest najlepsze w radjo wytwarza i sprzedaje:

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO TELEFONÓW

obecnie TYLKO przy ul. PIEKARY nr. 16/17 u wejścia do Apollo.

Pw 5983-42,29

Emalja

aluminjum, sztućce, nożyki i aparaty do golenia, maszynki do mięsa, chleba i soku, wanny do kąpania i prania, wyżymaczki, żelazka elektr. okow. do dusz i węgla

poleca

A. KOSZEWSKI

Poznań, St. Rynek 61.

Pw 5982-42,190

Kino Wilsona, ul. Strusia

Miłość Kozaka

John Gilbert, Rene Adoree

Początek o godz. 5, 7, 9, w niedzielę już o godz. 3.

zw 26200

Apel do P. P. Kupców i właśc. Drukarń

Nie kupujcie tandety **żydowskiej.**

Nasze bloczki kalendarzowe

„Ratuszowe"

w 3 wielkościach

są tanim wyrobem polskich rąk.

Do nabycia hurtownie:

Reprez.: **K. Antkowski, Poznań, Kopernika 2.**

Hurtownia Fr. Szymański, Poznań, Pocztowa 31.

Fabrykat Drukarni Centralnej w Śremie.

Pw 6016-43,59

PODRÓŻUJĄCEGO

poszukuje się do sprzedaży **samochodów ciężarowych i autobusów** światowej firmy. Wysoka prowizja. Oferty tylko solidnych panów z tej branży do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26196**

Samochód

(Fiat 503) otwarty w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż Zgłoszenia przyjmuje redakcja **„Naszej Chodzieży", Chodzież.**

nw 4560

Kancelarja adwokacka

w mieście z Sądem Powiatowym i Okręgowym w Poznańskiem korzystnie do **objęcia.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26180**

Dancing — **RESTAURACJA** — **Winiarna**

właściciel: ***H. HALAŚ***

Marsz. Focha 23, tuż przy Dworcu Zach. Tel. 75-72

Przyjemny pobyt - KONCERT - Przystępne ceny, lokal otwarty do późnej nocy.

Co czwartek kiszki własnego wyrobu.

Pw 5611-40,120

Poszukuje się spadkobierców.

I. W Ameryce zmarł **Herman Koszucki** i pozostawił majątek wartości mniejwięcej 6.000 dolarów.

Kto nazwiskiem KOSZUCKI

należy do krewnych, którzyby jako spadkobiercy przyszli w rachubę? Spadkodawca miał brata, który prawdopodobnie w roku 1912 zmarł.

II. Dalej poszukuje się spadkobierców zmarłej w Ameryce p. **Lena Henderson.** Takowa pozostawiła spadek w wartości mniejwięcej 10.000 dolarów. Spadkodawczyni miała siostrę, imieniem Augusta Hierse, oraz brata Ferdinanda Hierse.

Kto nazwiskiem HIERSE albo HENDERSON

należy do spadkobierców p. Leny Henderson? Łask. oferty pod nr. 1508 do Biura Ogłoszeń Kosmos Poznań, ul. Zwierzyniecka 6 nw 4439

Poszukujemy młodego i rzutkiego

KUPCA - BIURALISTY

oraz rutynowanej

STENOTYPISTKI

do Warszawy. Warunki: znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i w piśmie. Zgłoszenia osobiste z życiorysem w piątek, dnia 24 b. m.

Polskie Zakłady Siemens S. A., Poznań, ul. Fredry 12. nw 4591

Poszukujemy zaraz lub od 1 grudnia do naszego

młyna żytniego

najnowszej konstrukcji o dziennej sprawności 10-ciu wagonów

kierownika technicznego

dzielnego fachowca z długoletnią samodzielną praktyką w większych młynach handlowych, obznajmionego z najnowszą techniką młynarską. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem i podaniem wymaganej pensji uprasza się do **„Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 43.71.**

Pw 5998-43,71

Poszukuję przedstawiciela

dla zaprowadzenia nowoczesnej przebitkowej księgowości szwajcarskiej. Ofertę do

O. R. Pfeiffera, Łódź, Kopernika 57

nw 4542

A. PIASECKI S. A. - KRAKÓW

FABRYKA CZEKOLADY

SKLEPY WŁASNE:
Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.

SKLEPY WŁASNE:
Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.

Poleca: **w wielkim wyborze bezkonkurencyjne gatunki czekolady śmietankowej, mlecznej, deserowej,** jakoteż **czekoladki, karmelki i cukry.**

Nie szumną reklamą, podarkami w postaci losów szczęścia, bonami i t. p. lecz jakościowo znakomitemi wyrobami sporządzonemi z gwarancyjnie czystych surowców, zdobywać chcemy uznanie jak najszerszych sfer, licząc jednocześnie najprzystępniejsze ceny.

Skład hurtowny i przedstawicielstwo: **EDM. LANGNER i S-ka, POZNAN, WOZNA 14.** Pw 5643-70,241

Kaliklora Darmo

Nadaje zębom śnieżno biały wygląd **szklankę** do płukania ust przy zakupie dużej tuby. Wydają odnośne składy. Pw 5997-43,69

KLISZE

RYSUNKI
WZORY OGŁOSZEŃ
„REKLAMA"
DRUKARNI POLSKIEJ, S.A.
POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 17

Bilans Surowy Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu

na dzień 30 września 1930 r.

Stan czynny:

		zł	gr
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego		7 044 602	10
Waluty zagraniczne		146 009	51
Papiery wartościowe własne	zł		
a) pożyczki państwowe	35 550,02		
b) akcje	159 526,94	195 076	96
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		3 877 858	74
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego		1 084 395	36
Banki loro:			
a) krajowe	23 233,25		
b) zagraniczne	1 648 039,50	1 671 272	75
Banki nostro:			
a) krajowe	2 444 105,08		
b) zagraniczne	4 327 937,63	6 772 042	71
Weksle zdyskontowane:			
a) cukrowni	60 989 676,42		
b) różnych	11 724 408,52	72 714 084	94
Weksle protestowane		395 879	44
Rachunki bieżące (salda debetowe)			
a) cukrowni:			
1. zabezpieczone	39 802 665,46		
2. niezabezpieczone	—		
3. kredyty zbiorowe	41 484 705,12		
b) różnych:			
1. zabezpieczone	7 521 420,01		
2. niezabezpieczone	1 811 342,61	90 620 133	20
Pożyczki terminowe (hipoteki)		635 024	75
Nieruchomości		2 549 172	33
Ruchomości		113 985	—
Koszty handlowe		4 015 966	90
Podatki		468 388	86
Rachunki Oddziałów		12 446 613	59
Różne rachunki		1 470 590	90
Odbiorcy:			
a) krajowi odbiorcy cukru	13 268 844,65		
b) zagran. odbiorcy cukru	1 057 153,75		
c) odbiorcy towarów:			
1. cukrownie	2 964 206,85		
2. różni	85 700,73	17 375 905	98
Dostawcy towarów:		222 032	07
Suma bilansowa:		223 819 036	09
Udzielone gwarancje:			
a) za cukrownie	60 396 935,—		
b) za różnych	2 605 779,75	63 002 714	75
Inkaso		8 447 879	38
		295 269 630	22

Stan bierny:

		zł	gr
Kapitały własne:	zł		
a) zakładowy	9 000 000,—		
b) zapasowy	2 840 000,—		
c) rezerwa specjalna	2 160 000,—		
d) wpłata na nową emisję	1 600 000,—	15 600 000	—
Wkłady:			
a) terminowe	13 982 705,10		
b) à vista	8 060 426,59	22 043 131	69
Rachunki bieżące (salda kredytowe):			
a) cukrowni	29 162 354,83		
b) różnych	4 433 593,13	33 595 947	96
Zobowiązania inkasowe		—	
Redyskonto weksli:			
a) w kraju	47 582 366,45		
b) zagranicą	11 047 701,12	58 630 067	57
Banki Loro:			
a) krajowe	2 619 394,66		
b) zagraniczne	274 813,61	2 894 208	27
Banki Nostro:			
a) krajowe	5 000,—		
b) zagraniczne	46 394 275,90	46 399 275	90
Procenty i prowizje		5 807 600	40
Rachunki Oddziałów		13 273 477	52
Różne rachunki		2 857 813	41
Odbiorcy:			
a) krajowi odbiorcy cukru	1 957 030,58		
b) zagran. odbiorcy cukru	366 201,84		
c) odbiorcy towarów:			
1. cukrownie	214 340,28		
2. różni	37 528,74	2 575 101	44
Dostawcy:			
a) cukrownie za dostarczony cukier:			
1. na rynek wewnętrzny	15 295 596,56		
2. na rynek eksportowy	3 309 603,48		
b) dostawcy towarów	1 481 680,30	20 086 880	34
Zyski z lat ubiegłych		55 531	59
Suma bilansowa:		223 819 036	09
Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj		63 002 714	75
Różni za inkaso		8 447 879	38
		295 269 630	22

nw 4575

Zwapnienie żył. Zdenerwowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem od Pw 4710-34,70

Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 56.

5. F. 1/30 **„Zgoda" Spółka Spożywców, — Spółdzielnia zap. z ogr. odpow. w Pakości** stawiła wniosek o wywołanie zaginionego listu hipotecznego z dnia 1 października 1901 r. odnośnie do hipoteki zapisanej w księdze wieczystej Pakość tom II, wykaz L. 64, w dziale III, pod nr. 26, w kwocie 1 proc. odsetki odnośnie do hipoteki z tytułu pożyczki w dziale III pod nr. 17 na rzecz Heljodora Solińskiego, zamieszkałego w Małych Kapuściskach p. Bydgoszcz. — Posiadacza listu hipotecznego wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym przed podpisanym Sądem pokój nr. 8, w dniu 16 grudnia 1930 r. prawa swoje zgłosił i list hipoteczny przedłożył, w przeciwnym razie list hipoteczny będzie pozbawiony mocy. Mogilno, dnia 29 września 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 146

Na wniosek firmy **„Apollo" Jan Łuczak, Poznań,** Stary Rynek, wyznacza się termin na dzień 6 listopada 1930 r. godz. 10 przed pol. pokój 1 w tutejszym Sądzie Powiatowym celem rozpatrzenia wniosku o przywrócenie na korzyść dłużnika zaniedbanego czasokresu z art. 31 rozp. Prez. z dnia 6 marca 1928 roku oraz dalszego wniosku o otwarcie postępowania układowego. Poznań, dnia 14 go października 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a.** nw 4 145

Na wniosek kupca **Antoniego Cieślaka, właściciela restauracji dworcowej w Poznaniu, Dworzec Główny,** udziela się odroczenia wypłat na przeciąg czasu od dnia 17 października 1930 r. do 31 grudnia 1930 r. Nadzorcą sądowym mianuje się Zygmunta Gizellę z Poznania, ul. Spokojna 11. Poznań, dnia 17 października 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a.** nw 4 144

Magistrat zamierza znieść ul. Bociankę, oznaczoną na karcie mapy 16 parcela 132/66 ks. wiecz. św. Marcin 600; parcela 133/66 ks. wiecz. Kolumbja 49; parcela 73/66 ks. wiecz. Kolumbja 29, — właściciel gmina stoł. miasta Poznania.

Zgodnie z § 57 ustawy o właściwości władz z dnia 1. 8. 1883 r., sprzeciwy należy wnieść w czasokresie 4-tygodniowym do Magistratu VII. Ratusz, Stary Rynek, pokój 35, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego. Późniejszych sprzeciwów nie uwzględnia się. nw 4 573/4

MAGISTRAT

(—) Ratajski (—) Ruge

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Atom właściciel A. Tomiak, Poznań,** Woźna 9, umarza się postępowanie zapobiegawcze z powodu upływu czasokresu miesięcznego terminu odroczenia wypłat na koszt wnioskującego (art. 27 i 29 rozp. z 6 marca 1928 r.). Poznań, dnia 17 października 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a.** nw 4 143

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Centrala Odzieży, Sp. z odp. ogr. Roman Tilgner i S-ka, Poznań,** ul. Wodna 27, umarza się postępowanie zapobiegawcze z powodu upływu ostatecznego terminu odroczenia wypłat na koszt firmy (art. 27 i 29 rozp. z 6 marca 1928 r.). Poznań, dnia 14 października 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a.** nw 4 142

3. K. 1/28. **Nieruchomość położona w Strzelcach pow. Mogilno** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Strzelce tom IV k. 76, obszaru 0,25,22 ha — łąki — podatek gruntowy wynosi 1,58 tal. na imię Wacława Mnichowskiego i żony jego Józefy z d. Dobrzyńskiej, zostanie w nowym terminie przetargowym **dnia 17 grudnia 1930 r. o godz. 10 przed pol. wystawiona na przetarg** w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 maja 1928 r. Mogilno, dnia 24 go lipca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 147

OBWIESZCZENIE

W sobotę, dnia 25 października 1930 r., o godz. 10-tej przed południem, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę w Krzyszkowie w pow poznańskim:

5 krów, 2 konie, 2 maciory z prosiętami, 1 świnię i 7 warchlaków. d 1 878

Punkt zborny przed oberżą p. Paczkowskiego w Krzyszkowie w pow. poznańskim. Wyżej wspomniany inwentarz zobaczyć można pół godziny przed sprzedażą.

Urbaniak, komornik obwodowy.

Kartofle

jadalne, dobre, białe, Juvel Richtera przy zamówieniu najmniej 40 ctr. dostarczam do domu po cenie 1,50 zł za 50 kg.

Majętność Czerlejno
poczta Kostrzyn tel. nr. 2
zw 26 191

KASZTANY

wagonowo, **żołędzie** w każdej ilości **kupuje**

Ignacy Mandowski,
Poznań, Grobla 3, tel. 34-69
Pw 5[illegible]8-57,414

Z powodu przebudowy
tania sprzedaż kapeluszy damskich
filcowych — aksamitnych welurowych oraz czapeczek żeńskich
Z. Borowicz, Wielka 8
zw 26 192

Pracownicy gastronomiczni

Po zamknięciu ogrodów wielu pomocników gastronomicznych znalazło się w Poznaniu bez zatrudnienia. Wyczerpawszy skromne oszczędności z lata (sezonu), znaleźli się w skrajnej nędzy. Nie otrzymują znikąd wsparcia, a wielu z nich, to ojcowie licznych rodzin. Zarząd tutejszego Związku na Poznańskie i Pomorze pracowników zawodu gastronomicznego poleca zupełnie bezpłatnie sumienne i zaopinjowane siły fachowe. Kto potrzebuje uczciwych ludzi do pracy, niech zwróci się do **sekretarjatu, ul. Strzelecka 33, przy pl. św. Krzyskim, tel 27-45.** zw 26187

Skład papieru

artykułów szkolnych, dewocyjnych i robótek ręcznych, w dużem mieście powiatowem (20000 mieszkańców), z powodu przeprowadzki **zaraz lub później korzystnie do sprzedania.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26194**

Poleca Piwo

Butelkowe jasne,
Ciemne-Monachijskie,
Bernardyńskie Słodowe

Browar Parowy J. Korab - Kowalskiego w Koninie.

Hurtowy Skład w Poznaniu,
Marszałka Focha nr. 31. Telefon 72-92.

Piwo oraz lód dostarcza bezpośrednio do restauracyj, sklepów kolonjalnych i spożywczych.

Pp 4909-88,129

Wyprzedaje się

na Giełdzie Handlowej, ul. Stawna 13, przy ul. Wronieckiej z wolnej ręki codziennie od godz. 9 rano do 6 wieczorem pozostałe z licytacji

dywany i chodniki rozmaitej wielkości i gatunków, obrusy kolorowe z serwetami, czysto lniane.

Taksy znacznie zniżone. Pw 5 992-57,412

Władysław Wojciechowski
uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

LICYTACJA Z MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W sobotę, dnia 25 października b. r., o godz. 12 w poł., sprzedam publicznie we Wrześni przy ul. Sienkiewicza, w lokalu firmy „Zgoda", na zlecenie zarządcy masy upadłościowej p. adw. Mazura, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: nw 4 364

7 części repozytorji, 7 stołów składowych i t. p.

W. Naglewicz, komornik sądowy. Września.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 25 października b. r., o godz. 11 przy ul. Strumykowej 19/20 odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

samochodu osobowego, samochodu ciężarowego, maszyny do pisania, 1 500 garniturów klamek oraz 5 000 mosiężnych okuć do okien. nw 4 594

Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Poznań, dnia 22 października 1930 r.

MAGISTRAT XIII.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 25 października b. r., o godz. 12 przy ul. Gnieźnieńskiej 47, Poznań-Główna, odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

8 tysięcy cegieł, 5 750 pustaków 1 mil., 46 tysięcy dren 1½—2 cala I i II klasy. nw 4 593

Obejrzeć można pół godziny przed sprzedażą.
Poznań, dnia 22 października 1930 r.

MAGISTRAT XIII/4.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 24. 10. 1930 r., o godz. 15-tej, w Jasinie pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

6 krów, byczek, 3 jałowice, 9 tuczników, maciorę, 3 cielaki. nw 4 597

Zbiórka w Swarzędzu, Rynek, o godz. 14,30.

H. Prusiński, kom. sąd. Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 25 października 1930 r., o godz. 14.30, sprzedam w domenie państwowej Jankowo-Młyn najwięcej dającemu za gotówkę: nw 4 365-6

111 centnarów pszenicy (wymłócona bez worków), zegar z szafką „Dekera", radjoaparat 4-lampowy, kanapę pluszową z nadstawką i lustrem, szafę do książek, dywan pluszowy, 9 kaczek, 38 indyków, 30 gęsi, 40 kur względnie kurczaków, 5 perliczek, 2 dojne krowy, 4 byczki, 3 jałowice, 14 proszczaków (warchlaków).

Zbiórka o godz. 14.10 na stacji kolejowej Biskupice.

Br. Grzesiak, kom. sąd. z pol., Pobiedziska.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, ł, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Narzeczonym
zaręczynowe pierścionki, ślubne obrączki, zegarki ręczne, ceny 16—100 zł. Dla napraw własna pracownia, polecam Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 33 181

Tylko zł 12,50
kosztują u mnie śniegowce pierwszorzędny gatunek. Obuwie damskie i męskie zniżone ceny. — Bazar Obuwia, Kasprzak, Pocztowa 2. Pw 5646-42,71

Samochód ciężarowy
marki „Fiat" 3 tonnowy, w zupełnie dobrym stanie, na pełnych gumach bardzo tanio do oddania. Łask. zgłoszenia Kurjer zdw 33 248

Transmisja
z wałkiem 3,48 m., dwa koła zapędowe 42 i 48 cm. średnicy z dwoma przystawkami, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 247

Używane
meble sprzedam. Małe Garbary 7a, Brzuskiewicz. zdw 33 260

Domy, składy
mieszkania stale wybór poleca „Krakus", Poznań, Pocztowa 30. zdw 33 274

Ciężarówka
jak nowa, reklamówka tanio na dogodnych warunkach do oddania. Poznań, Żupańskiego 15, I. zdw 33 265

Apteka
dobrze prosperująca z domem i ogrodem na Pomorzu jest zaraz na sprzedaż. Dwóch lekarzy w miejscu. W ofertach proszę podać wysokość gotówki. Kurjer Poznański zdw 33 006

Okazja
sprzedam sztucer (mauser) z lornetką, 10 kryształowych kieliszków, nesseser, czapkę karakułową. Wierzbięcice 41 b, u p. Kaczmarski, tylny dom, I. piętro. zdw 33 009

Sypialnie
ładne, lepszym wykonaniu tanio sprzedam. Kwiatowa 6, suterena. rw 12 062

Parcelację
ziemi pod budowlę częściowo sprzedam. Górczyński, Swarzędz Wrzesińska 10, tel. 76. zdw 32 118

Mleka
600 litrów dziennie także w mniejszych partjach dostarczem. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 264

Łóżka
dębowe materacami. Śniadeckich 21, II., lewo. zdw 33 270

Wózek
ręczny, 4 kołowy, wybity blachą sprzeda Niklasiewicz, Wrocławska 37. zdw 33 277

Maszyny do pisania

Remington, Underwood, Royal, najtaniej i z pełną gwarancją poleca Piotr Pieprzycki, św. Marcin 22, I., tel. 3386. zdw 33 278

Kalendarze
Marjańskie tanio. — Hurtownia zabawek, Wodna 8. zdw 31 888

Maszyny
krawieckie i szewckie na sprzedaż. Zgłoszenia Polski Bank Handlowy, Aleje Marcinkowskiego 19, I. ptr. zdw 32 738

Willę
w Swarzędzu z wolnem mieszkaniem sprzedam Oferty Kurjer zdw 32 765

Gramofony, płyty Bruździński i Ska. Wielka 18, III.
zdw 33 286

Sprzedam
domek 2 morgi ogrodu 3 mieszkania, jedno mieszkanie zaraz wolne. Cena 10 000 zł blisko Poznania. Oferty Kurjer zdw 33 236

Kolonjalka
pierwszorzędna, dobra dzielnica, pokój kuchnia, korzystnie sprzedam. Adres Kurjer zdw 33 298

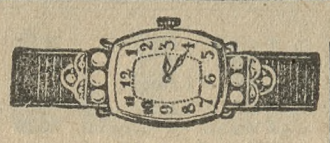

Biżuterja
złoto, srebro, obrączki ślubne wielki wybór. Ceny niskie. T. Gasiorowski, św. Marcin 34, telefon 55-28. dw 1 880

Sprzedam
skład kolonjalny z urządzeniem i przyległą ubikacją, która jest także zaopatrzona w urządzenie, do tego należą trzy pokoje i kuchnia, miasto powiatowe, wojsko i wszelkie szkoły. Zgłoszenia przyjmuje Fr. Konieczny, Inowrocław, Dworcowa 52, II. p. zdw 33 221

Skład
kolonjalny sprzedam zaraz, większe miasto powiatowe, gdzie szkoły, gimnazjum, wojsko. Zgłoszenia Kurjer nw 4 577

Maszynę
do rytowania, nadająca się do fabryki stempli sprzedam. Oferty do Kurjera zdw 33 230

Doga
7 miesięcznego olbrzyma, czarnobiałego 400 złotych. Oferty Kurjer jw 4 911

Radjo
trzylampkowe sprzedam. Osiński, Wielka 23, II., 6—7. zdw 33 237

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący za 5 200 zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 290

Płaszcze damskie
Każda Pani oszczędzi dużo pieniędzy kupując płaszcz damski wprost w fabryce konfekcji damskiej W. Kowalski i Ska., Poznań, Wielkie Garbary 22. Pw 5 989-57,413

Futro
damskie karakuły, męskie na baranach kołnierz małpa, noszone, okazyjnie do sprzedania. Matejki 9 u portjera. zdw 33 297

Książki
powieściowe tanio sprzedam Reja, suter, prawo. zdw 32 789

Sprzedam
wóz dwukołowy, stereoskop, basen żelazny etc. Oferty Kurjer zdw 33 301

Parcela
najpiękniejsza przy Alei Wielkopolskiej sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 33 302

Sprzedam
parcele budowlane w ładnem położeniu. Szender, Mosina. zdw 33 311

Sprzedam
samochód ciężarowy 4 tonnowy w dobrym stanie korzystnie. — Oferty Kurejr zdw 33 310

Rzeźnictwo
z obszernem mieszkaniem przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. — Adres Kurjer zdw 33 313

Skład
artykułów męskich i bielizny przy św. Marcinie tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 33 243

St. Krause
fabryka spodni wszelkiego rodzaju. Specjalność spodnie robocze. Dominikańska 2. zdw 98 895

Okazja budowlana
z rozbiórki szalówka kantówka papa, sprzedaje się tanio w Parku Wilsona Pawilon Prasy zdw 31 425/6

10 parcel
po 700—1 000 m² przy ulicy skanalizowanej (woda, światło na miejscu) projektowanej bocznej Dąbrowskiego do sprzedania wprost od właściciela po 10—14 złotych za metr na dogodnych warunkach spłaty Wiadomość Działyńskich 9 wysoki parter prawo, tel. 3966. zdp 32 146

Pianino
sprzedam. Grunwaldzka 5, front parter. zdw 32 845

Restauracja
mieszkaniem, pełna koncesja, cena podług ugody. Szlapka Leszno, Dworcowa 48. nw 4 543

Futra
damskie i męskie we wszystkich gatunkach najnowsze modele poleca korzystnie W Królikiewicz Magazyn Futer Poznań, Podgórna 6 Pw 4 887-37.24

Kuchenna
maszyna 1×2 mtr. w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Fredry 6, restauracja tel. 18-51. Pw 5648-42,69

G. Lewicka

Poznań - Jeżyce, Kraszewskiego 17 (wejście z Szamarzewskiego) — poleca w wielkim wyborze kapelusze damskie aksamitne, filcowe, czapeczki żenilkowe i wełniane. Ceny umiarkowane. nw 4 506

Antyki
wielki wybór inne używane rzeczy. Pocztowa 22, skład Pw 5 955-57,394

Sypialnie
sprzedaje bardzo tanio ratami, stolarnia, Wielkie Garbary 41. zdw 32 865

Fabryka win
Sp. z o. o. źródło złota, duże przedsiębiorstwo z dobrą przeszłością tanio do oddania. Może być przełożona. Oferty Kurjer Poznański pod dw 1831 a.

Fabryka octu
stara firma, korzystna, tanio do oddania. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dw 1 830 a.

Radjo
sześciolampkowe okazyjnie. Gąsiorowskich 5, I. lewo. zdw 33 088

Piekarnia
w powiatowem mieście, gdzie wyższe szkoły i wojsko zaraz do nabycia. Adres wskaże Kurjer zdw 33 087

Sprzedam
mniejszy zakład przemysłowy z towarem lub bez. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 33 077

Rower
3 kołowy z skrzynką w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Standard Nobel. Wały Jana III. 12. zdw 33 075

Palto
jesienne, ubranie dobre jak nowe dla tęższej osoby. Kurjer zdw 33 060

Kolonjalka
z towarem z mieszkaniem 3.500 Adres Kurjer zdw 33 051

Wóz
rzeźnicki bez resorów tanio sprzedam. Bittner, Wierzbięcice 23. zdw 33 050

Skład
urządzeniem towarem lub bez. przy bardzo ruchliwej ulicy korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 33 047

Pończochy
piękne, dobre, tanie. A. Szymański, Poznań, św. Marcin 1, specjalny skład pończoch. Pw 5 952/53-43,18/21

Restaurację
z pełnym wyszynkiem i mieszkaniem sprzedam zaraz z powodu choroby. Adres Kurjer zdw 33 117

Sprzedam
zimowy płaszcz męski i smoking (wys. 180 cm) obejrzeć 4—5 po pol. Fr. Ratajczaka 11 a, 8 wejście, II. prawo zdw 33 099

Sztance
średniej wielkości tanio sprzedam. Teuber, Grunwaldzka 33. zdw 33 106

8½ — 28 i 39 zł
pierwsze serwis kawowy, porcelana — drugie ½ tuzina nakryć „Alpaka" — trzecie komplet. serwis stołowy, porcelana — oto najlepszy dowód, że najkorzystniej i najtaniej kupuje się porcelanę, alpakę, szkło, szczególnie szklanki w hurtowni, Wronicka 24, podwórze. zdw 33 209

Drogerja
miasto powiatowe, garnizon, szkoły wyższe, województwo poznańskie, z powodu zmiany zaraz sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. pod zdw 33 220

Zakład fryzjerski
dobrze zaprowadzony tanio sprzedam 1 700 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 33 179

Gospodarstwo
62 morgi pszennej ziemi pow. Gniezno, 27 000, wpłaty 15 000. — Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 33 169

Piec
żelazny sprzedam. Adres Kurjer zdw 33 172

Maszynę
Singera słupkową sprzedam. — Prusa 20, podwórze, prawo, parter. zdw 33 193

Koń
na sprzedaż. Zwierzyniecka 8. zdw 33 055/6

Meble kuchenne
Używana kuchnia, nowo polakierowana, sypialnia dębowa nowa, także inne używane meble okazyjnie na sprzedaż w stolarni Piaskowa 3, Jan Koniecki. rw 12 065-6

Od
1—20 mórg dobre ziemi, nadającej się dla ogrodników lub budowę. Swarzędz, ul. Wrzesińska 4, Franciszek Sikora, siodlarz. zdw 33 288-9

1 000 złotych
gwarancji dajemy, że każda świnia przy odpowiedniem paszeniu z domieszką prawdziwej Centraliny Michałowskiego przybierze na wadze w jednym miesiącu 50 kg i więcej. Centralinę Michałowskiego należy żądać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu, nigdy luźno. Wystrzegać się naśladownictw. zdw 33 029/30

Futra
skórki, blamy, ceny hurtowe, — Hankiewicz, Wielka 9, (wchód Szewska). zdw 32 848/9

Płaszczyki
nowe dziecięce 8 12 lat, szafę do rzeczy, maszynę Singera sprzedam. Pawlak, Wrocławska 19. zdw 32 702

Maszynę
damską sprzedam. Św. Marcin 27, III. lewo. zdw 33 140

Maszynę
Singera słupkową do cholewek sprzedam. Jeżyce, Prusa 20 podwórze, prawo. zdw 33 142

5 KUPNA

Zaraz
kupię lub zadzierżawię dobrze prosperujący skład czekolady i cukierków lub obejmę jinny dobrze zaprowadzony skład lub filję, do dyspozycji 12.000. Oferty Kurjer zdw 32 811

Willę
mniejszą kupię. — Kurjer zdwp 33 114

Magiel
kupię za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer jw 4 909

Brylanty
złoto, srebro itd kupuje F Tarkowska. Poznań Plac Wolności 11 Pw 11 956

Kupię
koła od taksówki i wozów roboczych. Kurjer zdw 33 091

Skład
kolonjalny z mieszkaniem kupię. Oferty Kurjer zdw 33 073

Nieruchomość
w Poznaniu kupię przy wpłacie 23.000 zł. Oferty Kurjer zdw 33 064

Łóżka
żelazne, lustra, szafy kuchenne, stoły, krzesła, regały do akt, etażerki do książek, maszyny do szycia kupi i płaci dobre ceny Poznański Dom Komisowy, ul. Dominikańska 3, tel. 21-26. Pw 5 994/5-43,63/4

Garnitur klubowy
męski gabinet, dobre lampy elektryczne kupię Zgłoszenia Kurjer zdw 33 132

Samochód
dobry, czteroosobowy mniejszy kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 131

Parcelę
kupię pod budowę przy tramwaju wprost od właściciela Wiadomość z dokładnemi szczegółami do Kurjera Poznańskiego zdw 33 045

Jadalnie
sypialnie, bibljoteki, kluby w skórze i gobelinie, biurka damskie, męskie i amerykańskie kupuje Poznański Dom Komisowy, ul. Dominikańska 3, tel. 21-26. Pw 5 993/6-43,67/8

Meble
używane szafy łóżka żelazne i drewniane stoły krzesła szyfonierki kupuje i płaci dobre ceny. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pw 5 948/9-43,7/8

Kupię
browning w dobrym stanie. — Oferty do Kurjera Pozn. zdw 33 231

Kupię
konia na biegunach. Orzałkiewicz, Chwaliszewo 33 zdw 33 303

Poszukuję
gospodarstwa z zabudowaniem. Woda i las w pobliżu pożądane. Łaskawe oferty z dokładnym opisem i podaniem ceny należy skierować pod zdw 33 296 do Kurejra Poznańskiego.

Ramę
do prężenia firan kupię. Oferty Kurjer rw 12 067

Składu
próżnego z mieszkaniem na kolonjalkę poszukuje zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 180

6 KAMIENICE

Kamienica
nowoczesna duży ogród w Gnieźnie przy ul Dąbkowskiej okazyjnie do sprzedania. Razniak, ul. Warszawska 19 zdw 32 429

Do kamienicy
nowoczesnej w centrum miasta Poznania, bez żadnego obciążenia, częściowo uprzemysłowionej, wartości 675 000 zł, z dochodem rocznym obecnie 70 000 zł, później więcej, poszukuje się współwłaściciela do idealnej części Łaskawe zgłoszenia interesentów uprasza się do Kurjera zdw 33 249

7 PIENIĄDZ

50 tysięcy
pożyczki poszukuję na budowę dalszych garaży samochodowych zabezpieczenie I. hipoteka Oferty Kurjer zdw 32 750

Sprzedam
mniejszy zakład przemysłowy z towarem lub bez. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 33 078

30.000 zł
hipoteka na gospodarstwie, ziemia Kujawska, korzystnie jest do nabycia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 33 070

500 zł
kaucji złożę za stałą posadę inkasenta, woźnego lub portjera hotelowego. Oferty Kurjer zdw 33 058

Pożyczkę
udzielę pod zastaw dobrego pianina. Kurjer zdw 33 168

Hipotekę
dolarową na majątku ziemskim sprzedam korzystnie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 33 151

Poszukuję
wspólnika do księgarni, składu papieru, galanterji, samotna pani jakąkolwiek gotówką. Oferty Kurjer zdw 33 204

800
pożyczki państwowej lub gotówki na wadjum dostawy wojskowe, poszukuję. Kurjer zdw 33 252

20 — 30 000
na pierwszą hipotekę poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 255

Za 3 — 5 000
pożyczki dam pokój używ. kuchni za procent. Oferty Kurjer zdw 33 251

Wspólnika
poszukuję do wytwórni pokupnego artykułu z gotówką. Oferty Kurjer zdw 33 258

300 zł
pożyczki na krótki czas, procent pokój frontowy, umeblowany. Oferty Kurjer zdw 33 307

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje
kuchnia obszerne, ciepłe stałemu lokatorowi od 1 11. czynsz miesięczny. Puszczykówko Gorazdowska. zdw 32 774

Mieszkanie
dwupokojowe, umeblowane pod Poznaniem inteligentnym osobom wynajmie właściciel, czynsz miesięczny. Adres Kurjer zdw 32 691/2

Mieszkanie
w nowym budynku przy Marszałka Focha, czynsz na rok zgóry wprost od gospodarza wynajmę Zgłoszenia Górna Wilda 30. zdw 32 933

2 duże
pokoje, kuchnia entre, w bliskości Poznania, za rocznem czynszem zgóry od właściciela do wynajęcia Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 33 094

5 pokoi
obszernych w nowej willi I. ptr. centralne ogrzewanie do wynajęcia. 2 lata zgóry Oferty Kurjer zdw 33 138

Mieszkanie
dwa pokoje, kuchnia z przynależytościami, ogródkiem ulica Warszawska, osiedle „Dom Własny", od 1. 11 do wynajęcia. — Oferty do Kurjera zdw 33 135

Pokój
z kuchnią oddam za zgodą gospodarza. Marsz. Focha 71. Bernarczyk. zdw 33 158

Pokój
300 policzona dzierżawa, wskaże gospodarz. Żydowska 5. zdw 33 240-1

Mieszkanie
duży pokój kuchnia 1 500, dzierżawa 14 miesięczna. Nowak, Górna Wilda 50, pierwsze piętro. zdw 33 192

Pokój
kuchnia całkowicie umeblowane, okolica katedry od 1. 11. do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 33 210

Mieszkanie
dwupokojowe, łazienka. Słowackiego, „Informator", Ratajczaka 15. zdw 33 234

2
pokoje czynsz dwuletni. Zgłoszenia Cyraniak, Wrocławska 22. zdw 33 213

Mieszkania
zaraz do objęcia 2 i 1 pokojowe kuchnia, 1 duży pokój za dzierżawę zgóry. Informacje: Górna Wilda 32, parter, prawo. zdw 33 228

Próżne
dwa pokoje wynajmę. Adres Kurjer zdw 33 227

2
pokoje kuchnia stacja od Poznania. 650 wtem dzierżawa. Adres Kurjer zdw 33 261

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia rok dzierżawa, cena 1 800. Zgłoszenia Niegolewskich 9. zdw 33 271

Pokój
kuchnia dwuletni czynsz 1 000. — Plac Sapieżyński 7 I., biuro. zdw 33 280

2 — 3 pokoje
z kuchnią, kompletnie umeblowane, niekrępujące w śródmieściu, wynajmę zaraz lub od 1 listopada. Zgłoszenia Kurjer dw 1 800

Pokój
kuchnia, dzierżawa zgóry. Skład cukierków. Marsz. Focha 45. zdw 33 294

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, ewentl. 3 pokoje z przedpokojem, używaniem łazienki, elektryczność, centralne ogrzewanie, gaz, za czynszem miesięcznym do wynajęcia od 1. 11. Wyspiańskiego 12, I., prawo. zdw 33 300

Ładne
4 pokoje kuchnia blisko Poznania, dogodna komunikacja od gospodarza. Adres Kurjer zdw 33 309

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
3—5 pokojowego poszukuję Kurjer zdpw 33 118

Szukam mieszkania
5—6 pokojowego w centrum, nie wyżej II. piętra, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer zdw 33 282

Mieszkania
2 pokojowego poszukuje płace ½ roku zgóry. Oferty Kurjer zdw 33 079

Małżeństwo
poszukuje próżnego lub skromnego umeblowanego pokoju używaniem kuchni. Oferty Kurjer zdw 33 093

Pokój
lub dwa pokoje z kuchnią za czynszem rocznym od gospodarza. Śpieszne oferty Kurjer zdw 33 154

Pokój
z kuchnią poszukuje w mieście lub w pobliżu Poznania urzędnik kolejowy za miesięczną dzierżawą. Łaskawe oferty Kurjer zdw 33 253

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
4 pokojowe mieszkanie z składem (Łazarz) na 4 pokojowe w śródmieściu lub na Jeżycach. Oferty Kurjer zdw 33 053

Zamienię
pokój kuchnię na takowe. Wskaże Kurjer zdw 33 232

11 POKOJE UMEBL.

Przyjmę
małżeństwo na wspólny pokój ewentualnie z jednem dzieckiem lub dwóch panów J. Narloch, Poznań, Zawady, blok 3, mieszk. 20. zdw 32 768

Pokój
słoneczny dla dwojga osób. Poznańska 27, dom tylny, I., prawo zdw 32 912

Dla 2 panów
pokój umeblowany blisko poczty i dworca zaraz wolny. Gąsiorowskich 10, drugie, lewo zdw 32 956

„Informator" poleca pokoje
Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 33 235

Mały
pokoik wynajmę Krerowicz, — Niegolewskich 18. zdw 33 092

Pokój
dla inteligentnej kulturalnej osoby lub na biuro. Podgórna 6, II. prawo. zdw 32 847

1—2
pokoje dla pań. Niegolewskich 7, III. lewo. zdw 33 062

Dwuosobowy
pokój słoneczny 1. 11. Prusa 2. II. p. zdw 33 061

Pokój
dwuosobowy czysty wygodny od 1. 11. Marszałka Focha 36, I. Winowicz. zdw 33 059

Skromny
27 Grudnia 9. III. zdw 33 044

Pokój
umeblowany wynajmę. Szumigała, Półwiejska 37 I. ptr. zdw 33 096

Pokój
z osobnem wejściem 1—2 paniom Św. Marcin 64, dom ogrodowy, II. od 4—6. zdw 32 965

Pokój
umeblowany 2 panom wynajmę. Niegolewskich 6. parter, prawo. zdw 32 852

Pokój
czysty z elektrycznością. Mickiewicza 19. II. lewo. zdw 33 120

Ładny
pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia przy Romana Szymańskiego 9. II. prawo. zdw 33 148

Dwuosobowy
elegancki pokój, śródmieście do wynajęcia, oglądać 4—6 Krawczykowa, Skarbowa 4, parter, prawo. zdw 33 143

Pokój
umeblowany z 2 łóżkami wynajmę. Strzelecka 6. III., wprost. zdw 33 191

Inteligentną
panienkę na wspólny pokój. — Chwaliszewo 49. Marciniakowa. zdw 33 162

Pokój
elegancki, całkowicie umeblowany, inteligentnej osobie. Żupańskiego 5, I., prawo. zdw 33 160

Pokój
umeblowany panu inteligentnemu. Piekary 8, III., lewa. zdw 33 156

Pokój
2 osobowy wynajmę. Witkowska, Śniadeckich 4. zdw 33 152

Pokój
dwom panom lub małżeństwu od 1 wynajmę. Krzyżowa 5, II., lewo. zdw 33 165

Elegancki
pokój. Młyńska 12, I., prawo. zdw 33 201

Pokój
umeblowany, duży na biuro wynajmę. Kwiatkowska, Skarbowa 17, parter. zdw 33 256

Pokój
inteligentnym wynajmę. Strzelecka 5. I., lewo. zdw 33 266

Pokój
Strzelecka 11, II., prawo. zdw 33 276

Pokój
na dwie osoby lub dla małżeństwa do wynajęcia. Kawiarnia, Konopnickiej 8. zdw 33 272

Balkonowy
tylko z całem utrzymaniem. — Przecznica 3, I. zdw 33 269

Pokój
frontowy. Zygmunta Starego 6, III., prawo. zdw 33 281

Pokój
umeblowany panu dwom. Żupańskiego 21, I., prawo zdw 33 285

Pokój
umeblowany z klatki schodowej, elektryczność (trzy łóżka) do wynajęcia. Patrona Jackowskiego 25, II. piętro prawo. jw 4 913

Pokój
do wynajęcia na 1—2 osoby. A. Werner, Staszica 10 III., front. jw 4 914

Mały
pokój. Kochanowskiego 1, II., prawo. jw 4 917

Pokój
elektryczność dwie osoby. Półwiejska 38 a, III., Hoin. zdw 33 250

Pokój
umeblowany panience lub panu wynajmę od 1 listopada. Adres wskaże Kurjer zdw 33 299

Pokój
bezdzietnym małżeństwu lub 2 paniom wynajmę. Oferty Kurjer zdw 33 305

Przyjmie
małżeństwo na pokój z używaniem kuchni i na drugi pokój 2 panienki. Rochrówna, Żydowska 30. zdw 33 317

12 SZUKA POKOJU

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju lub dwóch kuchenką gazową. Oferty do Kurjera zdw 32 131

Poszukuję
pokoju za 25 zł. Kurjer zdw 33 233

Małżeństwo
bezdzietne (aptekarz) poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni Oferty Kurjer Poznański zdw 33 069

Pokoiku
skromnego poszukuje samotny pan za 35 zł. Oferty Kurjer zdw 33 245

Poszukuję
pokoju dużego niedaleko śródmieścia, może być nieumeblowany Kurjer zdw 32 702

Małżeństwo
z 2 dziećmi poszukuje od 1. 11. skromnego pokoju możliwie w centrum z używaniem kuchni ewentl. tylko częściowo umeblowanego (bez pościeli). Zgłoszenia do Kurjera z podaniem ceny zdw 33 048

Pan
poszukuje pokoju zupełnie niekrępującego najchętniej z klatki schodowej, pościel własna. Oferty Kurjer zdw 33 115

Niekrępującego
pokoju dla dwóch panów z światłem elektrycznem poszukuje się od 1. 11. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 125

Urzędnik
państwowy bezdzietny szuka próżnego pokoju najchętniej od gospodarza w śródmieściu. Kurjer zdw 33 130

Poszukuję
od 1. 11. skromnego, niekrępującego pokoju osobnem wejściem w centrum. Kurjer zdw 33 129

Pan
szuka pokoju z utrzymaniem od 1. 11. światło elektr., centralne ogrzewanie, centrum. Oferty do Kurjera zdw 33 128

Urzędniczka
poszukuje pokoju ewentl. próżnego. Oferty Kurjer zdw 33 127

Rodzina
poszukuje dwóch skromnie umeblowanych pokoi używaniem kuchni, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 33 183

Pokoju
niekrępującego, swobodnem wejściem śródmieściu poszukuje kawaler. Oferty Kurjer zdw 33 164

Próżnego
pokoju w śródmieściu poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 157

Pokoik
ciepły do 50 zł, bliższe przedmieścia. Oferty Kurjer zdw 33 159

Małżeństwo
z dzieckiem szuka pokoju próżnego lub umeblowanego z używaniem kuchni. Oferty Kurjer zdw 33 153

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego możliwie w okolicy St. Rynku. Oferty Kurjer zdw 33 173

Pani
z własną pościelą poszukuje pokoju. Oferty Kurjer zdw 33 209

Trzej
studenci poszukują pokoju 1. XI. Kurjer zdw 33 287

Małżeństwo
poszukuje skromnie umeblowanego lub próżnego pokoju Oferty Kurjer zdw 33 074

Urzędnik
poszukuje dobrze umeblowanego, czystego, niekrępującego pokoju w cichej ulicy Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 33 104

13 LOKALE

Skład
duże okno wystawowe, śródmieście, 1. 11. ewentl. później od gospodarza do wynajęcia. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 33 121

Ubikacje
w pobliżu stacji kolejowej ca. 100 m. kw. z elektrycznością, wodą i windą wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer zdw 33 161

Skład
z przyległą ubikacją na pracownię poszukuję. Zgoszenia do Kurjera zdw 33 229

Lokal
do wynajęcia wprost od gospodarza. Piekary 13b. zdw 33 254

Ubikacje
suterenowe wynajmę nadające się na składnicę lub warsztat przy Rynku Wildeckim 71. — Zgłoszenia do portjera. zdw 33 257

Skład
w Górczynie odstąpię korzystnie zaraz dzierżawa 40 zł. Adres Kurjer zdw 33 308

14 DZIERŻAWY

Skład
z 3 pokojowem mieszkaniem od zaraz do wynajęcia. Pelagja Kosińska. Pobiedziska. zdw 32 743

Domu
pod Poznaniem 5—6 pokoi z budynkiem gospodarczym, kawałem ogrodowej ziemi, gdzie możnaby hodować kury poszukuje celem dzierżawy Warunek: dobre połączenie do szkół do Poznania. Zgłoszenia z ceną Kurjer zdw 30 691

Wydzierżawię
5 km od Poznania skład kolonjalny, pokój, kuchnię tanio. — Adres Kurjer zdw 33 103

W Krotoszynie
6 mórg gruntu, wtem ogród 3 morgowa szparagarnia i 2 pokoje do wydzierżawienia, tamże duże mieszkanie do wynajęcia Kurjer zdw 33 100

Kolonjalka
mieszkanie 1.500, pół roku dzierżawy, towarem 4.000. Prądzyńskiego 12 zdw 33 111

Do wydzierżawienia
plac 3.437 m kw. z zabudowaniami składowemi i biurowemi przy bocznicy kolejowej, nadające się na każde przedsiębiorstwo przy głównej ulicy w Bydgoszczy. — Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 33 149

Dzierżawa
300 mórg pszennej ziemi w kulturze na 12 lat do oddania. — Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 33 170

Ogrodnictwo
założonym wodociągiem w mieście zaraz do wydzierżawienia. Adres Kurjer Poznański zdw 33 171

Cegielnia
do tego 110 mórg, blisko miasta wydzierżawię na 10 lat, objęcie 15 000. Cyraniak, Wrocławska 22. zdw 33 212

2
pokoje kuchnia front, w centrum 1 800, ½ roku dzierżawa, wskaże Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 33 263

Skład
w rynku wraz z mieszkaniem w mniejszem mieście zaraz do wydzierżawienia. Nadaje się na skład kapeluszy i towary krótkie. Czynsz 55 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 216

W Toruniu
lokal na skład bławatów w ruchliwej ulicy wprost od gospodarza poszukiwany. Zgłoszenia do „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 43.56. Pw 5 987 43 56

16 OSOBISTE

Obelgę
rzuconą dnia 25 lipca 1930 na pp. Marjannę i Władysława Kubackich Sierakowa, odwołuje i ich przepraszam. Andrzej Mazurek, Grobia. zdw 33 145

P. Eleonorę Górską
proszę o odebranie książeczki do nabożeństwa pozostawionej w firmie St. Karge, ul. Wrocławska 28/29. zdw 33 315

Ostrzeżenie
Ostrzegam przed kupnem futra męskiego nutrjety z pracowni kuśnierskiej Żółtowski, Wierzbięcice 15, gdyż wymienione stanowi własność firmy Mod-Futra Szkolna 3. zdw 33 320

21 ZGUBY

Zagubioną
książeczkę wojskową oraz dokumenty osobiste unieważniam. — Marjan Maciejewski, Poznań, Zamkowa 4. zdwp 33 003

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko Artur Abraham. zdw 32 882

Unieważniam
zagubione papiery wojskowe Wincenty Wieloch. jw 4 894

22 ROZMAITE

Wełniane pończochy skarpetki korzystnie
hurtowo, detalicznie poleca hurtownia pończoszniczą „Julpol" Pocztowa 11. (narożnik Rzeczypospolitej.) Pw 5813 42.4

6,90 zł
płaszcz biały damski, płaszcz biały męski od 9,50, płaszcz czarny satynowy od 9,50 poleca Fabryka Bielizny J. Schubert Poznań Wrocławska 3. Pw 5814-40.72

Tłumaczenia
angielskie, francuskie, niemieckie tanio. — Spandowska, Aleje Marcinkowskiego 24, podwórzu prawo, II. piętro, od 15.30. nw 4 330

Restauracja - kawiarnia
Polonia" właśc. Józef Czajka telefon 78-69 Kraszewskiego 4, poleca po jaknajniższych cenach obiady 1— zł kolacje od 0.90 zł jw 4 906

Fotografje
portrety artystyczne wykonują Bracia Pecherscy Aleje Marcinkowskiego 8 telefon 39-55 dw 5 254

Dywany
kunsztownie reparujemy. Wytwórnia dywanów Kurjer zdw 32 498

Bezpłatnie
wysyłamy cennik artykułów pożytecznych i rozrywkowych. — 50% zarobku dla odsprzedawców „Dobrobyt" Toruń, Franciszkańska 11 dw 1751

Rutynowana
korektorka przyjmuje prace do domu. Języki niemiecki, francuski i polski. Oferty Kurjer zdw 33 084

Zaległą
książkowość reguluje nowa zakłada tanio bilansista Zgłoszenia Kurjer zdw 33 067

Reparuję
i odnawiam pianina K. Pietryga Wały Królowej Jadwigi 2 a. zdw 33 046

500 litrów
mleka dziennie z dostawą Poznań na kontrakt do oddania natychmiast Makkus, Rabowice poczta Swarzędz. zdw 33 097

Krawcowa
dobra poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 33 124

Futra
specjalnie wykonuje, modernizuje, naprawiam, odświeżam, naszywam kołnierze. Sumienne wykonanie, niskie ceny. Św. Marcin 56, III., front. zdw 33 177

Krawcowa
wykonuje wszelką bieliznę oraz garderobę damską. Wiśniowa 70, Michalak. Pw 5 984/5-57.409/10

Bezdzietne
małżeństwo w Grudziądzu weźmie dziecko za własne za jednorazowem odszkodowaniem wychowania. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 33 219

Polowania
jako gość lub współudziale poszukuje amator. Pies i samochód do dyspozycji. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 33 224

23 OŻENKI

Chcesz
szybko i dobrze wyjść zamąż lub ożenić się? Napisz do największego Biura matrymonjalnego — „Przyszłość" w Warszawie ul. Wspólna 58, m. 1. Pw 5368-62.538

Dyskretnie
i solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach społecznych największe biur matrymonialne „Postęp" Warszawa Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy kilkaset ofert do wyboru. nw 3 960

Brunetkę
przystojną poślubi wyższy urzędnik państwowy Oferty Kurjer zdw 33 080

Ciemna blondynka
lat 22, z braku znajomości poszukuje w celu matrymonjalnym pana na dobrym stanowisku Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 33 089

Kawaler
leśnik lat 32 na dobrem stanowisku poszukuje na tej drodze żony. Panny znające się na wiejskiem gospodarstwie z odpowiedniem majątkiem raczą zgłoszenia wraz fotografją, która się zwraca, nadesłać do Kurjera zdw 33 112

Dla
brata agronoma przystojnego bruneta lat 33 posiadającego własne gospodarstwo wartości 120.000 zł poszukuje żony z stosownym majątkiem. Łaskawe zgłoszenia proszę Kurjer zdw 33 135

Mistrz
ślusarski lat 27 szuka tą drogą odpowiedniej posażnej żony. Łaskawe zgłoszenia proszę do Kurjera zdw 33 141

Panna
lat 23, inteligentna, muzykalna, z rodziny kupieckiej, z posagiem i 3 pokojowem mieszkaniem, zapozna pana na dobrem stanowisku. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer zdw 33 197

Urzędnik
bankowy, kawaler, z prowincji, stanowisko stałe, brunet, posiadający poważne oszczędności, zapozna intel. panienkę gospodarną, do lat 28. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia możliwie z fotografją Kurjer zdw 33 218

Panna
lat 25, miłego usposobienia, pozna pana o dobrym cahrakterze, cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 238

Kawaler
lat 22 właśc. dorożki samochodowej poszukuje panny do lat 22 z mniejszą gotówką celem ożenku. Oferty z fotografją do Kurjera nw 4 590

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1 II piętro zdw 31 320

Angielka
udziela lekcyj zdw 32 414

Tańce
modne Stella Kledecka zbiorowe prywatnie. Pocztowa 29. Pw 5420-40.59

Konwersacji niemieckiej
bardzo tanio według umowy — udzielam własnym systemem tylko chętnym zaraz względnie 1 listopada. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 118

Pięknie pisać
naucze w kilku lekcjach. Helena Gniatczyńska Małe Garbary 3, I. zdw 33 110

Kto
udzieli polskiego starszemu, — Oferty Kurjer zdw 33 107

Student
udzieli korepetycji, zakresu niższych klas gimn. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 126

Włoskiego
francuskiego, grupa, pojed. udziela niedrogo osoba z inteligencji. Oferty Kurjer zdw 33 175

Nauczycielka
zaraz potrzebna do pomocy w naukach na godziny popołudniowe z francuskim. Słowackiego 8, II., prawo. zdw 33 205

Analiza ręki
godziny przyjęć 11—1. Stowarzyszenie, Marcin 47, III. zdw 33 246

Panna
z wykształceniem pragnie wyuczyć się wykwintnego gotowania w większym majątku Uczyć może muzyki (fortepian) Warunek przyjęcie do rodziny. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 215

25 MUZYKA

Potrzebni
basista, cornecista wiolonczela bandeon, śpiewak, instr poboczne pierwszorzędne siły Fotografje zwracam Toruń Sienkiewicza 16. Orzechowski. zdw 32 645

Skrzypek
rutynowany i jazzbandzista z przybocznemi instrumentami potrzebni od 1 11. do Kawiarni „Centralnej" Leszno (Wlkp.) ul. Dworcowa 9. zdw 32 775

Trio
skrzypaczka, czelista (solista), fortepianista, poszukuje posady. Toruń, Franciszkańska 14, parter. zdw 32 879

Kwintet
lub kwartet zasadniczo salonowe obsada, potrzebny od 1 11 r. b. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Par", Toruń pod nr. 606 Pw 5 976 64.367

Pianino
do ćwiczeń udzielam tanio. — Adres Kurjer zdw 33 134

Wiolonczelę
mistrzowska sprzedam. Matelski, Cieszkowskiego 8. zdw 33 208

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Nauczycielka prywatna
z koncesją państwową z długoletnią praktyką w szkołach państwowych, później na majątkach, z referencjami jaknajlepszemi poszukuje posady w domach prywatnych zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 32 650

Pielęgniarka
doświadczona z dłuższą praktyką i bardzo dobremi świadectwami szuka pracy przy starszej osobie lub dziecku. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 895

Panna
wiejska, lat 19, zdrowa, czysta, i sumienna, poszukuje posady jako pokojowa ewentualnie z gotowaniem zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 223

Korespondent
samodzielny, polsko - niemiecki, za kaucją poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer nw 4 576

Wykonujemy
obok biletów zwykłych w bloczkach także bilety w rolkach zawinięte, z numeracją pojedyńczą lub podwójną, bieżąco, według każdego życzenia.

Najtańsze bilety
najpewniejsza kontrola
przy stałych i dużych obrotach używane są wszędzie tam, gdzie chodzi o ścisłą kontrolę.

Łaskawe zlecenia uprasza Drukarnia Polska Sp. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70.

25000
Jednorazowy BILET WSTĘPU na Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w 1930 r. w Poznaniu 6. 7. — 10. 8. 1930.
Cena 2,— zł.
Drukarnia Polska T. A. Poznań
25000

25000
Jednorazowy BILET WSTĘPU na Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w 1930 r. w Poznaniu 6. 7. — 10. 8. 1930.
Cena 2,— zł.
Drukarnia Polska T. A. Poznań
25000

24999
Jednorazowy BILET WSTĘPU na Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w 1930 r. w Poznaniu 6. 7. — 10. 8. 1930.
Cena 2,— zł.
Drukarnia Polska T. A. Poznań
24999

24998
Jednorazowy BILET na Międzynarodow i Turystyki w 6. 7. —
Cena 2,— zł.
Drukarnia

200—300 zł
dam temu, kto wyrobi ewtl. wskaże posadę ekspedjenta, magazyniera biuralisty żeleźniakowi, lat 24, dobry fachowiec łatwo się orjentujący, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 32 890

Ekspedjentka
biegła do cukierni piekarn. szuka posady. Kaucja poręczenia. Oferty Kurjer zdw 32 946

Technik dentystyczny
pracujący samodzielnie w technice szuka posady. Łaskawe zgłoszenia od Kurjera Poznańskiego zdw 32 725

Elew bankowy
z wykształceniem gimnazjalnem, syn uczciwych rodziców przyjmie zaraz posadę także na prowincji. Oferty Kurjer zdw 32 782

Technik
dentystyczny poszukuje posady zaraz, biegły w pracach kauczukowych i złotych, w razie potrzebny także operatywie Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 52 883

Dentysta
technik (kawaler), siła pierwszorzędna, samodzielna, biegły w wyrobach kauczukowych i metalowo technicznych, jak również w wyrobach modeli anatomicznych poszukuje posady od 1. XI. lub 15. XI. rb. Zgłoszenia Wojdylak, Rawicz. zdw 32 881

Czeladnik
młodszy rzeźnicki poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 33 005

Bilansista rewizor
rutynowany korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady — względnie dziennej pracy. Kurjer zdw 32 999

Biuralistka
z kilkoletnią praktyką biegła maszynistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 31 839

Osoba
w średnim wieku, inteligentna, z dobremi świadectwami, szuka posady od 1. 11. jako wyręczycielka która równocześnie może pomódz w składzie lub do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty Kurjer zdw 32 304

Osoba
solidna, inteligentna, młoda, dobrej prezencji, biegła korespondentka polsko-niemiecka, maszyna, muzykalna, znajomość gospodarstwa domowego, poszukuje posady sekretarki i reprezentantki domu. Dobre świadectwa i referencje. Oferty Kurjer zdw 32 615

Szofer
trzeźwy, pewny w swym zawodzie, 5 letnia praktyka (rok w warsztacie) z dobrem świadectwami i poleceniami poszukuje posady zaraz w mieście lub majątku. Józef Kaczałek Węglewo p. Pobiedziska nw 4 536

Ekspedjentka
z branży obuwia i skór. kilkuletnią praktyką poszukuje posady 1 listopada lub później. Oferty Kurjer zdw 33 040

Panienka
poszukuje posady do dzieci od 1 listopada z utrzymaniem z dobremi świadectwami, miejscowość obojętna. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 33 027

Panienka
poszukuje posady jako uczennica z utrzymaniem, branża i miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę do Kurjera zdw 33 027

Człowiek
żonaty lat 32, szuka jakiejkolwiek posady z kaucją. Oferty do Kurjera zdw 33 090

Inwalida
poszukuje jakiejkolwiekbądź pracy za utrzymanie. Oferty Kurjer zdw 33 039

Laborant farmaceutyczny
z wszechstronną praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady w aptece, hurtowni lub przyjmie zastępstwo. Łaskawe oferty Kurjer zdw 33 101

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Miłość".
Aurora: „Im postrach prerji"
Colosseum: „Dom strachów przy Placu Waszyngtona nr. 13".
Casino: „Pancerz mojej żony".
Corso: „Złote piekło".
Edison: „U progu szubienicy".
Harfa: „Perły i kobiety" oraz występy Carmo.
Kapitol: „Ognia!!!"
Metropolis: „Mężczyzno, nie grzesz".
Odeon: „Grzechy rozwódki".
Orzeł: „Krwawy porachunek".
Renaissance: „Żeński batalion śmierci".
Stylowe: „Raj dla kobiet".
Słońce: „W cieniu piramid".
Wilsona: „Miłość kozaka".

Małopolanka
inteligentna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia zna prace domowe. Oferty Kurjer zdw 33 102

Osoba
z porządnej rodziny z dobrem gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny szuka miejsca zaraz Oferty Kurjer zdw 33 072

Monter samodzielny
na centralne ogrzewanie, kanalizacje, wodociągi. Oferty Kurjer zdw 33 071

Aptekarz aprobowany
z dłuższą praktyką poszukuje posady lub zastępstwa ewentl. zarządu apteką, referencje poważne. Oferty Kurjer Poznański zdw 33 068

Dziewczyna
szuka posady, może pomóc w ekspedycji, zna język niemiecki. — Oferty Kurjer zdw 33 063

Ogrodnik - szofer
kawaler po wojskowości szuka posady przy willi, majątku lub w ogrodzie handlowym zaraz lub później, włada językiem polskim, niemieckim. Oferty Kurjer zdw 33 054

Panienka
lat 22, poszukuje posady jako ekspedjentka najchętniej na prowincji. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 049

Dziewczyna
do wszystkiego z dobremi świadectwami czysta i sumienna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 33 041

Poszukuję
posady portjera w hotelu lub restauracji, także mogę być kasjerem z kaucją do 1.000 zł. Oferty Kurjer zdw 32 976

Młodszy
emerytowany policjant szuka posady. Oferty Kurjer zdw 33 095

Panienka
skromna, uczciwa, zamiłowaniem do kupiectwa szuka posady gdziekolwiek za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 33 119

Praczka
poszukuje prania, bardzo ładnie pioro. Zgłoszenia do Kurjera zdw 33 098

Osoba
inteligentna poszukuje posady z gotowaniem i do wszelkich prac domowych od 1. 11. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 33 105

Kołodziej
z własnemi narzędziami lub bez, żonaty, bezdzietny, poszukuje pracy w majątku. Leon Kubaczyk, Tuchorza, pow. Wolsztyn. zdw 33 217

Panienka
inteligentna z dobrej rodziny — znająca robótki ręczne poszukuje posady do dzieci. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 33 116

Wiejska
dziewczyna szuka posady zaraz lub 1. 11. do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer zdw 33 109

Uczciwa
posługaczka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 33 123

Panienka
lat 16 poszukuje posady do dzieci jako przychodnia. Oferty Kurjer zdw 33 122

Ekspedjent - magazynier
branży papierniczo - drukarskiej młodszym wieku, obeznany z rynkiem krajowym i zagranicznym, orjentujący się szybko, biegły w przeprowadzaniu kalkulacji poszukuje posady ewentl przyjmie przedstawicielstwo. Łaskawe oferty Kurjer zdw 33 137

Kotlarz spawacz
bardzo dobrze obeznany w obydwóch zawodach, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 32 695

Panienka
uczciwa zamiłowaniem do kupiectwa poszukuje posady z całem utrzymaniem. Oferty zdw 33 150

Biuralistka
poszukuje posady kasjerki, może złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 33 146

Gospodyni
umiejąca wykwintnie gotować poszukuje posady od 1. 11. 30. Zgłoszenia Jadwiga Ciorga, Spławie, poczta Krzesiny pod Poznaniem. zdw 33 144

Posługi
poszukuje uczciwa dziewczyna. Oferty Kurjer zdw 33 190

Młodsza
dziewczyna z porządnej rodziny poszukuje posady od 1. XI. do dzieci lub do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 33 185

Ekspedjent
bławatnik i konfekcjoner poszukuje posady. Zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 33 155

Krawcowa
rutynowana, szuka posady z utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 33 178

Kobieta
dobrze pioząca szuka prania za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 33 166

Inteligentny
chłopiec poszukuje posady do posyłek lub do pomocy w biurze. Oferty Kurjer zdw 33 167

Krawcowa
pierwszorzędna szuka pracy po domach. Oferty Kurjer zdw 33 194

Bona
sierota długoletnią praktyką, skromna, znająca języki polski, niemiecki, francuski, szuka posady od 1. 11., miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 33 199

Panienka
pisząca na maszynie, poszukuje posady do biura jako początkująca. Oferty Kurjer zdw 33 189

Służąca
poszukuje posady. Kurjer zdw 33 081

Wiejska
dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 33 214

Praczka
wiejska uczciwa, szuka prania. Oferty Kurjer zdw 33 226

Książkowy
korespondent, 5 lat praktyki, szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 33 267

Gospodyni kucharka
poszukuje posady od 1. 11. lub do 1—2 osób samodzielnie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 33 268

Sierota
dobrze wychowana, lat 19, umiejąca dobrze gotować szuka posady, najchętniej u bezdzietnego małżeństwa. Łaskawe oferty Kurjer zdw 32 584

Służąca
poszukuje posady z dobrem gotowaniem do samotnej osoby lub mniejszej rodziny w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 32 510

Służąca
do wszystkiego przyjmie posadę od pierwszego Oferty do Kurjera zdw 32 406

Panienka
inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady do dwojga dzieci od 1 listopada, miejscowość obojętna. Oferty do Kurjera zdw 32 405

Podróżujący
poszukuje posady. Kurjer zdw 32 401

Sierota
16 letnia z prowincji przyjmie posadę jako uczennica z utrzymaniem w jakiejkolwiek branży. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 32 395

Bilansista rewizor
rutynowany korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady względnie dziennej pracy. Kurjer zdw 32 364

Kaucji 500 zł
złożę za posadę inkasenta, portjera lub zwykłej roboty Oferty Kurjer zdw 32 439

Uczciwego
pracownika nadającego się na woźnicę lub do pracy przy koniach polecę. Zgłoszenia Libelta 12. II piętro prawo tel. 36-68 zdw 32 434

KINO COLOSSEUM
Niesamowite przygody w domu strachów i upiorów ilustruje emocjonujący film p. t.
Dom strachów
przy Placu Waszyngtona Nr. 13.
Pw 5991-43.62

Szukam
posady inkasenta, woźnego lub innej, gwarancja 30 tys. zł. Oferty Kurjer zdw 33 273

Sierota
inteligentna znajduje się w przykrej sytuacji poszukuje, posady biuralistki, bony, ekspedjentki, gosposi. Oferty Kurjer zdw 33 282

Błaga
o jakąkolwiek pracę biuralistka sierota bez środków do życia, zmuszona pomagać małej siostrze. Oferty Kurjer zdw 33 283

Rutynowana
była nauczycielka szkoły powszechnej panna starsza, poszukuje posady od listopada do 1—2 dzieci. Język francuski teoretyczny niemiecki początki muzyki. Łaskawe oferty Kobylnica, willa Łukomskich, Iwanowska. rw 12 064

Panienka
władająca językiem polskim, niemieckim umiejąca cośkolwiek szyć, poszukuje posady, najchętniej do dzieci Oferty Kurjer jw 4 912

Inwalida
wojenny z zawodu destylator z pełną koncesją na wyszynk poszukuje posady. Zgłoszenia Agentura w Bojanowie. nw 4 592

Urzędnik gospodarczy
żonaty lat 39 szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 33 292

Początkująca
biuralistka poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer zdw 33 201

Posługi
lub prania poszukuje. Oferty Kurjer zdw 33 295

Posługaczka
pracowita poszukuje posługi. — Oferty Kurjer zdw 33 304

Służąca
do wszelkich prac domowych poszukuje posady od 1. XI., Oferty Kurjer zdw 33 306

Sierota
Małopolanka poszukuje posady do wszystkiego od 1. XI. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 312

Gospodyni
samodzielna znająca się na dobrej kuchni, z dobremi długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 1. 11. 30 r. lub później Oferty skierować proszę Kurjer zdw 32 504/5

Sierota
ukończyła naukę szycia i kroju poszukuje posady w magazynie lub pracowni za małem wynagrodzeniem. Oferty do Kurjera zdw 32 413

Niania
poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 32 433

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 432

Panienka
szuka posady do wszelkiego szycia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 32 563

Sierota wojenna
poszukuje posady uczennicy biurowej. Kurjer zdw 32 276

Szofer mechanik
z 12 letnią praktyką także centralne ogrzewanie znający języki: polski, niemiecki, rosyjski poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 392

Biuralistka - kasjerka
poszukuje posady, może złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 32 443

Piekarz
z kursem szoferskim poszukuje posady. Oferty do Kurjera zdw 32 336

Krawcowa
z białem szyciem i wyporządzaniem poszukuje pracy w dom lub na wieś. Zgłoszenia Kurjer zdw 32 331

500 — 1 000
kaucji złoży pomocnik kupiecko-książkowy, poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 32 215

Strzelec ogrodnik
żonaty z dobremi świadectwami poszukuje stałej posady na majątku od 1. I 1931. Oferty Kurjer zdw 32 192

Kraowcowa
szuka posady poza domem. Oferty Kurjer zdw 32 185

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 32 525

Elewka
poszukuje posady w hotelu celem douczenia się. Oferty Kurjer zdw 32 296

Panna
z dłuższą praktyką poszukuje posady z szyciem do dzieci, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 32 476

Pokojowa
z dobrą usługą poszukuje posady od 1. 11. Łaskawe oferty proszę do Kurjera zdw 32 511

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, z samodzielnem gotowaniem, do wszystkiego szuka posady od 1. 11. — Oferty Kurjer zdw 32 908

Dziewczyna
sierota, uczciwa, czysta, poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 32 920

28 WOLNE MIEJSCA

Korepetytorki
do uczenicy 4 klasy gimn. Wymagana znajomość języków francuskie i łacina matematykę. — Zgłoszenia upraszam do ekspedycji Kurjera pod rw 12 068

Służąca
potrzebna 1. 11. Weimann, W. Garbary 43. zdw 33 206

Uczennica
potrzebna zaraz. Skrzypczak, Szkolna 12. zdw 33 198

Uczeń
szewcki może się zgłosić. Wilda, Żupańskiego 20, IV. zdw 33 202

Pomocników
obuwniczych poszukuje. N. Grezicki, Szkolna 10. zdw 33 225

Służący
potrzebny do klubu w Toruniu, żonaty bez rodziny, żona musi dobrze gotować. Zgłoszenia z odpisami świadectw których się nie zwraca, nadsyłać pod adres dr. Swinarski, Toruń, Szeroka 37. Pw 5913-64.359

Poważne
przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje młodego człowieka samodzielnie korespondującego po polsku i niemiecku oraz piszącego biegle na maszynie. Absolwenci W. S. H. mają pierwszeństwo. Tylko zgłoszenia kandydatów o wypróbowanych kwalifikacjach będą rozpatrywane. Szczegółowe życiorysy pod „Stała posada" do Towarzystwa Reklamy, Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 528

Dziewczyna
obeznana z wszelkiemi pracami domow., miłego i srokmnego usposobienia, zamiłowanie do największej czystości, rzetelne i chętna, ze znajomością języka niemieckiego, na stałą posadę. Odpis świadectw i podanie zasługi do Apteki Budzyń, pow. Chodzież. zdw 33 222

Dziewczyna
do wszystkiego z praniem potrzebna od 1 listopada. Bukowska 33, II., prawo. zdw 33 242

Hurtownia kolonjalna
poszukuje zaraz dobrze poleconego i zaprowadzonego podróżującego na miasto Poznań. Pisemne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Stary Rynek rw 12 069

Ekspedjent
do artykułów męskich z kaucją potrzebny. Oferty Kurjer zdw 33 244

Służąca
skromna z gotowaniem dobrze polecona. H. Rakowska, ul. Dąbrowskiego 77 zdw 33 293

Wakuje
posada dla zdolnego młodszego i samotnego elektromontera Zgłoszenia z dołączeniem własnoręcznie pisanym życiorysem i odpisami świadectw, których się nie zwraca oraz żądanych poborów skierować do Elektrowni Miejskiej Trzemeszno Wlkp. dw 1 884

Rutynowanego ekspedjenta
władającego polskim i niemieckim językiem poszukuje skład sukna Oferty z odpisami świadectw do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 43.55 Pw 5 986-43.55

50 zł
dziennie zarobić może każdy — sprzedaża artykułu dziennej potrzeby. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 085

Kilku podróżujących
(panie nie wykluczone) do odwiedzania posiedzicieli ziemskich i gospodarzy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 33 052

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza Warszawa Żurawia 42 Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwa Żądajcie prospektów. nw 4236

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington". Zapisy codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I. piętro Pw 4 044-32.111

Uboczny
zarobek bez narażenia godności stanu znajdą w dziale obligacji inteligentne osoby, mające szerokie koła znajomości. Zgłoszenia listownie: Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa 11 a. Pw 56 04-72.142

Przyjmę
inteligentne panie do mego przedsiębiorstwa. Zdolnym gwarantuję stałą i dobrą posadę. Zgłoszenia w piątek i sobotę od godz. 10—12 i od 3—5 z wykazem osobistym. Znajomość branży niekonieczna. Prusiewicz, Poznań, Młyńska 9. zdw 33 239

Kucharka
z dobrem gotowaniem i dobremi świadectwami, któraby zajęła się gospodarstwem domowem potrzebna od zaraz na wyjazd. — Zgłoszenia Kurjer zdw 33 057

Ekspedjentka
z obsługą do cukierni, z gwarancją gotówkową 1 000 potrzebna zaraz. Oferty Kurjer zdw 33 176

Krawcowa bieliźniarka
wspólny pokój, maszyna za uprzątanie Oferty Kurjer zdw 33 043

Uczciwa
dziewczyna do wszystkiego. — Kundendorf, Ogrodowa 3. zdw 33 042

Służąca
dobremi świadectwami, gotowaniem potrzebna od 1. 11. Mieczysław Rybski, Marszałka Focha 75. zdw 33 136

Służąca
młodsza potrzebna Kalosiński, Spokojna 16. zdw 33 182

Uczciwa
praczka potrzebna. Ratajczaka 40, pensjonat. zdw 33 187

Posada
pielęgniarki służącej natychmiast do objęcia. Reflektantki zechcą się zgłosić w klinice chorób nerwowych, Północna 10 od godziny 5—6. zdw 33 188

Uczennice
do szycia, kroju mogą się zgłosić zaraz. M. Böttcher, Górna Wilda 43. zdw 33 169

Pomocnik
do składu bławatów, konfekcji męskiej i damskiej potrzebny zaraz. Józef Głożyński, Środa Poznańskie. nw 4 571

Poszukuję
starszej zaufanej osoby do 3 dzieci Zgłoszenia Dammowa Dąbrowskiego 35/37 zdw 32 731

Zdolnych
panienek poszukuje pracownia sukien Sauszkowej, Romana Szymańskiego 11. zdw 33 174

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz potrzebna. Cukiernia, Wielka 23. zdw 33 207

Pracownik
poszukiwany — zarabia więcej, aniżeli poszukujący posady Powszechny Instytut Organizacji Nowoczesnej przesyła bezpłatną pouczającą książeczkę wskazującą niezawodną drogę wyróżnienia pracownika umysłowego. Przesłać: zawód znaczek jednozłotowy. Warszawa Hoża 35/35 Tp 499

Lakiernik
znający nowoczesne lakierowanie „Duco" aparatami natryskowemi potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdw 33 076

Podzastępców
poszukuje się celem sprzedaży oszczędnego użytkowego i bezkonkurencyjnego artykułu. Zgłoszenia Kurjer zdw 33 086

Dziewczę
uczciwe do uprzątania zakładu dentystycznego potrzebne Zgłoszenia od 9—12 i 3—7. Krenc, dentysta Górna Wilda 36. zdw 33 082

Poszukuję
posługaczki. Plac Działowy 9, II. p. zdw 32 831

Humor zagraniczny

— Popatrz, mamusiu! Ten koń ma ogon obcięty „a la garçonne". (Kladderadatsch, Berlin). S. F.

Przedpłata na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł. 4,50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.